

Władysław Padacz

Przesłuchanie stron i świadków przez sąd delegowany

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 6/1-4, 433-534

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PRZESŁUCHANIE STRON I ŚWIADKÓW PRZEZ SĄD DELEGOWANY

1. Podczas dyskusji przy wydawaniu wyroków w trybunałach diecezjalnych, bardzo często poruszane jest zagadnienie badania stron i świadków przez sąd delegowany. Widocznie problem jest palący, skoro w roku 1962 znalazł również poczesne miejsce na wspólnej konferencji oficjałów ze wszystkich diecezji polskich. Warto przeto wszechstronnie omówić ów problem i przedstawić konkretne rozwiązania, które ułatwią wymiar sprawiedliwości w sądach kościelnych. Jeżeli chodzi o istniejące normy prawne, to wchodzi tu w rachubę:

- a) kanony 1585, 1587, 1621, 1622, 1742, § 1, 1770, 1774, 1777, 1779, 1780,
- b) Instrukcje Kongregacji Sakramentów: „In processibus” z dnia 27 marca 1929 r.¹ i „Provida” z dnia 15 sierpnia 1936 r.².

Biorąc przeto pod uwagę wspomniane kanony oraz obie instrukcje, a także praktykę sądową przy odbieraniu zeznań zarówno od stron jak i od świadków, należy stwierdzić, że w kościelnym prawie procesowym obowiązują następujące zasady:

- a) każdy trybunał, ustanowiony do sądenia konkretnej sprawy, powinien strony i świadków przesłuchiwać w swej własnej siedzibie,
- b) trybunały diecezjalne, w przypadkach przewidzianych przez Kodeks Prawa Kanonicznego, są uprawnione do delegowania odpowiednich osób do zbadania na miejscu stron i świadków,

¹ A.A.S., XXI, 1929, 490.

² A.A.S., XXVIII, 1936, 313.

- c) sędzia delegowany przeprowadza badania świadków oraz stron według pytań obrońcy wężła, stosownie do nadesłanej instrukcji trybunału diecezjalnego,
- d) sędzia i obrońca trybunału delegowanego w razie potrzeby powinni zadawać pytania *ex officio*.

2. Jeżeli chodzi o pierwsze dwie zasady, należy zaznaczyć, że pierwsza z nich obowiązuje zawsze i wszędzie, a prawodawca zwalnia od niej trybunał tylko wtedy, kiedy stronom lub świadkom bardzo trudno dostać się do siedziby sądu z powodu dużej odległości lub braku czasu. Wyraźnie o tym mówi kanon 1770 § 4 Kodeksu Prawa Kanonicznego: „*Qui in dioecesi quidem commorantur, sed in locis ita dissitis a sede tribunalis, ut sine gravibus impensis neque ipsi iudicem adire neque a iudice adiri possint*”.

Zaden przeto sąd diecezjalny duchowny nie może przyjąć za normę, że, o ile tylko można, należy zlecać wykonanie przeprowadzenia badania wybranemu *ad hoc* sędziemu. Przy rozważaniu dodatknych stron badania świadków przez trybunał diecezjalny, w pierwszym rzędzie trzeba stwierdzić, że bezpośredni kontakt z zainteresowanymi osobami, zarówno sędziemu jak i obrońcy dostarcza wiele spostrzeżeń, a nawet argumentów do właściwej oceny stron i świadków, co z natury rzeczy nie jest osiągalne w razie badania przez sędziego *pro boszcza*. Nie bez znaczenia jest również i to, że prawo kanoniczne wymaga, żeby sędziowie synodalni oraz prosynodalni posiadali odpowiednie kwalifikacje, co w rezultacie powoduje, że z badanych przez nich osób potrafią wydobyć wszystkie fakty, zdarzenia i osobiste przeżycia, mające znaczenie dla wykrycia obiektywnej prawdy w konkretnej sprawie. W razie zaś badania przez sąd delegowany trzeba polegać na tym tylko, co sędzia, zazwyczaj nie specjalista, podał do protokołu, a notariusz zanotował.

W sądach duchownych np. we Francji lub Włoszech jest regułą, że sędziami zostają po pewnym czasie obrońcy wężła lub notariusze, czyli księża po odpowiedniej, czasem bardzo dużej praktyce sądowniczej³. Jeżeli zaś chodzi o sędziego delegowa-

³ Reguła ta u nas również zaczyna być praktykowana.

nego, to ten dość rzadko posiada odpowiednie przygotowanie. Konieczną więc jest rzeczą zerwać z delegowaniem z błahych powodów miejscowych duszpasterzy. Stąd bowiem płyną owe zasadnicze błędy, dające się spostrzec w przeprowadzanych badaniach: albo zapominają o złożeniu lub odebraniu przysięgi, albo o przepisach wymagających odpowiednich podpisów, albo też pozwalają na nic nie mówiące odpowiedzi zeznającego.

Sędzia delegowany mimo, że w instrukcji dokładnie ma wskazane, jak prowadzić badania, zazwyczaj jednak skraca je, zadowolając się krótkimi stereotypowymi odpowiedziami w rodzaju „tak” albo „nie”, lub „nie wiem”, „nie pamiętam”. Często przeto bolączką protokółów zeznań odbieranych przez sądy delegowane jest właśnie ich lakoniczność oraz ogólnikowo ujęte wypowiedzi zeznających osób. Rzadko też zdarza się, żeby badający sędzia polecił wyczerpująco zapisać do protokołu odpowiedzi świadków, którzy nie zawsze odpowiadają rzeczowo na zadawane pytania. Sędziowie ci nie wiedzą też, że powinni dokładnie pytać o czas, mianowicie kiedy i od kogo świadek dowiedział się o jakimś fakcie lub zdarzeniu, oraz w jakich okolicznościach to się działo.

Trybunał diecezjalny, mając przed sobą tego rodzaju niedostateczne materiały, najczęściej na ich podstawie wydaje wyrok, z którym następna instancja ma poważne kłopoty. Gdy zaś obrońca węzła sądu apelacyjnego zażąda przesłuchania stron w siedzibie swego trybunału, wówczas zeznania te często nabierają zupełnie innego charakteru.

Przy badaniu przez sąd delegowany zjawia się jeszcze niekiedy inne niebezpieczeństwo, mianowicie oprócz przedłużania postępowania, brak obiektywnego, aczkolwiek niezawinionego, podejścia ze strony sędziego. Proboszcz, jako odpowiedzialny za życie duchowe swych parafian, pragnie usunąć ze swego terenu wszelkie objawy postępowania wbrew prawu Bożemu lub kościelnemu. Jeżeli przeto w parafii posiada małżeństwa żyjące bez ślubu kościelnego, a są one przyczyną zgorzenia, wszystko ów proboszcz chce uczynić, żeby małżeństwo kościelne doszło do skutku. W razie więc, gdy jedna ze stron wniosła sprawę o uznanie nieważności swego poprzedniego sakramen-

talnego małżeństwa, a właśnie proboszcz jako sędzia delegowany ma odebrać od stron zeznania, podejdzie do całej sprawy z pewnym psychicznym nastawieniem na dostateczność powodów nieważności małżeństwa. I wówczas, bez żadnej ze swej strony świadomie złej woli, całe badanie będzie oscylowało wokół myśli proboszcza. Ostatecznie protokół będzie subiektywnie zgodny z prawdą, ale też odbije się na nim mentalność sędziego delegowanego, na czym obiektywna prawda bezwzględnie traci.

Niekiedy innym jeszcze rezultatem zeznań stron lub świadków odebranych przez sędziego delegowanego jest, że dla ostatecznej decyzji w trybunale diecezjalnym zebrany materiał zaledwie jest wystarczający, co przy wydawaniu wyroku może wywołać u sędziów słuszne, choć niezawinione wątpliwości sumienia. Skoro wszakże trybunał diecezjalny zdecydował się na przesłuchanie zainteresowanych osób za pośrednictwem kompetentnego proboszcza, to poważne znaczenie wówczas posiada obiektywna opinia sędziego delegowanego o zeznającej osobie: często bowiem zna ją osobiście, jak też jej sprawę małżeńską. Zdarza się też, że jest on dobrze poinformowany o wielu bliższych i dalszych okolicznościach nieznanych trybunałowi diecezjalnemu. Żądanie przeto kanonistów, by po złożeniu zeznań sędzia załączył własną opinię oraz osobiste spostrzeżenia, mające dla sprawy znaczenie, jest słuszne i jak najbardziej wskazane. Bywa też czasem, że sędzia dyktuje do protokołu: „Świadek zeznając płacze”, lub „dobiera słów pomny na przysięgę”, a nawet „próbuję kręcić”. Takie wyjaśniające i wiele mówiące spostrzeżenia mają dla sprawy i oceny jej przez trybunał nie małe znaczenie.

3. Co robić, żeby uniknąć błędów i niedociągnięć oraz przedłużania toku postępowania przez sąd delegowany? Pozostaje jeden zasadniczy środek: trzymać się zasady kodeksowej, że strony i świadków należy wzywać do trybunału diecezjalnego, a nie zlecać przesłuchiwanie ich przez proboszczów. Takie bowiem przesłuchanie powinno należeć do rzadkich wyjątków i raczej w razie rzeczywistej konieczności delegować nie proboszcza, ale dziekana lub innego kapłana z terenu diekanatu.

Jeżeli zaś istnieje rzeczywista niemożność przybycia zainteresowanych osób do siedziby trybunału, zamiast wówczas delegować proboszcza, należy dążyć ze wszystkich sił, stosownie do przepisu kan. 1770, żeby pojechał tam sędzia instruktor z obrońcą węzła i notariuszem, a przynajmniej sam sędzia instruktor. Na nasze warunki taki dezyderat wygląda dość trudny do spełnienia, bo księża rzadko tylko mają jeden urząd w diecezji, a najczęściej kilka. Stąd właśnie odczuwają chroniczny brak czasu. Trzeba jednak go znaleźć, lub zaoszczędzić na innych czynnościach, a więc przejazdy skrócić do minimum. I tu nasuwa się myśl następująca: każdy biskup ma potrójną władzę: prawodawczą, administracyjną i sądową. Prawodawczą wykonuje sam, administracyjną zleca wikariuszowi generalnemu, a sądową — swemu oficjałowi. Jeżeli przeto kuria biskupia posiada samochód dla celów służbowych, to w myśl równości wszystkich trzech władz biskupich, napewno użyć środka lokomocji na prośbę oficjała raz lub dwa razy na tydzień sądowi diecezjalnemu i sprawa trudności dojazdu i czasu zostanie dla sędziego z trybunału diecezjalnego pomyślnie załatwiona.

4. Następnym problemem, który nasuwa się tu nieodparcie, jest zagadnienie stałych sędziów w sądach duchownych. W dzisiejszych warunkach naszych prac, sędziowie, nawet doskonale wykwalifikowani, rzadko są wyznaczeni na stałe do prac w sądzie, gdyż zazwyczaj piastują jeszcze inne urzędy w diecezji. Siłą rzeczy więc ważne czynności wymierzania sprawiedliwości schodzą na dalszy plan. Nie mogą dużo czasu poświęcać na przesłuchiwanie w siedzibie trybunału, bo są zatrudnieni gdzie indziej, a tymbardziej nie można ich zobowiązywać do wyjazdów dla dokonania przesłuchań. Bez stałych zatem kilku sędziów, trzecia część władzy biskupiej — sądownicza — zawsze będzie na nierównym piedestale z innymi władzami.

5. Pozostaje jeszcze jeden sposób uniknięcia błędów przy badaniu stron i świadków. Skoro bowiem zajdzie rzeczywista konieczność delegowania sędziego, powinien on znać wszelkie przepisy i do nich się stosować. Jak i kiedy ma się on dowiedzieć o procedurze stosowanej przy tego rodzaju badaniach?

Najodpowiedniejszym czasem na poznanie procedury sądowej są studia w seminariach duchownych. Trzeba jednak zaznaczyć, że wykłady dotyczące księgi czwartej Kodeksu Prawa Kanonicznego nie są jednakowo traktowane w naszych seminariach. W jednych, oprócz programowych wykładów, znajduje się jeszcze czas na pouczanie alumnów na ostatnim kursie o najważniejszych obowiązkach duszpasterzy parafialnych względem sądu oraz na wyjaśnianie norm, których proboszczowie lub inni kapłani powinni się trzymać przy sposobności otrzymania delegacji na zbadanie stron lub świadków, w innych natomiast seminariach zagadnienie pracy sądów duchownych poruszane jest tylko ogólnie przy wykładach o prawie procesowym. Oczywiście nie jest to wystarczające.

Dla ułatwienia działalności sądu kościelnego oraz szybkiego i terminowego wymiaru sprawiedliwości, II Synod Archidiecezji Warszawskiej w roku 1962 uchwalił osobną instrukcję, w sposób jasny podającą zasady, których obowiązany jest się trzymać każdy sąd delegowany. Ogromny nacisk położony jest również na świadectwa kwalifikacyjne: muszą one rzeczywiście charakteryzować i oceniać istotną wiarogodność i prawdomówność stron czy świadków.

6. Co się tyczy dwóch następnych zasad, wymienionych na początku niniejszego artykułu, w pierwszym rzędzie należy zaznaczyć, że badania sądowe stron i świadków przeprowadza sędzia, opierając się na pytaniach, zredagowanych przez obrońcę węzła małżeńskiego na podstawie skargi sądowej i wypowiedzi stron przy próbie pogodzenia. Koperty z pytaniami otwiera się na sesji po złożeniu przysięgi przez trybunał delegowany i przez badaną osobę. Zeznania zapisuje notariusz w pierwszej, a nie w trzeciej osobie. Poszczególne odpowiedzi trzeba oznaczać kolejnymi numerami pytań obrońcy. Godne pochwały jest, że niektórzy obrońcy w razie wyznaczenia sędziego delegowanego przygotowują pytania bardziej szczegółowe i wyczerpujące, oraz dbają o to, żeby nie były sugestywne. Błędem jest, gdy sędziowie delegowani nie zadają pytań *ex officio*. Przy dokładnym bowiem badaniu stron i świadków czasem ujawniają się nowe elementy, które koniecznie należy

wyświetlić w toku zeznań, a które nie są przewidziane w nadesłanych pytaniach.

Jeżeli chodzi o osobę obrońcy węzła małżeńskiego w sądzie delegowanym, nie może on przy zadawaniu pytań stronom czy świadkom zachować się biernie. Skoro zauważy luki w nadesłanych pytaniach obrońcy diecezjalnego, powinien również za pośrednictwem sędziego przewodniczącego zadawać dodatkowe pytania. Trzeba bowiem wydobyć od zeznających to wszystko, co wiedzą o sprawie i co może być wielce pomocne trybunałowi delegującemu przy ferowaniu wyroku. Obrońca prócz tego powinien dopilnować, żeby sędzia pytał strony i świadków, kiedy ostatni raz przyjmowali sakrament pokuty. Przy ocenie zeznań ma to bardzo doniosłe znaczenie, natomiast wyrażenie „świadek jest religijny” sędziemu wcale nie wystarczy i nie pomoże przy badaniu całości sprawy.

7. Omawiając całokształt problemu sądów delegowanych, nie można pominąć osoby notariusza. Jest on zgodnie z instrukcją, nadesłaną przez trybunał diecezjalny, wyznaczany przez sędziego delegowanego. Może nim być, o ile brak kapłana, katolik świecki, religijny i dobrych obyczajów. Często wyznacza się na notariusza miejscowego organistę. Praktyka wykazuje jednak, że taki wybór doprowadza czasem do zatajenia lub przedstawienia w odmiennym świetle niektórych faktów, mających poważne znaczenie dla całości sprawy. Strony bowiem, a częściej świadkowie, obawiają się przykrych konsekwencji dla siebie w razie dojścia do publicznej wiadomości, że podali do protokołu pewne zdarzenia lub fakty. Jeżeli są to fakty o zabarwieniu ujemnym, tymbardziej strony lękają się wyjawienia bezwzględnej prawdy. Przy sąsiedzkich oraz rodzinnych koligacjach i wzajemnym splocie interesów ludzi w wiejskich parafiach, obawy stron i świadków, o ile notariuszem jest organista, często są uzasadnione. Poważnie zatem powody przemawiają za tym, żeby unikać powoływania na notariuszów osób, które są związane zbyt ścisłymi więzami ze stronami lub ze świadkami. Trzeba też wziąć pod uwagę, że z osobistych względów strony mogą być uprzedzone do osoby notariusza. Wyjściem z sytuacji byłoby powołanie na notariu-

sza kapłana z sąsiedniej parafii, a w razie trudności, katolika świeckiego, co do którego nie będzie obaw krępowania zeznających osób przed sędzią delegowanym.

Biorąc pod uwagę wszystkie myśli, zawarte w artykule, należy stwierdzić, że skoro został powołany w konkretnych przypadkach sąd delegowany, to ze względu na świętość sakramentu małżeństwa powinien uczynić wszystko, żeby badanie stron i świadków przeprowadzić jak najbardziej dokładnie i sumiennie. Trybunał bowiem, bez względu na to, czy jest delegujący, czy delegowany, za swe czynności odpowiada nie tylko przed zwierzchnikiem kościelnym, ale przede wszystkim przed Bogiem.

**POWSTANIE I ROZWÓJ SIECI PARAFIALNEJ
W MAŁOPOLSCE POŁUDNIOWEJ DO KOŃCA XVI w.***

2. Wezwania najstarszych kościołów parafialnych.

Zasłużony badacz wiejskich kościołów parafialnych na terenie dziesięcyszej Francji Imbart de la Tour stwierdził, że rozwijający się od VI w. ze zdwojoną siłą kult Świętych wywarł ogromny wpływ na rozwój sieci parafialnej¹. Wprawdzie już od IV w. z okazji poświęcenia nadawano świątyniom specjalny tytuł (titulus), oddając je pod szczególną opiekę Świętego, względnie samego Zbawiciela (Patrocinium)², ale zwyczaj ten rozpowszechnił się dopiero w VI w. tak, że jak stwierdza Stiefenhofer, „pod koniec starożytności chrześcijańskiej nie było ani jednego kościoła, który nie byłby poświęcony ściśle określonemu Świętemu”³. Jest rzeczą godną uwagi, że kultury te rozwijały się w różnych ramach czasowych, na co m. in. wpływały dzieje pośmiertne Świętego (grób, relikwie, translacja, objawienie itp.).

Dla krajów misyjnych charakterystyczne są wezwania NMP, św. Piotra, św. Jana Chrzciciela, św. Szczepana, św. Wawrzyńca, zaś dla frankońskich misji św. Marcina. Z biegiem czasu

* Patrz początek niniejszej pracy: *Prawo Kanoniczne*, V (1962), nr 3—4, s. 175—231.

¹ Imbart de la Tour, *Les paroisses rurales du IV au XI siècle*, Paryż 1900, 46.

² Kirche J. P.s.v. Titularkirchen w *LThK* 10(1938), 178—179.

³ Stiefenhofer D., *Die Geschichte der Kirchenweihe vom ersten bis siebtem Jahrhundert*, München 1909, 21 n; Por. Lehner J. B., s. v. Patron w *LThK* 8 (1936), 1—5.

powstają nowe kultury, w pewnej mierze wypierają dawne; w wieku XI rozwija się pod wpływem południowej Francji kult św. Idziego, w Czechach i w Polsce kult św. Wita, Wacława, Wojciecha, na Węgrzech i w Polsce — św. Stefana. Świętym tym poświęcano katedry, kolegiaty, kościoły parafialne i filialne, kaplice, ołtarze⁴.

Niemiecki badacz patrocinów kościelnych, Dorn, pisze, że „patrocinia stanowią jedno z najważniejszych źródeł dla poznania chrystianizacji kraju i najstarszej organizacji parafialnej. Z nich bowiem... możemy z dość dużą pewnością określić pierwsze punkty centralne chrześcijańskiego życia. Święci bowiem, których wybierano na patronów kościołów, byli oczywiście ci sami, których czczono w ojczyźnie misjonarzy”⁵. Oczywiście, że tak sformułowaną zasadę należy stosować bardzo ostrożnie, nie należy bowiem do wyjątków fakt, że stare wezwania nadawano również kościołom młodszego pochodzenia. Wezwanie może być o tyle ważnym i cennym źródłem, służącym do ustalenia początków parafii, o ile dane wezwanie jest bardzo charakterystyczne dla danego okresu (np. św. Idzi dla wieku XI i XII). Zaznaczyć też należy, że jeszcze w średniowieczu spotykamy się tak na Zachodzie⁶, jak i na ziemiach polskich⁷ ze zjawiskiem zmiany wezwania kościoła; są to wprawdzie wypadki dla średniowiecza rzadkie, nie mniej należy je wziąć pod uwagę. Najczęściej patrocinia dawne ustępują miejsca nowym (np. św. Piotr w Brzeźnicy k/Bochni — św. Stanisławowi; św. Marcin w Czudcu — św. Zofii).

Bezpośrednie motywy, decydujące o wyborze danego Świętego na patrona kościoła były różnorodne; w wielu wypadkach stwierdzono w ramach niniejszej pracy, że często decydującym w tym względzie było prawdopodobnie imię fundatora kościoła (np. Borowa, Czarna k/Sędziszowa, Czermin, Jodłówka, Mała, Przyszowa, Tylicz, Zassów, Zgórsko). W niektórych wypadkach

⁴ Pflieger L., dz. c., 20 n.; Lehner B. dz. c., 2—3.

⁵ Dorn J., *Beiträge zur Patrozinienforschung*, Archiv f. Kulturgeschichte 13 (1917), 27.

⁶ Pflieger L., dz. c., 21.

⁷ Część analityczna

patrocinium nawiązywało do kultu miejscowego Świętego (np. Brzeźnica k/Bochni, Szczepanów — drugie wezwanie kościoła św. Stanisław; Tropie — św. Swirad; Gumniska — św. Mikołaj, Klecie — św. Leonard), lub kultu propagowanego przez klasztor, będący fundatorem nowego kościoła (Tarnów, Szebnie — św. Marcin; Pilzno — św. Andrzej), lub nawet do położenia świątyni przy drodze handlowej — częste wezwanie św. Mikołaja (Bochnia, Tymowa, Tylmanowa, Moszczenica k/St. Sącza, Siedliska), lub dnia jarmarkowego przy targowiskach (Mielec — św. Mateusz, Nowy Sącz — św. Małgorzata)⁸. Nie bez znaczenia były również wypadki natury politycznej, których pomyślny wynik przypisywano danemu Świętemu (np. św. Idzi, św. Wawrzyniec za czasów Hermana i Bolesława Krzywoustego — Opatkowice, Wojnicz)⁹. Nie brakło też i innych przyczyn dlaczego takie, a nie inne wybierano patrocinia (np. Stary Sącz — św. Elżbieta, krewna błog. Kingi).

W niniejszym punkcie podamy krótkie charakterystyki tych patrocinów, które występują na terenie Małopolski Południowej do połowy XIII wieku.

a) *Wezwanie mariańskie*

Ponieważ na podobny temat podpisany ogłosił na łamach Naszej Przeszłości artykuł, dlatego na tym miejscu ograniczmy się do krótkiego streszczenia i podania wniosków z cytowanego artykułu. W granicach Małopolski Południowej tylko 38 świątyń parafialnych nosiło do końca XVI w. patrocinia mariańskie; patrocinia te, dzisiaj tak bardzo różnorodne, do końca XVI w. obejmowały cztery tajemnice z życia Najśw. Maryi Panny: Wniebowzięcie, Narodzenie, Nawiedzenie i Oczyszczenie.

Na terenie Małopolski Południowej patrocinium Wniebowzięcia NMP nosiło 14 kościołów parafialnych: Jasło, Ludźmierz, Przeclaw, Tuchów i Wielogłowy z pierwszego okresu (przed

⁸ Jak wyżej.

⁹ MPHist. Nova ser. Galli Anonymi Cronicae, 57—59, 158; Dłuski o s z J. Hist. Pol. I, 391 nn.; MPHist. nov. ser. II, 125, 128—129.

1250 r.), Bruśnik, Dobrków, Jasień, Muszyna, Nienaszów i Tarnów (zamek), Wielopole z XIV w., oraz Ołpiny i Lutcza z XV w. Wśród najstarszych fundacji patrociniów Wniebowzięcia NMP przeważają fundacje rycerskie i klasztorne, późniejsze natomiast wszystkie z wyjątkiem Muszyny (biskupstwo krakowskie) należą do fundacji rycerskich. Godnym uwagi jest fakt, że wśród świątyń Wniebowzięcia nie ma ani jednej fundacji królewskiej. Parafie pod wezwaniem Wniebowzięcia na terenach o starszym osadnictwie można datować na wiek XI—XIII, natomiast na terenach o osadnictwie młodszym będą to jedne z najstarszych fundacji.

Największa liczba świątyń mariańskich na terenie Małopolski Południowej nosi patrocinium Narodzenia NMP (wszystkich 18); są to: Borzęcin (XIV), Czchów (drugi kościół z XIV w.), Gorlice (XIV), Harkłowa k/Jasła (XIV), Jazowsko (XIII), Kobylany (XIV), Kołaczyce (XIV), Krużłowa (XIV), Libusza (XIV), Łapczyca (kościół z XIV w.), Piwniczna (XIV), Rajbrot (XIII), Sędziszów (XIII), Tarnów (katedra — XIV), Tarnowiec (XIV), zaś z XV-stulecia Lutcza, Gosprzydowa i Siedliska k/Pilzna (XIV). Są to przeważnie fundacje królewskie (4), rycerskie (10), klasztorne i biskupie (po 2). Wśród tych kościołów tytuł Narodzenia NMP nosi dawna kolegiata tarnowska (1400), wyniesiona do godności katedry biskupiej w 1786 r. z chwilą utworzenia biskupstwa tarnowskiego.

Patrocinium nawiedzenia NMP nosiło wg Długosza tylko 5 parafii w granicach całej diecezji krakowskiej, w tym 4 przypadają na teren objęty granicami niniejszej pracy (Kamienica k/Łącka, Lipnica Wielka, Nawojowa i Olszyny k/Wojniczka); są to parafie fundacji rycerskiej (3) i klasztornej (1), powstałe w XIV w., lub nawet w XV w. (Olsztyn). W tej ostatniej jeszcze w XV stuleciu doszło do zmiany patrociniów kościoła, odkąd parafię poświęcono Duchowi Świętemu. Parafie pod wezwaniem Nawiedzenia NMP można datować najwcześniej na wiek XIV. Tytuł Oczyszczenia NMP z omawianego terenu noszą tylko dwie świątynie parafialne: Waksmund na Podhalu (dawny tytuł kościoła) i Siemiechów k/Tarnowa. Parafie tego tytułu

na ziemiach polskich można datować najwcześniej na drugą połowę XIII w.¹⁰

b) *Wezwania Pańskie i Świętych*
 Św. Krzyża (*Ad S. Crucem*)

Wśród wezwań Pańskich tego okresu z terenu Małopolski Południowej na pierwsze miejsce wysuwa się św. Krzyż. Kult jego znany już w IV w., wzmógł się na sile w wieku VII, a następnie w czasie wypraw krzyżowych¹¹. Od wieku XI znane są kościoły pod tym wezwaniem w diecezjach nadreńskich w Niemczech zachodnich¹². Na ziemiach polskich na rozpowszechnienie tego kultu wpłynęła zapewne wyprawa krzyżowa ks. Henryka Sandomierskiego do Ziemi Świętej (1154) i sprowadzenie relikwii drzewa Krzyża św. na Łysą Górę jeszcze w XII w.¹³. Z w. XII datują się pierwsze kościoły „*ad S. Crucem*” na terenie Pomorza¹⁴, Wielkopolski¹⁵, Śląska¹⁶ i w Małopolsce w diecezji krakowskiej (Łysa Góra)¹⁷.

Najstarszym kościołem parafialnym pod tym wezwaniem na terenie zakreślonym ramami naszej pracy była pierwotna świątynia parafialna w Starym Sączu. Liczniejsze kościoły pod tym wezwaniem datowane są na wiek XIII i XIV; są to: Brzostek (XIV), Ciężkowice (XIV), Iwkowa (XIV), Melsztyn (XIV), Ołpi-

¹⁰ Kumor B., *Najśw. Maryja Panna jako patronka kościołów parafialnych w archidiecezji sandomierskiej, wojnickiej i prepozyturze tarnowskiej*, *Nasza Przyszłość* 9 (1959), 357—367.

¹¹ Samson H., *Die Heiligen als Kirchenpatrone und ihre Auswahl*, Paderborn 1892, 25 nn.

¹² Tamże, 23—30.

¹³ Gacki J., *Benedyktyński klasztor św. Krzyża na Łysej Górze*, Warszawa 1873, 28 nn.

¹⁴ Kiersnowski R., „Kłodona” — Kładzień, *wczesnośredniowieczna osada pomorska*, *Stud. Wczesnośredn.* III (1955), 109.

¹⁵ Por. Kozierowski S., *Szematyzm historyczny ustrojów parafialnych dzisiejszej archidiecezji gnieźnieńskiej*, Poznań 1934, 52, 139.

¹⁶ Neuling H., *Schliesiens Kirchorte und ihre kirchlichen Striftungen bis zum Ausgange des Mittelalters*, Wrocław 1902, 364; n. E. Mi-chaël, dz. c., 161.

¹⁷ LBen. III, 228 nn.

ny (XIV), Osiek (XIV), Ropczyce (XIV), Zbylitowska Góra (XIII), i z XVI-stulecia Ochotnica¹⁸. Wezwanie to nie jest klasycznym patrocinium średniowiecznym; kościoły tego wezwania można datować najwcześniej na wiek XII i XIII, ale tylko w wypadku pomocniczych źródeł innego rodzaju.

Św. Jan Chrzciciel (*S. Joannes Baptista* — 24 VI)

Święty ten należy w VI w. do najbardziej popularnych Świętych w monarchii merowińskiej¹⁹. Jemu i św. Marcinowi poświęcił opactwo na Monte Cassino św. Benedykt, misjonarzom też benedyktyńskim zawdzięczają to patrocinium liczne kościoły Galii, Nadrenii i Czech²⁰. Jego wezwanie nosi prymasowska katedra Francji w Lyonie, oraz katedry: w Strassburgu, Merzeburgu, i dawna katedra w Osnabrück²¹. Poprzednik Zbawiciela i głosiciel Chrztu pokuty stał się głównym patronem chrystianizowanych krajów misyjnych i najstarszych kościołów chrzcielnych (*ecclesiae baptismales*); stąd często są spotykane kościoły pod jego wezwaniem nad brzegami rzek, lub na wzniesieniach, zaś w Galii w starych ośrodkach pogańskiego kultu rzymskiego²². O popularności jego patrocinium świadczą bardzo liczne kościoły (zwłaszcza od X w.); około 30 kościołów świętojańskich liczy Alzacja (diec. strassburska)²³, ponad 110 na ziemiach dziesięjszej Belgii²⁴, w archidiec. kolońskiej ok. 40, a nadto liczne kaplice²⁵, w diecezji berneńskiej na Morawach (część dawnej diecezji ołomunieckiej) ok. 20²⁶. Z reguły są to

¹⁸ Część analityczna.

¹⁹ Berneulli, G. A., *Die Heiligen der Merowinger*, Tübingen 1900. 234; L. Pflieger, dz. c., 22.

²⁰ Pflieger L., dz. c., 22 nn.; Samson H., dz. c., 232 nn.; *Catalogus dioecesis Brunensis* 1918, 36, 68, 78, 91, 117, 118, 123, 124, 130, 160, 169, 189, 214, 246.

²¹ Pflieger L., dz. c., 22; Silnicki T., dz. c., 20.

²² Leclercq H., s. v. *Jean Baptista* w DAL VII/II, 2167/184; L. Pflieger, dz. c., 23; Samson H., dz. c., 233.

²³ Lehner J. B., dz. c., 3 n.

²⁴ Silnicki T., dz. c., 20.

²⁵ Samson H., dz. c., 229.

²⁶ *Catalogus*, jak wyżej (przyt. 20).

kościóły najstarsze, ogromna ich większość datowana na wiek X—XII.

Kult św. Jana przynieśli na ziemię polskie mnisi benedyktyńscy, wywodzący się najczęściej ze wspomnianych wyżej środowisk²⁷. Jego wezwanie nosi z końca X w. katedra wrocławska²⁸ i benedyktyńskie konwenty w Międzyrzeczu i Mogilnie²⁹. Neuling wylicza 81 kościołów i kaplic na Śląsku poświęconych temu Świętemu, w tym liczne fundacje z X—XII w.³⁰. Kościoły tego patronium spotykamy również na ziemiach Wielkopolski (często z XI—XII w.)³¹. W granicach diecezji krakowskiej kościoły z wezwaniem świętojańskim należą do najstarszych (XI—XII); są to: Prandocin, Proszowice, Dobczyce, Kościelec, Gnojno, Tuczempy, Jastrzębie, Grzegorzowice, Radom i Wilkołazy³².

W Małopolsce Południowej poświęcono św. Janowi świątynie parafialne: w Chełmie (XI), Brzeźnicy k/Dębicy (XIII/I), Łącku (XII), Mogilnie (XIII/I), Radłowie (XI)³³; cechą charakterystyczną dla wszystkich jest to, że są położone nad rzekami (Chełm n/Rabą; Brzeźnica k/Dębicy n/Wisłoką; Łącko n/Dunajcem; Radłów n/Dunajcem — oprócz Mogilna), co według Pflęgera i Krausa ma świadczyć o dawnych miejscach kultu pogańskiego³⁴. W następnych wiekach jego patronium otrzy-

²⁷ Silnicki T., dz. c., 20.

²⁸ Tamże, 21; Michael E., dz. c., 37, 39, passim; Neuling H., dz. c., 27; Świechowski Z. *Architektura na Śląsku do połowy XIII w.*, Warszawa 1955, 74.

²⁹ Abraham W., dz. c., 25; Nowacki J., *Z dziejów kultu św. Wojciecha, Św. Wojciech 997—1947*; Poznań 1947, 160, 336.

³⁰ Neuling H., dz. c., 26 n.; Michael E., dz. c., passim; Świechowski Z., dz. c., 38, 41, 42, 73, 74; Seppelt F. X., *Geschichte des Bistums Breslau*, Wrocław 1929, 7.

³¹ LBPosn. (*Liber beneficiorum dioec. Posnaniensis*), 55 n., 62, 92, 129, 134, passim; LBŁask. (*Liber beneficiorum archidioec. Gnesnensis*) I, 35, passim; II, 31, passim; por. S. Kozierowski, dz. c., 20, 26, 23, passim.

³² LBen. II, 32, 154, 185, 202, 217, 310, 343, 375, 393, 428, 443, 446, 847, 489, 504, 551.

³³ Część analityczna.

³⁴ Pflęger L., dz. c., 22.

mały: Kluszkowce na Podhalu (XVI/II), Kobylanka (XIV/II), Książnice (XIII/II) i Pilzno (XIV/II)³⁵.

W wypadku wczesnej wzmianki źródłowej o parafii patrocinium św. Jana Chrzciciela będzie to dość silnym argumentem przemawiającym za starożytnością kościoła, zwłaszcza jeżeli ten jest położony nad rzeką.

Św. Piotr Apostoł (S. Petrus — 29 VI).

Jego patrocinia nie są wprawdzie tak liczne, jak poprzednie, nie mniej jest to wezwanie, które w bardzo wielu wypadkach można odnieść z dużym prawdopodobieństwem do XI i XII w. Zauważył to Pflieger, że ilekroć razy występuje tylko Patrocinium św. Piotra (a nie SS. Piotra i Pawła), tylekroć razy możemy odnieść początki tych kościołów do czasów chrystianizacji kraju³⁶. Nie mniej cenną uwagę dorzuca Samson³⁷, gdy stwierdza, że kościoły tego patrocinium były częstsze w prowincjach kościelnych, które przyjmowały chrześcijaństwo z Rzymu; tego rodzaju patrocinia nie były rzadkie dla fundacji św. Bonifacego w Niemczech.

Patrocinia św. Piotra należą do najstarszych w diecezji monastyrskiej i archidiecezji kolońskiej³⁸, podobnie jak w Alzacji³⁹ w archidiecezji trewirskiej św. Piotrowi poświęcono katedrę⁴⁰. Nie mniej liczne, jak i starożytne są jego kościoły we Francji (ok. 62). Często jest patronem kościołów fundowanych przez opactwo z Clugny⁴¹. Na terenie Czech i Moraw jego patrocinia noszą XI i XII-wieczne fundacje⁴².

³⁵ Część analityczna.

³⁶ Pflieger L., dz. c., 27.

³⁷ Samson H., dz. c., 337.

³⁸ Tamże, 336—337.

³⁹ Pflieger L., dz. c., 27.

⁴⁰ Samson H., dz. c., 337.

⁴¹ *Vies des Saints et des Bienheureux selon l'ordre du calendrier avec l'histoire des fêtes*, par Benedictins de Paris, Paris 1948, VI, 509. G. Zimmermann, *Patrozimenwahl und Frömmigkeit im Mittelalter*. Würzburger Diözesangesichtsblätter. 21 (1959), 10.

⁴² *Catalogus... Brunensis* 1918, 33 (1061), 54 (1181), 165 (1127), 167 (1125). *Catalogus dioecesis Litomericensis* 1897, 41 (1061), 127 (1200).

Na ziemiach polskich patrocinium św. Piotra jest charakterystyczne dla XI i XII-wiecznych kościołów; jego wezwanie noszą: dawna katedra w Kruszwicy (przed 1034)⁴³, a nadto kościoły: w Łeknie (XI), Biechowie (XI) i przede wszystkim z X w. katedra poznańska⁴⁴. Z terenu Śląska: Trzebnica (przed 1202)⁴⁵, Wrocław (przed 1175)⁴⁶, Legnica (przed 1208)⁴⁷, Głogów i Strzegom (przed 1169) i pierwszy kościół w Szczecinie na Pomorzu (przed 1124)⁴⁸.

W diecezji krakowskiej wg relacji Długosza patrocinium to nosiły prastare parafie: w Bolechowicach, Trzebni, Sędziszowie Kieleckim, Brzesku Starym, Raclawicach, Koniuszy, Ujazdowie, Obrazowie, Sandomierzu, Otfinowie, Waśniowie, Bidzinach i Kłodnicy⁴⁹, z tych stwierdzono że fundacje w Sandomierzu i Obrazowie powstały w wieku XI⁵⁰. W granicach Małopolski Południowej znane są tylko 3 patrocinia św. Piotra, i noszą je XI-wieczne fundacje w Bieczu, Czchowie i Brzeźnicy k/Bochni⁵¹. Wymienione trzy miejscowości są bardzo stare, siedzibami kasztelanów (Biecz), targowisk (Brzeźnica) i grodzisk (Czchów). We wszystkich trzech kościołach doszło na przestrzeni czasowej od XIV do XVII w. do zmiany patrocinium na skutek budowy nowej świątyni parafialnej⁵².

Inny aspekt czasowy posiadają patrocinia zdwojone SS. Piotra i Pawła Apostołów⁵³, najczęściej zjawiają się w Polsce

⁴³ Górski K., *Topografia wczesnośredniowiecznej Kruszwicy*, Studia Wczesnośrdn. II (1953), 37 nn.; S. Kozierowski, dz. c., 100.

⁴⁴ Kozierowski S., dz. c., 14, 116. Nowacki J., *Dzieje archidiecezji poznańskiej*. Poznań 1959 T. I, 53.

⁴⁵ Michael E., dz. c., 54; Neuling H., dz. c., 225.

⁴⁶ Michael E., dz. c., 59; Neuling H., dz. c., 325. dz. c., 325.

⁴⁷ Michael E., dz. c., 59.

⁴⁸ Tamże, 65, 90; Neuling H., dz. c., 377; Srokowski S., *Pomorze Zachodnie*, Gdańsk-Bydgoszcz-Szczecin 1947, 127.

⁴⁹ LBen. II, 29, 45, 69, 161, 169, 342, 351, 406, 471, 499, 546.

⁵⁰ Por. Jop S., dz. c., (wymienione parafie).

⁵¹ Część analityczna.

⁵² Kumor B., *Przenoszenie praw parafialnych w Małopolsce Południowej w okresie średniowiecza*, Polonia Sacra 10 (1958), 269 nn.

⁵³ Pflieger L., dz. c., 26 n.

pod koniec wieku XIII⁵⁴. Pod tym wezwaniem są następujące kościoły: Jakubkowice i Poręba Radłana z pierwszej połowy XIV w., oraz w Żmigrodzie Nowym z końca XIII w.⁵⁵. Kościoły pod wezwaniem św. Piotra można datować najpóźniej na wiek XII, natomiast wezwanie podwójne (SS. Piotra i Pawła) najwcześniej na drugą połowę XIII w. i w. XIV.

Św. Jakub Apostoł (*S. Jacobus Ap. 25 VII*)

Św. Jakub Ap. — Patron narodowy Hiszpanii i krzyżowców hiszpańskich w walce z Maurami o wyzwolenie Hiszpanii. Kult jego wzrasta gwałtownie od X—XII w., a szerzą go pielgrzymi, udający się do Komposteli (relikwie) tak masowo jak do Rzymu i Ziemi Świętej⁵⁶. Tak Pfleger, jak i Samson zaliczają jego patrocinia, licznie występujące w kościołach diecezji nadreńskich, do najstarszych⁵⁷. Na Morawach w diecezji berneńskiej (dawna ołomuniecka) największa ich ilość przypada na wiek XIII, a najstarsze z nich sięgają wieku XI⁵⁸. Na ziemiach polskich wezwanie to ma bardzo szeroki wachlarz czasowy; na Śląsku (Nysa — 1196; Lubiąż — 1200)⁵⁹, jak i na terenie Wielkopolski i Pomorza (Czermin, Dziewianewo, Miłosław, Mogilno, Pakość) fundacje św. Jakuba znane są już w XI i XII w.⁶⁰, ale te same dzielnice znają to wezwanie wśród kościołów XIII, XIV a nawet XV wieku⁶¹.

⁵⁴ Neuling H., dz. c., 377; Kozierowski S., dz. c., 16, 26, 49, 92, 118.

⁵⁵ Część analityczna.

⁵⁶ *Vies des Saints*, VII, 612; H. Samson, dz. c., 221—224.

⁵⁷ Samson H., dz. c., 221.

⁵⁸ *Catalogus... Brunensis* 1918, 35 (1226), 50 (1043), 75 (1415), 109 (1200), 116 (1253), 131 (1200), 133 (1289), 136 (1327), 140 (1266), 157 (1273), 161 (1231), 188 (1347), 202 (1139), 142 (XIII).

⁵⁹ Michael E., dz. c., 87, 158 n., 174; Neuling H., dz. c., 367; Świechowski Z., dz. c., 48, 51, 63.

⁶⁰ KDWiel. I, 3; por. Kozierowski S., dz. c., 28, 38, 87, 129, 134, 151; Kujot S., dz. c., I, 347.

⁶¹ Neuling H., dz. c., 367; Walter E., *Baugeschichte und Architekturstudien...* Arch. f. Schles. Kircheng. 6 (1941), 59; S. Kozierowski, dz. c., 16, 30, 188.

Podobnie problem przedstawia się w Małopolsce Południowej; na terenie całej diecezji krakowskiej Długosz wymienia 14 kościołów poświęconych św. Jakubowi Większemu⁶² z okresu od XI—XV w. Na terenie objętym granicami niniejszej pracy najstarszy kościół poświęcono św. Jakubowi w Podegrodziu k/Nowego Sącza (XI)⁶³. Dalsze kościoły pod jego wezwaniem przynosi wiek XIII—XIV: Brzesko (XIV/II), Góra Ropczycka (XIV/I), Królówka (XIII/II), Tuchów (XV)⁶⁴. Przy datowaniu początków parafii patrocinium św. Jakuba należy brać ostrożnie.

Św. Wawrzyniec (*S. Laurentius* — 10 VIII)

Pfleger i Samson zaliczają świątynie pod wezwaniem św. Wawrzyńca do bardzo dawnych; pierwszy na terenie Alzacji datuje ich kilkanaście na wiek VIII i umieszcza je obok dawnych cmentarzysk chrześcijańskich⁶⁵, podczas gdy drugi z terenu Zachodnich Niemiec większość ich kładzie na czas X—XI w. i przypisuje rozwój jego kultu na terenie cesarstwa zwycięstwu Ottona I nad Węgrami w r. 955 odniesionemu nad rzeką Lech w dzień św. Wawrzyńca (10 VIII); zwycięstwo to przypisywano św. Diakonowi⁶⁶. Jego wybrano na patrona miast: Norymbergi, Wismaru, Merseburgu i katedr biskupich w Merseburgu i Hobolinie. Bardzo liczne kościoły pod jego wezwaniem powstają w archidiecezji kolońskiej (26), trewirskiej (25) i diecezjach: monasterskiej (12), hildesheimskiej (4) i paderbornskiej (33)⁶⁷. W Czechach wezwania św. Wawrzyńca datują się od wieku XI, a przeważająca ich liczba po-

⁶² LBen. II, 45, 48, 76, 86, 131, 181, 177, 202, 232, 304, 456, 506.

⁶³ Część analityczna; nie jest jednakże całkowicie wykluczone, że pierwotne patrocinium kościoła w Podegrodziu było poświęcone św. Wojciechowi (zob. LBen. I, 549).

⁶⁴ Część analityczna.

⁶⁵ Pfleger L., dz. c., 28 — „Auch dieses Patrozinium (Laurentius) weis uns in die Frühzeit“; Leclercq H., s. v. *St. Laurentin* w DAL VI, 1827—1830; *Vies des Saints*, VIII, 179.

⁶⁶ Samson H., dz. c., 264 n.

⁶⁷ Tamże, 263.

chodzi z XIII w.; m. in. jemu poświęcono starodawne opactwo w Strahowie k/Pragi⁶⁸.

Rzecz godna uwagi, że podobnie jak w Niemczech, tak i w Polsce rozwój kultu św. Wawrzyńca zapoczątkowało zwycięstwo Bolesława Krzywoustego nad Pomorzanami, odniesione pod Nakłem w dniu jego uroczystości (10 VIII) w 1109 r., przypisywane powszechnie przez współczesnych św. Wawrzyńcowi; na pamiątkę zwycięstwa książę ufundował kościół pod jego wezwaniem w Nakle⁶⁹. Jego patrocinia noszą kościoły z XI i XII w. pod Kaliszem, w Krakowie, na Podgrodziu gnieźnieńskim i kaplica na zamku legnickim (1202)⁷⁰; daleko liczniejsze kościoły pochodzą z XIII—XV w. w diecezji poznańskiej⁷¹, gnieźnieńskiej⁷², wrocławskiej⁷³ i krakowskiej⁷⁴.

W granicach Małopolski Południowej najstarszą świątynią św. Wawrzyńcowi poświęcono w Wojniczu; prawdopodobnie jest to jedna z wotywnych świątyń Bolesława Krzywoustego, fundowanych po zwycięstwie pomorskim. Dalsze kościoły pod jego wezwaniem to: Biegonice (XIII/II), Dąbrowa k/Sądziszowa (XIII/II), Trzciana k/Rzeszowa (XIV/II), Warzyce (XIV/II) i Zagórzany (XIV/II)⁷⁵. Patrocinia św. Wawrzyńca na ziemiach polskich można datować najwcześniej na przełom wieku XI/XII, najliczniejsze odnoszą się do wieku XIV.

⁶⁸ *Catalogus... Brunensis* 1918, 44, 69, 79, 103, 111, 115, 148, 161, 173, 215, 239; *Catalogus dioecesis Reginae Hradacensis*, 50, 76.

⁶⁹ *MPHist.* ser. nov. II, Galli Anon Cron. III, cap. 2 (s. 129) — „In his ergo collaudemus Deum et Laurentium, Die cuius sacrosancto factum est hoc prelium, inde sibi fiat ibi dignum edificium”; por. S. Kozierowski, dz. c., 238.

⁷⁰ *KDWiel.* I, nr 330 (1255); Neuling H., dz. c., 369; *LBŁask.* I, 353; Piekarczyk S., dz. c., 26; Kozierowski S., dz. c., 49, 54, 138, 156; Michael E., dz. c., 49; Münch H., dz. c., 63.

⁷¹ *LBPosn.* 57, 74, 97, 157.

⁷² *LBŁask.* I, 41, 41, 117, passim; II, 28, 40, passim; por. Kozierowski S., dz. c., 58, 60, 70, 125, 156.

⁷³ Neuling H., dz. c., 369 (ok. 40); Michael E., dz. c., 49, passim; Seppelt F. X., dz. c., 78, 89, passim.

⁷⁴ *LBen.* II, 52, 63, 142, 248, 259, 305, 347, 370, 383, 564.

⁷⁵ Część analityczna.

Św. Marcin (*S. Martinus* — 11 XI)

„Ponad 700 miejscowości Francji — pisze Marignan — nosi imię św. Marcina”⁷⁶, to zaś daje najlepszy obraz szerokiego kręgu, jaki zatoczył kult św. Biskupa z Tours w merowińskiej i karolińskiej Francji. W samej Alzacji poświęcono mu 50 kościołów⁷⁷, zaś w archidiecezji kolońskiej i trewirskiej łącznie 120⁷⁸. Jego patrocinium noszą wczesnośredniowieczne katedry w Utrechcie, Bazylei i matropolitalna bazylika w Moguncji od czasów św. Bonifacego⁷⁹, jak również i opactwo benedyktyńskie na Monte Cassino we Włoszech (contitularis św. Jana Chrzciciela)⁸⁰. Rozpowszechnienie jego kultu przypisuje Pflieger, Laux i Samson benedyktynom frankońsko-irlandzkim, którzy „z całym zapałem i umiłowaniem, udając się na Wschód na misje, jemu poświęcali nowowybudowane świątynie”⁸¹. Tak na terenie dzisiejszej Francji, jak i Niemiec kościoły św. Marcina zaliczane są do najstarszych; pierwsze Pflieger datuje na czasy merowińsko-karolińskie, w drugim wypadku Samson przesuwają ich początki na czasy św. Bonifacego⁸². W Czechach, na Morawach i Słowaczczyźnie, gdzie katedra spiska ma go za swego patrona, datują się od wieku XI, a największa ich liczba przypada na wiek XIII i XIV⁸³.

⁷⁶ Marignan A. *Etudes sur la civilisation française*, Paryż 1899, II, 11.

⁷⁷ Pflieger L., dz. c., 34 nn.

⁷⁸ Samson H., dz. c., 296 n.

⁷⁹ Tamże; Pflieger L., dz. c., 37; Wachernagel R., *Geschichte der Stadt Basel*, Basel 1907, I, 2.

⁸⁰ Samson H., dz. c., 297.

⁸¹ Pflieger L., dz. c., 36; Laux J., *Der Hl. Kolumban, sein Leben und seine Schriften*, Freiburg in B. 1919, 152; Samson H. dz. c., 298 n.

⁸² Pflieger L., dz. c., 40 n.; Samson H., dz. c., 299.

⁸³ *Catalogus... Brunensis* 1918, 72, 92, 135, 139, 159, 162, 204, 210, 232, 238, 245; *Schematismus dioecesis Nitriensis* 1903, 22, 54, 57; *Catalogus... Reginae Hradac.* 1929, 24, 36, 42, 50, 65, 69; *Catalogus... Litomericensis* 1897, 26, 55, 80, passim; *Schematismus dioecesis Scepusiensis* 1896, 21, 44, passim.

Na ziemiach polskich kult św. Biskupa z Tuors zaszczytliwi mnisi benedyktyńscy⁸⁴; już św. Wojciech benedyktyn, pielgrzymował do Tours „*quaerens auxilium sanctum senem Martinum*”⁸⁵. Jego wezwanie posiadają najstarsze, XII-wieczne opactwa benedyktyńskie w Kazimierzu k/Międzyrzecza⁸⁶, Wrocławiu⁸⁷ i Opatowie⁸⁸, jak również liczne kościoły parafialne (od XI—XV w.), rozrzucone po wszystkich dzielnicach Polski piastowskiej⁸⁹.

W Małopolsce Południowej do najstarszych patrociniów św. Marcina należą: Tarnów (XI), Gnojnik (XIII/I), oraz Chojnik (XIV/II), Czarny Potok (XIII/II), Dukla (XIV/II), Chomranice (XIII/II), Czermna (XIV/II), Czudec (XIII/II), Gromnik (XIV/I) Grywałd (XIV/I), Klikuszowa (XIV/I), Lipinki (XIV/II), Łęki k/Strzyżowa (XIII/II), Łuzna (XIV/II), Olchawa k/Bochni (XIV/I), Szebnie (XIII/II), Zdżarzec (XIV/I), i Zwiernik (XIV/II). Do benedyktyńskich fundacji należą: Tarnów, Chojnik, Gromnik i Szebnie. Niektóre z wymienionych kościołów z biegiem czasu zmieniły patrocinium (Chomranice w XVII w. — Imienia Maryi; Czudec w XV w. — św. Zofii; Dukla w XIV w. — św. Maryi Magdaleny), inne natomiast zanikły zupełnie (Chojnik — XV w., Olchawa k/Bochni — XVII w.;

⁸⁴ Wojciechowski T. *Szkice historyczne*, Kraków 1950, 53 nn.

⁸⁵ MPHist. I, 178 (Jan Kanaparz, *Passio S. Adalberti Ep. et Mart.*), por. I, 207 (Sw. Bruno, *Passio S. Adalberti Ep. et Mart.*).

⁸⁶ Wojciechowski T., dz. c., 53; Nowacki J., *Z dziejów kultu*, 158.

⁸⁷ Micnael E., dz. c., 47n.; Neuling H., dz. c., 30; Silnicki T. dz. c., 94 n.; David P., *Le Bénédictins et l'ordre de Cluny dans la Pologne medievale*, Paryż 1939, 15.

⁸⁸ LBen. I, 574 nn.; Bastrzykowski A., *Kolegiata św. Marcina w Opatowie i jej kapituła*. Cz. II. *Katalog prałatów i kanoników kolegiaty opatowskiej od 1212 aż do naszych czasów*. Ostrowiec 1943, 7; A. Gieysztor, *Początki misji ruskiej biskupstwa lubuskiego na Rusi*, *Nasza Przyszłość* 4 (1948), 83 nn.; Manteuffel T. *Rola cystersów w Polsce*, 180—202 przypuszcza, że Opatów był fundacją cystersów.

⁸⁹ Neuling H., dz. c., 373, n. (ok. 80 kościołów i kaplic); LBPosn. 96, 98, 100, 110, 121, 122, 141, 138, 162; LBŁask. I, 43, 100, passim; II, 48, 61, passim; LBen. II, 19, 53, 64, passim.

Tarnów — 1400)⁹⁰. Patrocinia św. Marcina można datować w łączności z innymi przekazami źródłowymi na wiek XI i XII, w przeciwnym wypadku na koniec XIII, lub na w. XIV.

Św. Leonard (*S. Leonardus* — 6 XI)

Wprawdzie nieliczne są fundacje pod jego wezwaniem na Zachodzie, jak i w Polsce, należą one jednakże do starszych; Samson datuje je na wczesne średniowiecze⁹¹. Na Śląsku Neuling wymienia tylko jeden kościół pod tym wezwaniem z drugiej połowy XIII w.⁹², zaś w diecezji poznańskiej jemu poświęcono XII-wieczną parafię w Lubiniu⁹³. Z pozostałej części diecezji krakowskiej znane są tylko z Długosza dwie parafie pod tym wezwaniem (Brzeźnica k/Sieciechowa i Miercz)⁹⁴.

Z Klecia w Małopolsce Południowej (dobra benedyktynów tynieckich) kult św. Leonarda promieniował we wczesnym średniowieczu na całą Europę wschodnią; Długosz, który informuje nas o tym, pisze, że do „Klecia zbiegało się mnóstwo pątników z całej Polski, Węgier i Rusi, oraz Litwy z powodu wielkich uzdrowień cudownych, które tu miały miejsce przy wezwaniu przyczyny św. Leonarda”⁹⁵. Za czasów Długosza pozostało tylko wspomnienie z dawnej świetności Klecia („Olim famosa”); prawdopodobnie na skutek rozwijającego się kultu św. Stanisława w pobliskiej Pustyni k/Dębicy, Klecie zeszło na plan drugi⁹⁶. W Kleciu też był jeden z najstarszych kościołów pod wezwaniem św. Leonarda (XI w.), skupiający pierwotnie duszpasterstwo dla posiadłości benedyktyńskich nad Wisłoką. Z pierwszej połowy XIII w. datuje się kościół

⁹⁰ Część analityczna.

⁹¹ dz. c., 269.

⁹² dz. c., 240.

⁹³ LBPosn. 107; por. Nowacki J., *Opactwo św. Gotarda*, Gniezno 1923, 28—31.

⁹⁴ LBen. II, 479; III, 265.

⁹⁵ LBen. II, 246. „...ecclesia ...olim famosa, nunc iam in oblivionem data, ad quam dum fieret magnus concursus hominum ex Polonia, Hungaria, Russia, Lithvania, propter prodigia, quae ad invocationem Sancti Leonardi in valetudinariis patrabantur”.

⁹⁶ LBen. II, 263.

pod jego wezwaniem w Lipnicy Murowanej, Starym Cle k/Nowego Targu i kaplica w Bochni (dwie ostatnie z drugiej połowy XIII w.)⁹⁷. Dwie ostatnie z wymienionych parafii zmieniły w następnych stuleciach patrocinium (Stare Cło — N. Targ — św. Katarzyna; Lipnica Murowana — św. Andrzej Apostoł), pierwsza zaś jeszcze w XIV w. straciła prawa parafialne⁹⁸.

Św. Świrad (*S. Zoerardus* — 16 lub 21 VII)

Nie wiele można powiedzieć o początkach kultu św. Świrada, to jest pewnym, że jest znany i żywy w wieku XI i XII, a później zamiera prawie zupełnie. Z tego też czasu pochodzą trzy znane fundacje poświęcone jego wezwaniu; katedra w Nitrze na Słowaczyźnie⁹⁹, Oława na Śląsku¹⁰⁰ i Tropie nad Dunajcem¹⁰¹; były to miejscowości związane z pobylem św. Świrada. Poświęcenie kościołów w św. Eremicie było wyrazem średniowiecznego pietyzmu ku niemu; Tropie nadto aż do XVII w. zapożyczyło swą nazwę od imienia Świętego — *Sanctus Swe-radus*.

Św. Idzi (*S. Aegydius* — 1 IX)

Zarys historyczny kultu tego Świętego opracował Zathy, datując kościoły pod jego wzwaniem na podstawie przekazów źródłowych i Długosza na wiek XI i XII¹⁰². Temu Świętemu poświęcili XII-wieczną fundację benedyktyni tynieccy w Opat-

⁹⁷ Część analityczna.

⁹⁸ Kumor G., *Przenoszenie praw parafialnych* 272 n.

⁹⁹ Potkański K., *Kraków przed Piastami*, 198; *Schematismus... Nitriensis* 1908, 1; S. Kujot, dz. c., I, 343.

¹⁰⁰ Neuling H., dz. c., 216; Michael E. dz. c., 123; Hofmann H., Hl. Seohard, *Arch. f. Schles. Kircheng.* 3 (1938), 283—286; Eistert K., *Zur Vehrung des H. Seohardus in Schlesiens*, *Arch. f. Schles. Kirchengesch.* 6 (1941), 52—57; Jungnitz J., *St. Zeohard und das Hospital in Ohlau*, *Zft* 62 (1916), 57—67; Buchwald A., *Der Einsiedler Seohard u. Ohlau*, *Schles. Pastoralblatt* 38 (1917), 22—25.

¹⁰¹ Część analityczna.

¹⁰² Zathy J., *Z dziejów kultu św. Idziego w Polsce*, *Życie i Myśl* 2 (1951), 274—310; Dla Nadrenii problem ten opracował H. Samson, dz. c., 103 n.

kowicach n/ Dunajcem (dzisiejszy Zakliczyn)¹⁰³. Prawdopodobnie jest to jedna ze świątyń wotywnych, o których wspomina Długosz, budowanych na ziemiach polskich pod koniec XI i na początku XII w.¹⁰⁴.

Św. Wojciech (*S. Adalbertus* — 23 IV)

„Przeważna część kościołów św. Wojciecha w Polsce — stwierdza Nowacki — powstała jeszcze we wcześniejszym okresie wieków średnich, zwłaszcza w XIII w.”¹⁰⁵. Kult jego propagowany przez Ottona III i Chrobrego, oraz zakon benedyktański (kościóły w Rzymie, Akwizgranie, bazylika prymasowska w Ostrzyhomiu na Węgrzech¹⁰⁶; w Polsce; Trzemeszno, Poznań, Kalisz, Kraków, Płock z XI—XIII w.¹⁰⁷).

W diecezji krakowskiej dzieje kultu św. Wojciecha biegły nieco innymi torami od pozostałych ziem polskich. Pod koniec XII w. ustępuje on nieco miejsca św. Florianowi, którego relikwie w r. 1184 sprowadzono z Rzymu do Krakowa¹⁰⁸, a od połowy XIII w. (1253 kanonizacja św. Stanisława) jego miejsce zajmuje prawie bez reszty kult św. Stanisława¹⁰⁹. Stąd datowanie kościołów św. Wojciecha w obrębie diecezji krakowskiej należy przyjąć najpóźniej do pierwszej połowy XIII w.¹¹⁰.

¹⁰³ Część analityczna.

¹⁰⁴ Długosz J., *Hist. Pol.* I, 396 (pod r. 1086 — Op. X, 391).

¹⁰⁵ Nowacki J., *Z dziejów kultu*, 161.

¹⁰⁶ Tamże; nadto: Samson H., dz. c., 103 n.; *Schematismus... Strigoniensis* 1824, 2; Kętrzyński S., *O zaginionym żywocie św. Wojciecha*, Kraków 1902, 22.

¹⁰⁷ Nowacki J., dz. c., 143 n.; Labuda G., *Św. Wojciech w literaturze i legendzie średniowiecznej*, 91; Wojciechowski S., *Rola św. Wojciecha w dziejach narodu polskiego*, 86; Kujot S., dz. c., I, 343; Neuling H., dz. c., 361; Kozierowski S., dz. c., 12, passim.

¹⁰⁸ Dobrowolski K., *Dzieje kultu św. Floriana w Polsce do połowy XVI w.*, Warszawa 1923, 24 nn., 79 nn.

¹⁰⁹ Nowacki J., dz. c., 170 n.; Baszkiewicz J., *Powstanie zjednoczonego państwa polskiego*, 454; *Historia Polski*, I, 363; Labuda G., dz. c., 102.

¹¹⁰ LBen. II wymienia w granicach diecezji krakowskiej 15 kościołów parafialnych pod tym wezwaniem (LBen. II, 50, 153, 183, 300, 308, 363, 379, 395, 432, 469, 479, 519, 540, 563, 568).

Do fundacji poświęconych św. Wojciechowi na terenie Małopolski Południowej należą Nowy Sącz (XII — dawna Kamienica), Gawłuszowice (XIII/I), Zbyszyce (XIII/I), Wierzchosławice (XIII/I) i prawdopodobnie kościoły w Żmigrodzie Starym (XII) i Podegrodziu (XI). Z późniejszego okresu pochodzą: Lisia Góra (XIV/II), Mytarz (XIV/I), Rożnów (starodawna kaplica — parafia od połowy XVII w.), Staszkówka (XIV/II), Szczawnica (XIV/I) i Szymbark (XIV/II)¹¹¹. Niektóre parafie z biegiem czasu przyjęły inne patronia (Zbyszyce — św. Bartłomiej; Wierzchosławice — NMP Pocieszenia; Żmigród — św. Katarzyna), lub całkowicie zanikły (Mytarz)¹¹².

Św. Mikołaj (*S. Nicolaus* — 6 XII)

W 1087 r. kupcy włoscy dokonali przeniesienia relikwii św. Mikołaja z Miry do Bari w południowych Włoszech, gdzie je umieszczono w klasztorze benedyktyńskim; odtąd kult św. Cudotwórcy z Miry rozpoczął tryumfalny pochód w Kościele Zachodnim. W liturgii poświęcono mu dwa dni w roku: 6 grudnia (*natalitia*) i 9 maja (*translatio*), które przyjęły się nie tylko w Kościele zachodnim, lecz i w Kościele wschodnim na Rusi, zaprowadzone przez metropolitę kijowskiego Efraima¹¹³. Kult jego propagowali benedyktyni (którzy posiadali jego relikwie) i kupcy (którzy je przywieźli ze wschodu). We Włoszech i Niemczech jeszcze w w. XI, a zwłaszcza w XII powstają bardzo liczne kościoły, kaplice i ołtarze pod jego wezwaniem, a kupcy ogłaszają go swoim patronem¹¹⁴. Na terenie Czech

¹¹¹ Część analityczna.

¹¹² Tamże.

¹¹³ Samson H., dz. c., 320; Grekow B. G. *Ruś Kijowska*, Warszawa 1955, 411 twierdzi jakoby „święto Przeniesienia relikwii Mikołaja Cudotwórcy było nie uznawane w Kościele rzymsko-katol., a zatwierdzone tylko dla Bari”. Tymczasem jest ono znane w licznych diecezjach Kościoła łacińskiego również poza Włochami (zob. *Chronologia polska*, wyd. B. Włodarski, Warszawa 1957, 150, 179, 249).

¹¹⁴ Meisen K., dz. c., 583; Samson H., dz. c., 318; Pflieger L., dz. c., 54, 218, 219, 275, 340, 377.

i Moraw ogromna większość fundacji pod jego wezwaniem pochodzi z XIII i XIV w.¹¹⁵

Na ziemiach polskich poważną część patrociniów św. Mikołaja datuje się z XIII i XIV w.¹¹⁶, a tylko nieliczne pochodzą z XII, lub XV w. Patrocinia te będą rozrzucone najczęściej przy drogach i targach, a także po miastach¹¹⁷. Z terenu Śląska Neuling wymienia aż 110 kościołów i kaplic jemu poświęconych¹¹⁸; w diecezji poznańskiej i gnieźnieńskiej jest ich około 40¹¹⁹. Długosz, tak bardzo nie kompletny w informacjach o wezwaniu kościoła, wymienia w granicach diecezji krakowskiej przeszło 40 kościołów parafialnych pod wezwaniem św. Mikołaja¹²⁰.

W Małopolsce Południowej najstarszą fundacją poświęconą św. Mikołajowi jest kościół parafialny w Bochni, ufundowany przez ks. Grzymisławę, matkę Bolesława Wstydlwego¹²¹. Od drugiej połowy XIII w. datują się dalsze fundacje pod jego wezwaniem: Bączal (XIV/II), Gumińska (XIV/II), Limanowa (XIV/I), Lubcza (XIV/II), Lubla (XIII/II) Łączki k/Strzyżowa (XIII/II), Łękawica (XIV/II), Łężyny (XIV/I), Moszczenica k/Starego Sącza (XIII/II), Mystków (XIV/I), Połomyja (XV/I), Lubzina (XIII/II), Przyszowa (XIV/I), Siedliska k/Bobowej (XIII/II), Tęgoborze (XIII/II), Tylmanowa (XIV/I), Tymowa (XIII/II), Żegocina (XIV/I), Zgórsko (XVI/I) i Borowa (XIV/II). Wymienione miejscowości kościelne są położone przy trakcie handlowym węgierskim, lub ruskim, albo przy ich odgałęzie-

¹¹⁵ *Catalogus... Brunensis* 1918, 58, 62, 70, 84, 172, 190, 193, 213, 220, 261, *Schematismus... Nitriensis* 1903, 27, 43, 54; *Catalogus... Reginae Hradac.* 1929, 38, 87, 88.

¹¹⁶ por. Neuling H., dz. c., 376 n.; Kozierowski S., dz. c., 12,

¹¹⁷ Pieradzka K. *Na szlakach Łemkowszczyzny*, 77.

¹¹⁸ Neuling H., dz. c., 376 n.; Michael E., dz. c., 60, passim; Seppelt F. X., dz. c., 61, 71, passim; Świechowski Z., dz. c., 38, 73.

¹¹⁹ LBŁask. I, 47, 137, 160, passim; LBPosn. 59, 61, 64, passim; por. S. Kozierowski, dz. c., 12, 23, 23, 30, passim.

¹²⁰ LBen. II, 27, 30, 40, 55, 63, 68, 74, 123, 126, 129, 188, 192, 200, 210, 218, 220, 222, 249, 259, 260, 264, 270, 276, 301, 326, 345, 356, 360, 402, 410, 439, 464, 468, 498, 508, 512, 512, 521, 556, 557.

¹²¹ KDMał. II, nr 439 (1253).

niach, lub też w dawnych benedyktyńskich posiadłościach (Bączal)¹²².

Poza kościołami parafialnymi wezwanie to nosiły liczne kościoły klasztorne, kaplice, ołtarze; po wezwaniach mariańskich było to najbardziej popularne patrocinium Małopolski Południowej (21 kościołów pod wezwaniem św. Mikołaja; 38 pod wezwaniem NMP). Niektóre parafie pod tym wezwaniem w późniejszym czasie zaniknęły czasowo (Siedliska k/ Bobowej), lub na zawsze (Moszczenica k/ Starego Sącza), inne natomiast przyjęły inne patrocinia (Limanowa, Łąki, Mystków)¹²³.

Św. Klemens Papież i Męczennik (*S. Clemens PpM* — 23 XI)

Opracowania naukowe z lat 50-tych Paszkiewicza, Lanckorońskiej i Umińskiego przyjmują ostatecznie zdanie, że Polska zanim przyjęła Chrzest w obrządku łacińskim, znała wcześniej chrześcijaństwo w obrządku słowiańskim, które posiadało własną organizację hierarchiczną (Umiński — metropolia w Krakowie; Paszkiewicz — metropolia w Sandomierzu)¹²⁴. Umiński, uzasadniając postawioną przez się tezę, powołuje się m.in. na klementyńskie imiona i wezwania kościołów, i ludzi z terenu Małopolski Południowej, mające być dowodem tradycji cyrylo-metodiańskich. Powoływanie się na tego rodzaju argument nie jest w nauce rzeczą nową; tak uzasadniał swe wnioski Sokołowski, a za nim Abraham, Łaguna, Gumpłowicz i Sobieski¹²⁵. Wprost przeciwnie twierdził Potkański a za nim

¹²² Część analityczna.

¹²³ Kumor B., *Zanik parafii*, 33 nn.

¹²⁴ Paszkiewicz H., *The Origin of Russia*, London 1954; K. Lanckorońska, *Le vestigia del culto Cirillo-Methodiano in Polonia*, *Antemurale* 1 (1954), 13—28; Umiński J., *Obrządek słowiański w Polsce X i XI wieku i zagadnienie drugiej metropolii polskiej w czasach Chrobrego*, *Roczn. hum. t. IV* (1957), z. 4, 1—44.

¹²⁵ Sokołowski A. *O ruinach na Ostrowie Lednicy*, Pam. AU, Kraków 1876, III, 117 nn.; Abraham W. *Organizacja*, 4, 112; Łaguna S., *Pierwsze wieki Kościoła polskiego*, *Kwart. hist.* 5 (1891), 565; Gumpłowicz M., *Zur Geschichte Polens*, 146; Sobieski W. *Św. Stanisław*, *Ateneum* 2 (1899), 52.

Szcześniak, Kulczycki i Lehr-Spławiński¹²⁶. Ci ostatni twierdzą, że kościoły klementyńskie na Podgórzu Małopolski sięgają swymi początkami najwcześniej XIII w. i zawdzięczają swoje istnienie Gryfitom-Swiebodzicom, w których rodzie imię Klemens było rozpowszechnione. Wprawdzie Gumowski zgłębszał do takiego tłumaczenia pewne zastrzeżenia¹²⁷, nie mniej nauka na pewien czas przyjęła zasadniczo zdanie Potkańskiego. Trzeba stwierdzić, że odnośnie imion klemensyńskich, to te są wzmiankowane dość często w dokumentach XIII w., co wskazywałoby na dużą popularność tego imienia¹²⁸.

Leclercq informuje, że w Rzymie nowe ożywienie kultu św. Klemensa nastąpiło w XII w., odkąd w 1128 r. poświęcono nową bazylikę jego imieniu¹²⁹. Z tego samego okresu datują się liczne kościoły pod wezwaniem św. Klemensa we wszystkich diecezjach nadreńskich, a zwłaszcza w metropolii kolońskiej, gdzie jego patrocinium nosiło aż 30 kościołów parafialnych¹³⁰, podczas gdy na Morawach i w Czechach były one nader rzadkie i w wielu wypadkach późniejszego pochodzenia^{130a}.

Wezwania klementyńskie były znane w całej Polsce, a nie tylko w Małopolsce Południowej; na Śląsku znanych jest 6 fundacji pod tym wezwaniem (od XIII do XV w.)¹³¹, w diecezji

¹²⁶ Potkański K., *Kraków przed Piastami*, 193 n.; Szcześniak W., dz. c., 90 nn.; Kulczycki L., *L'organisation de l'église de Pologne avant le troisième siècle*, Grenoble 1928, 37; Lehr-Spławiński T., *Misja słowiańska św. Metodego a Polska*, Rozpr. i szkic z dziejów kultury słowiańskiej, Warszawa 1954, 187.

¹²⁷ Gumowski M., *Szkice numizmatyczno-historyczne z XI w.*, Prace Kom. Hist. Pozn. Tow. Przyj. Nauk 3 (1924), z. 2, 98.

¹²⁸ KDMał. I, nr 17 (1234 wymienia aż 3 Klemensów), 20 (1236), 21 (1237), 22 (1238), 26 (1243), 27 (1244), 28 (1246), KDMał. II, s. 24 (1243).

¹²⁹ Leclercq H., s. v. *St. Clement* w DAL II/II, 1891.

¹³⁰ Samson H., dz. c., 165 n.

^{130a} *Schematismus... Nitriensis 1903, 21; Schematismus... Brunensis* nie wymienia ani jednego kościoła z wezwaniem klementyńskim; W. Hensel, *Słowiańszczyzna wczesnośredniowieczna*, Warszawa 1956, 383.

¹³¹ Neuling H., dz. c., 164, 364, E. Michael, dz. c., 170.

poznańskiej 2¹³², gnieźnieńskiej 3¹³³, wrocławskiej i dzisiejszej chełmińskiej 5¹³⁴. W diecezji krakowskiej nie objętej ramami niniejszej pracy klementyńskie patrocinia posiadały kościoły w Wieliczce, Dzierzkowie, Łędzinach i Żorach¹³⁵.

Najstarszą fundacją klementyńską w południowej części diecezji krakowskiej (teren objęty granicami pracy) jest kościół parafialny w Czerminie. Nie ulega wątpliwości, że początki kościoła sięgają najwcześniej 1238 r., jak to wynika z zachowanego rejestru dokumentu fundacyjnego, wystawionego dla tego kościoła przez kanonika krakowskiego Michała¹³⁶. Większość patrociniów klementyńskich datuje się z okresu jeszcze późniejszego, w większej części z XIV w.; są to: Borowna k/ Lipnicy (XIV/II), Skalnik (XIV/II), Rzepiennik Biskupi (XIV/II), Paleśnica (XIV/II), i Zassów (XIV/I). Drugą cechą charakterystyczną dla tych fundacji jest to, że żadna z nich nie zmieniła swego patrocinium przed końcem XVI w., chociaż jak to wielokrotnie sygnalizowano problem ten istniał już pod koniec średniowiecza. Dopiero pod koniec XVI w. w Zassowie po rozbudowie kościoła parafialnego starą jego część poświęcono św. Klemensowi, nową zaś św. Stanisławowi. W Paleśnicy zmiany tej dokonano dopiero pod koniec w. XVIII, zaś w Rzepienniku pod koniec wieku XIX¹³⁷.

Św. Maria Magdalena (*S. Maria Magdalena* — 22 VII)

Wielki rozwój jej kultu, który w krótkim czasie rozpowszechnił się w całej Europie średniowiecznej, datuje się od X w., odkąd odnalezione jej relikwie w Verelay (połudn. Francja) i złożono je w miejscowym opactwie benedyktyńskim; be-

¹³² LBPosn. 155 (Krzycko), 165 (Żelęcino).

¹³³ Kozierowski S., dz. c., 46, 100, 134.

¹³⁴ Górski K., *Topografia*, 43; Kujot S., dz. c., I, 351.

¹³⁵ LBen. II, 98, 103, 226, 437; por. Potkański K., dz. c., 193; B. Ulanowski, *O założeniu i uposażeniu klasztoru benedyktynek w Staniątkach*. Kraków 1891, 29, 92.

¹³⁶ ADT fasc. Czermin.

¹³⁷ Część analityczna.

nedyktyni też będą rozszerzać jej kult w krajach misyjnych Europy wschodniej¹³⁸. Okres wojen krzyżowych sprzyja dalszemu rozwojowi jej kultu; ona bowiem wytrwała pod krzyżem Zbawiciela do końca. Kościoły pod jej wezwaniem w Alzacji i Lotaryngii, oraz w Nadrenii i Czechach datują się od wieku X do XV-go¹³⁹.

Na ziemiach polskich pierwsze fundacje z jej patrocinium pochodzą z XI i XII w.; większość jednakże datuje się na wiek XIII—XV¹⁴⁰. W Małopolsce Południowej jej patrocinium nosi XI-wieczna parafia w Szczepanowie, podczas gdy dalsze sięgają najwcześniej drugiej połowy XIV w.; są to: Brzyska (XIV/II), Dukla (XIVII), Samokłęski (XIV/II), Zborowice (XIV/II), Kanina (XV/II), Konieczkowa XV/II) — Zborowice i Brzyska fundacji benedyktyńskiej¹⁴¹.

ŚŚ. Katarzyna, Małgorzata i Dorota PM. (S. Catharina — 25 XI; S. Margarita — 13 VII; S. Dorothea — 6 II).

Wyprawy krzyżowe wzbogaciły chrześcijaństwo zachodnie o nowe kultury SS. Dziewic i Męczennic: Katarzyny Aleksandryjskiej, Małgorzaty i Doroty, przeniesione na zachód ze wschodu greckiego. Wprawdzie jeszcze w pierwszej połowie XI w. znane są na terenie Niemiec Zachodnich te wezwania, są one jednakże nieliczne, a nawet sporadyczne¹⁴². Od XII w.

¹³⁸ *Vies des Saints*, VII, 532 nn.

¹³⁹ Pflieger L., dz. c., 337; Samson H., dz. c., 281—285; *Schatismus... Nitriensis* 1903, 35, 45, 69, 81, 89; *Catalogus... Brunensis*, 59, 99, 207.

¹⁴⁰ LBŁask. I, 169, 206, 211, passim; II, 188, 361; LBPosn. 57, 67, 106, 123, 126, 143; Kozierowski S., dz. c., 18, 104, 107; Łuszczkiewicz W., *Murowane kościoły w Polsce średniowiecznej*, Spr. Kom. Hist. Sztuki IV (1900); Neuling H., dz. c., 370; Michael E., dz. c., 59, passim; Kujot S., dz. c., I, 347; LBen. II, 18, 51, 57, 65, 111, 173, 268, 278, 58, 558, Abraham W., *Powstanie organizacji Kościoła łacińskiego na Rusi*, Lwów 1904, 387.

¹⁴¹ Część analityczna.

¹⁴² Samson H., dz. c., 249 nn., 292 nn.

spotykamy ich liczne patrocina w Alzacji¹⁴³, Niemczech¹⁴⁴ i Czechach¹⁴⁵.

Na ziemiach polskich najwcześniejsze ślady ich wezwań pochodzą z końca XII w.¹⁴⁶, większość jednakże datuje się z w. XIV¹⁴⁷. W diecezji krakowskiej patrocina te były bardzo popularne¹⁴⁸. W Małopolsce Południowej św. Katarzynie poświęcono następujące kościoły parafialne: w Sławęcinnie (XIII/II), Bóbrce (XII) i Żmigrodzie Starym (XII), pozostałe pochodzą z w. XIV: Grybów (XIV/I), Gogolów (XIV/II), Gwoździec (XIV/I), Jaślika (XIV/II), Kamionka Mała (XIV/II), Sromowce Niżne (XIII/II), Nowy Targ (XIV/I), Przydonica (XIV/I) Pstrągowa (XV/II), Ryglice (XIV/I), Turza (XIV/II) i Wiśnicz Stary (XIII/II).

Nieco mniej świątyń parafialnych poświęcono św. Małgorzacie: Bieździedza (XIV/II), Dębica (XIII/II), Dębno k/ Woźnica (XIII/II), Nowy Sącz (XIII/II — późniejsza kolegiata), Ostrowsko (XIV/II), Trzciana k/ Bochni (XIII/II). Wezwanie św. Doroty nosiły tylko 3 świątynie z XIV w.: Hartłowa k/ Jasła (XIV/II), Trzcianica (XIV/II), i Witkowice (XIV/II) i z drugiej połowy w. XV Kozłów. Do tej samej grupy wezwań należy zaliczyć patrocina SS. Urszuli z Towarzyszkami (*Undecim milia Virginum Martyrum*); wezwanie to nosiły kościoły w Korzennej (XIV) i od XVI w. w Gosprzydowej. Pierwszy z wymienionych otrzymał w XV w. patrociniem św. Jana

¹⁴³ Pflieger L., dz. c., 49, 82, 121, 211, 310, 351.

¹⁴⁴ Samson H., dz. c., 249 (20 kościołów pod wezwaniem św. Katarzyny w archidiec. kolońskiej), 288 nn. (w tejże archidiec. 18 kościołów pod wezwaniem św. Małgorzaty).

¹⁴⁵ *Schematismus Nitriensis* 1903, 44; *Catalogus... Reginae Hradac.* 1929, 29, 38, 69, 81; *Catalogus... Brunensis* 1918, 82, 115, 129, 152, 185, 186, 201, 241, 244, 249.

¹⁴⁶ Michael E., dz. c., 21, 35, 62, 78, 91; Nowacki J., *Nieznane dokumenty z XIII w.* Nasza Przeszłość IV (1948), 280, Świechowski Z., dz. c., 67.

¹⁴⁷ Neuling H., dz. c., 363 n, 365, 369; Kozierowski S., dz. c., 32, 35, 36, 79, 121, 129, 149.

¹⁴⁸ LBen. II, 21, 54, 58, 62, 70, 72, passim.

Chrzciela, podczas gdy drugi nosił uprzednio wezwanie Narodzenia NMP¹⁴⁹.

Wszyscy Święci (*Omnium Sanctorum* — 1 XI)

Jest rzeczą godną uwagi, że kult ten daleko bardziej przyjął się na ziemiach polskich, aniżeli na Zachodzie; podczas gdy w Alzacji nie było ani jednej parafii poświęconej temu wezwaniu, a w archidiecezjach kolońskiej i trewirskiej i diecezji paderbornskiej zaledwie 2 kościoły parafalne i 3 kaplice¹⁵⁰, to w samej diecezji wrocławskiej na Śląsku Neuling wymienia aż 32 kościoły parafialne i 6 kaplic i szpitali pod tym wezwaniem¹⁵¹. Prawdopodobnie należy to zjawisko tłumaczyć dużym kultem zmarłych, pielęgnowaniem wśród słowiańskich narodów; z tą bowiem uroczystością jeszcze od X w. pod wpływem Cluny był związany specjalny kult zmarłych (Dzień Zaduszny). Pośrednie miejsce w kulcie WW. Świętych zajmowały Czechy i Morawy, gdzie w diecezji berneńskiej pod tym wezwaniem były 3 kościoły parafialne, w diecezji Kralove Hradec 4, a w diecezji nitrzańskiej 6¹⁵².

Na ziemiach polskich najstarsze parafie pod tym wezwaniem pochodzą z pierwszej połowy XIII w., zaś ogromna ich większość z w. XIV, a nawet XV¹⁵³; w diecezji krakowskiej wg informacji Długosza było ich około 30¹⁵⁴. Najstarszym kościołem parafialnym w obrębie Małopolski Południowej pod wezwaniem WW Świętych są Barcice, fundacja książęca z pierwszej połowy XIII w. i pierwotny kościół grodowy w Dębnie k/Wojnicza fundacji rycerskiej (XIII/I). W Bobowej to

¹⁴⁹ Część analityczna.

¹⁵⁰ Samson H., dz. c., 86; Pflieger L., dz. c., 482 (Verzeichnis der Kirchenheiligen).

¹⁵¹ Neuling H., dz. c., 377.

¹⁵² *Catalogus... Brunensis 1918*, 61, 124, 208; *Catalogus... Reginae Hradec*, 1929, 22, 42, 47, 70; *Schematismus... Nitriensis 1903*, 19, 23, 24, 25, 41, 53.

¹⁵³ Neuling H., dz. c., 29; LBŁask. I, 9, 74, 97, 99, passim; II, 11, 26, 98, passim; LBPosn. 69, 72, 90, 101, 121, 135, 135, 151, 152, 164; E. Michael, dz. c., 59 95; Kozierowski S. dz. c., 16, 53, 59, assim.

¹⁵⁴ Ben. II, 6, 41, 56, 60, 91, 129, 131, 141, 144, 176, 182, 190, 222, 224, 237, 253, 260, 264, 276, 320, 388, 413, 431, 453, 457, 494, 556.

wezwanie nosiła od XIV w. późniejsza kolegiata, a nadto kościoły parafialne: w Kolbuszowej (XVI/I), Łączkach Kucharskich (XIV/I), Pleśnej (XIV/I), Podolu (XIV/I), Ptaszkowej (XVI/II), Rzewawie (*contitularis* — XIV/I), Sobolowie (XIII/II), Straszęcinie (XIII/II), Szerzynch (XV/I), Szywnawaldzie (XIV/I), Uszwi (XIII/II), i Wojakowej (XIV/I). Połowa z nich jednakże zmieniła z biegiem czasu patrocinium (Barcice — Wniebowzięcie; Dębno — św. Małgorzata; Łączki Kucharskie — św. Bartłomiej; Ptaszkowa — Imię NMP; Szerzyny — NMP Różańcowa; Szywnawald — NMP Szkaplerzna; Uszew — św. Florian; Wojakowa — Wniebowzięcie NMP)¹⁵⁵. Twierdzenie jakoby wezwania te były nadawane kościołom, powstałym na miejscu dawnego kultu pogańskiego na ziemiach polskich nie ma żadnego uzasadnienia¹⁵⁶.

Nie można nic powiedzieć o pierwotnym tytule kościoła parafialnego w Żeleźnikowej k/Starego Sącza (XIII/I); można przypuszczać, że św. Anna (Żelaźnikowa) nie mogła być pierwotnym tytułem tej świątyni. Możliwe, że pierwotne wezwanie kościoła parafialnego w Żelaźnikowej było poświęcone św. Michałowi (tytuł trzeciego kościoła z rzędu).

¹⁵⁵ Część analityczna.

¹⁵⁶ Por. J o p S., dz. c., (wezwania, rozdz. III).

Rozdział III

Rozbudowa i ustalenie się porządku parafialnego w Małopolsce Południowej

Powstała na przestrzeni czasowej od X do połowy XIII w. sieć parafialna nie wypełniła przestrzeni terenowej. Parafie zorganizowane po grodach, centrach wielkiej własności, targach, czy też ośrodkach kultu Świętych objęły z reguły okręgi zwarte osadnictwa; granice ich ginęły bliżej nieokreślone w pogranicznych lasach i pustkowiach. Dopiero z chwilą zagęszczenia osadnictwa sieć parafialna zaczyna wypełniać przestrzeń terytorialną. Powstają nowe parafie, rodzą się spory i ich ściśle granice, zaś dokumenty biskupie wytyczają nowe granice nowozorganizowanym parafiom, lub też ściśle określają granice parafii starszych. Wszystko to dzieje się od drugiej połowy XIII w. do końca w. XIV. Można stwierdzić, że już pod koniec XIV w. porządek parafialny w Małopolsce Południowej ustala się na kilka wieków. To co zrobiono w tej dziedzinie w w. XV i XVI nie pokryło nawet w całości tych strat, jakie pociągnął na tym polu regres, spowodowany przez siły gospodarcze, społeczne i religijne. Ten nowy i ostatni rozdział, obejmujący całość procesu dziejowego, został wyodrębniony tak ze względów merytorycznych, jak i metodycznych. Obejmuje bowiem okres ustalania się normalnego porządku parafialnego, zilustrowanego przez materiał źródeł pisanych daleko lepiej, niż okres poprzedni.

Pierwszy punkt tego rozdziału omawia dalszy rozwój sieci parafialnej do czasów Kazimierza Wielkiego (od poł. XIII do 1333 r.). Wyodrębnienie pierwszego punktu podyktowane zostało chęcią oddzielnego zbadania tego problemu jeszcze przed rozpoczęciem kolonizacji na prawie niemieckim. Druga część rozdziału obejmuje czasy panowania Kazimierza Wielkiego, będące okresem kulminacyjnym w rozwoju tej instytucji na omawianym terenie. Wreszcie ostatni paragraf rozdziału oma-

wia dalszy wzrost kościołów wiejskich w XV i XVI w., będący okresem pewnej stagnacji i regresu.

1. Dalszy rozwój organizacji parafialnej do czasów Kazimierza Wielkiego (od 1250—1333)

Ramy czasowe niniejszego paragrafu obejmują okres przejściowy dla historii Małopolski pod wieloma względami. Na pierwszy plan wysuwa się rozpoczęta w drugiej połowie XIII w. kolonizacja na prawie niemieckim z większym lub mniejszym nasileniem, by dopiero w okresie następnym ze zdwojoną siłą objąć całość omawianego terytorium. Z osadnictwem wiązał się nieodłącznie rozwój gospodarczy kraju, który m.in. znalazł wyraz w lokacji kilku nowych miast. Na przejściowość tego okresu złożyły się w równej mierze i czynniki polityczne tak zewnętrzne, jak i wewnętrzne; napady Tatarów, okupacja czeska, walki międzydzielnicowe, czy wreszcie całość procesu konsolidującego monarchię Łokietka w zwartą całość państwową zapewne nie były czynnikami sprzyjającymi stabilizacji życia społeczno-politycznego.

Mimo tych zastrzeżeń daje się w tym czasie zauważyć dalszy rozrost sieci parafialnej, przewyższający daleko pod względem intensywności i liczebności poprzedni okres. Te właśnie zagadnienia mają na uwadze trzy pierwsze punkty: 1° Wpływ kolonizacji na prawie niemieckim na rozbudowę organizacji parafialnej, 2° Udział innych sił społecznych w rozwoju sieci parafialnej i 3° Nowe okręgi parafialne tego okresu. Dalsze zagadnienie wynikające z trzech pierwszych, to: stosunek granic własności ziemskiej do nowych okręgów parafialnych i nowe wezwania kościołów parafialnych tego okresu.

a) *Wpływ kolonizacji na prawie niemieckim na rozbudowę sieci parafialnej*

Kiedy w 1940 r. badacz śląskiej organizacji parafialnej, Panzram, omawiał to zagadnienie na terenie diecezji wrocławskiej, wówczas m.in. pisał: „...biskupstwo wrocławskie utworzone

z całą pewnością przez akcję misyjną dla kraju słabo zasiedlonego przez Słowian, otrzymało jeszcze w czasach słowiańskich dzięki politycznym rozgraniczeniom stałe granice, jednakże jego rozbudowa i organizacja została przeprowadzona w czasie niemieckiej kolonizacji”¹.

Według tegoż autora kościelne życie Śląska zawdzięcza prawie wszystko niemieckiej kolonizacji: ogromny wzrost organizacji parafialnej w XIII i XIV w., podział diecezji wrocławskiej na archidiakonaty, dokonany w latach 1227/28, zezwolenie pap. Grzegorza IX dla dominikanów polskiej prowincji odprawiania Mszy św. na partatylu, podobne zezwolenie dla konwentu w Lubiążu do pracy duszpasterskiej (Spowiedź św. i Komunia św. — pierwsze z 1230 r., drugie z 1234 r.), zarządzenia ks. Henryka III Wrocławskiego, by każda wieś obejmująca 50 łanów ziemi, posiadała własny okręg parafialny (1261), utworzenie archidiakonatu legnickiego (1261/62), zredagowanie jeszcze w XIII w. „*Liber foundationis Episcopatus Wratislaviensis*”, a nawet wprowadzenie przez biskupa Henryka z Wierzbna (1303—1319) pierwszego rytuału diecezjalnego do Służby Bożej — oto długi katalog błogosławionych owoców dla Śląska, płynących, według Panzrama, z kolonizacji niemieckiej². Reszta rozdziału omawiająca to zagadnienie stanowi polemikę z Silnickim i Schmidem, który „w wielkim stopniu — zdaniem Panzrama — jest zależny od polskiego piśmiennictwa”³.

Wypowiedzi Panzrama o tyle są ważne dla nas, ponieważ według niego „w diecezji krakowskiej jeszcze przed 1248 r. mieszkała ogromna ilość niemieckich chłopów”⁴, rozwój tedy organizacji parafialnej równie znaczny, jak w diecezji wrocławskiej, byłyby i w Małopolsce według Panzrama wynikiem kolonizacji niemieckiej. Na tym miejscu nie będziemy się zaj-

¹ Panzram B., *Geschichtliche*, 36.

² Tamże, 35 n.

³ Tamże, 37 n.

⁴ Tamże, 36 „Schon aus den oben behandelten Fastenstatut von 1248 ergibt sich, dass in den Bistümern Breslau und Krakau eine grosse Menge deutschen Brauern sassen”.

mować problemem „niemieckiej” kolonizacji i „ogromną ilością chłopów niemieckich na terenie diecezji krakowskiej jeszcze przed 1248 r.”, czy przywilejami duszpasterskimi dla konwentów śląskich; pierwsze bowiem zagadnienie od czasów Bujaka jest już rozwiązane w nauce polskiej i przyjęte przez zdrowy odłam nauki niemieckiej⁵. Również i sprawa przywilejów duszpasterskich dla konwentów śląskich znalazła gruntowne opracowanie na szerokim tle porównawczym w pracy Kłoczowskiego o Dominikanach polskich na Śląsku w XIII i XIV w., z której dowiadujemy się, że podobne przywileje duszpasterskie jeszcze w latach 20-tych XIII w. uzyskali dominikanie dla całego zakonu, a nie tylko dla diecezji wrocławskiej; korzystali też z nich i w innych diecezjach polskich, a m. in. i w diecezji krakowskiej⁶. Co więcej, zagadnienie wpływów kolonizacji niemieckiej na rozwój organizacji parafialnej na Śląsku znalazło też swoją bezstronną ocenę nie tylko ze strony polskiej (Silnicki), lecz również ze strony niemieckiej w opracowaniach Schmida, Michaela i Loescha.

Pozostał nam zatem problem kolonizacji „niemieckiej” w Małopolsce Południowej. Z tego terenu do 1248 r. znane są tylko dwa dokumenty, mówiące o kolonizacji na prawie niemieckim; pierwszy dla Podhala z 1234 r. i drugi prawdopodobnie z 1238 dla Brzeźnicy k/Bochni, z którego tylko ubocznie dowiadujemy się, że wieś takie prawo posiada⁷. Ale i w późniejszym okresie kolonizacja na prawie niemieckim, jak to już uprzednio zaznaczono, nie jest zjawiskiem masowym; niezaprzeczalnie istnieją liczniejsze ślady, niż w okresie poprzednim⁸, jest to jednakże zjawisko mające charakter początkowy i ograniczony, popierane prawie wyłącznie siłami klasztornymi (klaryski starosądeckie); władza książęca bowiem była uwikłana w tym czasie w problem zjednoczenia kraju. Nie bez znaczenia dla naszego zagadnienia jest i ten fakt, że pra-

⁵ zob., rozdz. I p. 1.

⁶ Kłoczowski J., *Dominikanie polscy na Śląsku w XIII — XIV wieku*, Lublin 1956, 252—256.

⁷ KDMał. I, nr 18; KDPol. III, nr 18. Drugi dokument (1238) jest podejrzany, zol. Ulanowski B. dz. c., s. 21—25, 73.

⁸ Zob. rozdz. 1. p. 1.

wie wszystkie ośrodki kolonizacyjne, osiadłe przez „chłopów niemieckich”, jakby wskazywały na to nazwy topograficzne (Podhale, Binarowa k/Bieczka, Szywna k/Tarnowa i Rajbrot k/Czechowa) były stosunkowo słabo zamieszkałe i powstały najczęściej pod koniec panowania Władysława Łokietka, lub już za czasów Kazimierza Wielkiego⁹.

Kolonizacja na prawie niemieckim i jej wpływ na rozwój organizacji parafialnej m. in. uzewnętrzniła swe ślady w jednowioskowych i własnościowych okręgach parafialnych, które zdaniem Schmidta, Michaela i Panzrama są dlań charakterystyczne¹⁰. Takich zaś parafii z tego okresu o jednowioskowym okręgu na terenie Małopolski Południowej jest nie wiele; są to: Biegonice, Gosprzydowa, Lubla, Łukowica, Męcina, Rajbrot i Sromowce Niżne — wszystkie z drugiej połowy XIII w., oraz Iwkowa, Gwoździe i Sromowce Niżne sprzed 1333r.¹¹. Ale i w tym wypadku można mówić o zależności powstania parafii od lokacji wsi na prawie niemieckim. Gnojnik bowiem, będący jednowioskowym okręgiem parafialnym, sięga swymi początkami najpóźniej pierwszej połowy XIII w., kiedy to jeszcze nie można mówić o kolonizacji Małopolski Południowej na prawie niemieckim. Zresztą przyjmuje to i Schmidt (zwłaszcza dla omawianego okresu), że „nie można stworzyć reguły jakoby istniała prawna zależność między lokacją wsi na prawie niemieckim a fundacją nowej parafii”¹².

Nie ulega wątpliwości, że proces kolonizacji na prawie niemieckim wywarł dodatni wpływ na rozwój sieci parafialnej, zwłaszcza w czasach Kazimierzowskich, nie mniej należy się strzec przed wyolbrzymieniem jego roli na tym polu; głównie znaczenie jego na tym odcinku polega na tym, że dzięki nowym, szerzonym przez niego pojęciom i normom prawnym dał on nowy typ kościoła, uposażonego w wolne łany i dziesięciny,

⁹ KDMał. I, nr 155, 168, 174, 182, 183; II, nr 590, passim; III, 632, 633, 642, passim; KDKrak. I, 243, 280.

¹⁰ Schmid H. F., dz. c., 367 n.; Michael E., dz. c., 203; Panzram B., dz. c., 27 n., 38.

¹¹ Część analityczna.

¹² Schmid H. F., dz. c., 367.

uiszczanej przez osadników kościołowi w nowej formie — to zaś czyniło parafię i jej duszpasterza więcej niezależnymi od własności ziemskiej¹³. O wielkim rozwoju sieci parafialnej w tym okresie zdecydowały inne czynniki i tym poświęcamy następny paragraf.

b) *Udział innych sił społecznych w rozwoju organizacji parafialnej.*

Większe znaczenie od poprzednich czynników dla rozwoju sieci parafialnej w omawianym okresie miały drogi handlowe. Uprzednio już zaznaczono, że ożywienie traktu handlowego Kraków—Bochnia—Czchów—Sącz—Węgry nastąpiło właśnie w drugiej połowie XIII w. Osadnictwo bowiem tego terenu było dawne, najstarsze na ziemiach Małopolski Południowej¹⁴. Dokumenty lokacyjne mówią najczęściej o przeniesieniu już istniejącej wsi na prawo niemieckie¹⁵, rzadziej natomiast jest mowa o zakładaniu wsi na „surowym korzeniu”¹⁶. Utrzymywane dawniej przesadne twierdzenia jakoby napady tatarskie wyludniły ziemie polskie nie znajdują potwierdzenia we współczesnych źródłach a od czasu Bujaka znikły również z nowszych opracowań naukowych¹⁷; wprost przeciwnie Rocznik Trzaski informuje pod rokiem 1282 o panującym się głodzie w Ziemi Krakowskiej i dodaje, że „z powodu głodu niezliczone tysiące ludzi wyemigrowało na Ruś i Węgry”¹⁸. Prawdopodobnie z tym zjawiskiem łączy się kolonizacja rodzimym żywiołem pogranicznych z Rusią terenów Dębickiego.

Na Pogórzcu bocheńsko-lipnickim i w Kotlinie Sądeckiej, przeciętych główną arterią handlową Kraków—Węgry można

¹³ Tamże, 368 n.; Bujak F., dz. c., 335.

¹⁴ por. wyżej rozdz. I, p. 3.

¹⁵ por. KDMał. II, nr 439 (1253), 511 (1288), 512 (1288), 515 (1290), 518 (1292), 590 (1295).

¹⁶ por. KDMał. I, nr 152 (1299); II, 445 (1255), 524 (1293).

¹⁷ Bujak F., dz. c., 210.

¹⁸ MPHist. II, 848 „...fuit maxima fames in terra Cracoviensi, propter guam infinita milia hominum exiverunt in Russiam et in Hungariam”.

zaobserwować wraz z ożywieniem życia handlowego niespotykany uprzednio rozwój sieci parafialnej. Nie jest bowiem wynikiem przypadku, że lwia część nowych okręgów parafialnych, datujących się z tego okresu, rozlokowała się właśnie przy omawianym trakcie.

Nie mniejsze znaczenie dla osadnictwa i dalszej rozbudowy sieci parafialnej w rejonie Dębicy i basenu Wisłoki posiadała również formująca się od początku XIV w. nowa arteria handlowa, łącząca Kraków z Rusią przez Bochnię—Tarnów—Dębicę i Rzeszów, i odgałęzienia drogi węgierskiej, biegnące doliną Białej i Wisłoki¹⁹. Z tego też czasu datują się pierwsze (poza Przeclawiem i Brzeźnicą) okręgi parafialne w rejonie Dębicy i nad górną Białą k/Bobowej. Powstanie drogi „Turzowej”, łączącej Kraków z Węgrami doliną Raby przez Podhale było jeszcze jednym z zasadniczych czynników wpływających na zorganizowanie pierwszych (poza Ludźmierzem) parafii podhalańskich²⁰.

Nie mniejszy wpływ na rozbudowę sieci parafialnej wywarł rozwój gospodarczy wielkiej własności ziemskiej, będący wynikiem kolonizacji na prawie niemieckim; ta bowiem, jako instytucja przede wszystkim melioracyjna, usuwała dawny ustrój agrarny i wprowadzała nowy, więcej rentowny²¹. Powstają w tym okresie liczniejsze parafie w dobrach benedyktynów tyńskich, cystersów koprzywnickich i klarysek starosądeckich. Z tego też okresu posiadamy wiadomości o parafiach, fundowanych przez średnią własność rycerską.

Na ten sam okres przypada rozwój uprzemysłowienia Małopolski. Rozwijające się na szeroką skalę górnictwo solne w Bochni i Wieliczce zaspakaja potrzeby krajowe i w dużej mierze zagraniczne²². Wzmaga się rozwój budownictwa kamiennego

¹⁹ zob. rozdz. I, p. 3.

²⁰ Tamże.

²¹ Bujak J., dz. c., 335; Tyc, dz. c., 75; Friedberg M., d. c., I, 188; Baszkiewicz J., dz. c., 107 nn.; *Historia Polski*, I, 299 n.

²² Skibiński F., *Handel solny we wczesnym średniowieczu polskim*, księga pamiąt. ku czci M. Handelsmana, Warszawa 1929, 249 nn.;

i ceglanego²³ i rozwija się gałąź przemysłu młynarskiego²⁴, a zwłaszcza wszelkiego rodzaju branże przemysłu konsumpcyjnego i rzemieślniczego²⁵.

Te wszystkie czynniki wraz z zasadniczym coraz to większą chrystianizacją kraju, która ustawicznie robiła coraz to większe postępy, zwłaszcza na wsi, dały w wyniku m. in. niebywały dotąd rozrost kościołów parafialnych.

c) *Nowe okręgi parafialnego okresu.*

Dotychczasowa rozbudowa sieci parafialnej spoczywała przeważnie na barkach własności książęcej i wielkiej własności rycersko-kościelnej; w tym okresie dochodzi jeszcze jeden ważny z powodu struktury gospodarczej Małopolski czynnik, średnia własność rycerska. Nie wysuwa się ona jeszcze w tym okresie na pierwsze miejsce, to bowiem będzie nadal należało do dawnych sił społecznych, nie mniej jej udział w procesie rozbudowy sieci parafialnej będzie wzrastał z każdym rokiem omawianego okresu, by w następnym okresie zająć jedno z naczelnych miejsc.

Nowe fundacje najliczniej zgrupowały się wzdłuż drogi handlowej Kraków — Bochnia — Sącz — Węgry i u stóp progu karpackiego przy trakcie ruskim. Do pierwszych należy zaliczyć: Gosprzydową (XIII/II) i Tymową (XIII/II) fundacje prawdopodobnie Starychkoni, Porębę Spytkowską (XIII/II) — Leliwitów, Sobolów (XIII/II) — nieznannej bliżej rodziny rycerskiej (w XVI w. Słonkowscy h. Nałęcz), Tęgorborze (XIII/II) — Sreniawitów i Wiśnicz Stary (XIII/II — Sieniawów. Do tej samej grupy dochodzą parafie, ufundowane w tym okresie w pobliżu traktu węgierskiego; w basenie rzeczonym Dunajca: Chomranice, (XIII/II) — prawdopodobnie Gryfitów, Czarny Potok XIII/II) — Toporczyków, Jazowsko (XIII/II — Odrowążów, Łukowica (XIII/II) — Janinów i Ostojów, Męcina

²³ Baszkiewicz I., dz. c., 95 n.

²⁴ Wasiutyński W., *Regał młynny w średniowiecznym prawie polskim*, Warszawa 1936, 14 nn.; Baszkiewicz J., dz. c., 94 nn.

²⁵ Piekarczyk S., dz. c., 56 n.; Baszkiewicz J., dz. c., 92 nn.

(XIII/II) — Krzeszów h. Leliwa, Nawojowa (XIV/I) — Starychkoni i Przyszowa — Janinów.

Liczniesze fundacje skupiły się wokół szlaku ruskiego; były to tereny w większej części świeżo kolonizowane, gdzie dotąd sieć parafialna była bardzo rzadką, albo też zupełnie nie istniała. Posuwając się z Bochni w kierunku wschodnim najczęściej nowych fundacji spotykamy właśnie w rejonie dębicko-rzeszowskim, kolonizowanym od końca XIII w. Należą do nich: Dąbrowa k/Sędziszowa (XIII/II) — Półkoźców, Dębica (XIII/II) — Gryfitów, Jasień (XIV/I) — Leliwitów, Jurków k/Tarnowa (XIII/II) — rodziny h. Kopasina, Łączki Kucharskie (XIV/I) — nieznannej rodziny rycerskiej (1536 r. Chrzastowscy h. Przegonia), Sędziszów (XIII/II) — Odrowążów, Straszęcin (XIII/II) — Gryfitów, Trzciana k/Rzeszowa (parafia przeniesiona z Dąbrowy) — Półkoźców i Zbylitowska Góra nad Dunajcem (XIII/II) — Porajów.

Nad Białą powstają w tym czasie pierwsze fundacje rycerskie: Siedliska k/Bobowej (XIV/I) — Leliwitów i Pleśna k/Tuchowa (XIV/I) — Śreniawitów. W basenie rzeczonym Wisłoki i Wisłoka w związku z powstającym połączeniem bezpośrednim między północnymi Węgrami a Sandomierzem doliną wymienionych rzek, następuje dalsza rozbudowa sieci parafialnej. Obok licznieszych fundacji kościelnych pojawiają się również fundacje rycerskie. Bieździedza (XIV/I) — Drzymałów, Chorzeliów (XIII/II) — Gryfitów, Czudec (XIII/II), Strzyżowskich h. Oława, Dominikowice (XIV/I) — nieznannej bliżej rodziny rycerskiej, Książnice (XIII/II) — nieznannej bliżej rodziny rycerskiej (w XV w. Leliwici), Łąki k/Strzyżowa (XIII/II) — Pilawitów i Zmigród Nowy (XIII/II) — prawdopodobnie Drużynitów²⁶.

Przegląd rodów rycerskich, biorących udział w rozbudowie organizacji parafialnej, przechyla szalę ciężaru na stronę wielkiej własności ziemskiej; pierwsze fundacje średniej własności ziemskiej to: Łukowica, Jurków, Łączki Kucharskie. W na-

²⁶ Część analityczna. Fundatorowie prawdopodobni, podani na podstawie późniejszych przekazów źródłowych.

stępnej kolejności ilościowej idą fundacje kościelne; są to parafie uposażone przez benedyktynów tynieckich, cystersów koprzywnickich i strzyrzyckich, klaryski starosądeckie, konwent kanoników regularnych z Trzciany k/Bochni i biskupstwo krakowskie. Ogólna liczba tych fundacji osiągnęła dość wysoką liczbę 19 (fundacje rycerskie 31 kościołów).

Największą żywotność pod tym względem okazali cystersi; fundacje ich, rozrzucone w basenie rzeczonym Wisłoka i Wisłoki, obejmowały niejednokrotnie całe kompleksy gospodarcze posiadłości konwentu koprzywnickiego. Konwent ten uposażył 5 parafii, natomiast strzyrzycki tylko jedną w Starym Cle (XIII/II) na Podhalu. Do fundacji opactwa koprzywnickiego należą: Dobrzechów, Frysztak, Lubla, Lubzina i Zręcin, wszystkie z drugiej połowy XIII w.

Z podobną akcją spotykamy się w tym okresie w granicach posiadłości starosądeckich klarysek. W krótkim okresie czasu, objętym ramami lat 1280—1300, konwent starosądecki uposażył 5 parafii: w Biegonicach, Długołęce, Kamienicy, Moszczenicy k/St. Sącza i Siedlcach k/N. Sącza; podczas gdy cztery pierwsze objęły swymi granicami tylko włości zakonne, ostatnia z wymienionych parafii zamykała w swoich granicach również 4 wsi rycerskie (Trzycierz, Miłkowa, Januszowa, Jelna)²⁷. Dziwi natomiast brak fundacji z tego okresu w posiadłościach nad Łososiną, gdzie była tylko jedna parafia w Jakubkowicach, fundacji królowej Jadwigi, dla niewielkiego kompleksu królewszczyzn.

Benedyktyni, którzy w poprzednim okresie zajęli jedno z czołowych miejsc na tym polu, tym razem fundowali tylko 2 parafie: w Pilźnie (Św. Andrzeja) w pierwszej połowie XIV w. i Szebniach (XIII/II); pierwsza niebawem przeszła w obręb posiadłości królewskich druga natomiast jeszcze pod koniec XIII w. stała się własnością Szebieńskich h. Biberstein. Do fundacji klasztornych należy również Trzciana k/Bochni, ufundowana po 1262 r. przez kanoników regularnych św. Marka w Krakowie .

²⁷ Tamże.

Dużą aktywność wykazało również biskupstwo krakowskie; w granicach jego posiadłości powstało w tym okresie 5 parafii: Biesiadki (XIII/II) Uszew (XIII/II) i Łoniowa (XIV/I) — dla posiadłości klucza uszewskiego, a nadto parafia św. Małgorzaty w Nowym Sączu i Bożego Ciała w Bieczu. W obydwu ostatnich wypadkach kościoły zostały wybudowane przez króla, lub mieszczaństwo, patronat jednakże przysługiwał biskupom krakowskim, podczas gdy z tytułu własności obydwu miasta należały do królewszczyzn.

Królewszczyzny otrzymały w tym okresie 10 parafii. Na Podhalu zorganizowano 2 parafie królewskie: Dębno Spiskie (XIII/II) i Sromowce Niżne (XIII/II); tę ostatnią ufundowała prawdopodobnie bł. Kinga, żona Bolesława Wstydlwego. Cztery dalsze parafie w królewszczyznach powstały w rejonie, lub w pobliżu kasztelanii wojnickiej: Jadowniki, Królówka, Rajbrot, Gwoździec; trzy pierwsze z drugiej połowy XIII w., ostatnia zaś z pierwszej połowy w. XIV. W Sedeczyźnie do dawnych fundacji królewskich doszły w tym okresie jeszcze dwie dalsze: Mystków i Jakubkowice nad Łososiną — obydwie z XIV w. (przed 1330 r.). Tyleż parafii ufundowano w królewszczyznach kasztelanii bieckiej: Załęże (XIII/II) i Mytarz (XIV/I. Jeszcze pod koniec XIV w. cztery z wymienionych parafii (Gwoździec, Jakubkowice, Mytarz i Załęże) przeszły pod względem własnościowym w ręce rycerskie wraz z patronatem, z wyjątkiem Załęża, które wprawdzie przeszło na własność Mniszków, patronat jednakże zatrzymał król dla siebie. Znamiennym wypadkiem tego okresu jest fundacja parafii w Krzyżanowicach n/Rabą przez społeczeństwo miejskie Bochni; granice tej parafii objęły również 4 wsi rycerskie: Krzyżanowice Małe, Proszówki, Gawłów i Słomkę²⁸.

Tak więc nowy okres potroił prawie sieć parafialną na ziemiach Małopolski Południowej; w rozbudowie jej wzięły udział wszystkie siły społeczne poza drobnym rycerstwem i chłopstwem. Na pierwszym miejscu należy postawić wielką i średnią własność rycerską (31 kościołów) dalej kościelną (19), królewską (10) i miejską (1).

²⁸ Tamże.

d) *Stosunek kompleksów gospodarczych własności ziemskiej do granic okręgów parafialnych.*

Na podstawie przedstawionych uprzednio badań nad najstarszą organizacją parafialną i jej stosunkiem do kompleksów gospodarczych własności ziemskiej stwierdzono, że na terenie Małopolski Południowej w bardzo licznych wypadkach naturalną podstawę dla formującego się okręgu parafialnego były granice własności ziemskiej. Okres „przejściowy” (1250—1333) przynosi pod tym względem większe zróżnicowanie od poprzedniego; okręgi parafialne, pokrywające się z granicami posiadłości ziemskich, są mniej liczne. Najczęściej są to jednowioskowe okręgi parafialne, które dopiero z biegiem czasu zostały powiększone o nowolokowane osady (Kamienica, Łukowica). Częstszym natomiast zjawiskiem, występującym w tym okresie, są okręgi parafialne obejmujące posiadłości tego samego stanu, chociaż nie tego samego właściciela. Odnosi się to zwłaszcza do dóbr rycerskich (Pleśna, Trzciana k/Rzeszowa). Nie brak też i przykładów, gdzie okręg parafialny tworzą posiadłości różnych stanów.

Najbardziej systematyczna akcja centralizacyjna przejawiała się w dobrach starosądeckich klarysek; z pięciu parafii zorganizowanych w tym czasie, cztery z tych mieściły się w granicach posiadłości konwentu (Biegonice, Kamienica, Moszczenica i Długoleka), a tylko 1 z nich, Siedlce, objęła granicami 4 dalsze wioski różnych rodów rycerskich. Wśród cysterskich fundacji opactwa koprzywnickiego tylko 2 okręgi mieściły się całkowicie w granicach posiadłości zakonu (Lubla, Fryszak), inne natomiast obejmowały również posiadłości rycerskie. Prawdopodobnie również fundacja cystersów szczyrzyckich w Starym Cle objęła granicami tylko posiadłości klasztorne.

Duże zróżnicowanie własnościowe w granicach okręgów parafialnych da się zauważyć wśród fundacji biskupstwa krakowskiego; z 5 nowych parafii, tylko Uszew i Łoniowa pełniły „curam animarum” wyłącznie dla wiernych posiadłości biskupich. Do tej ostatniej doszła pod koniec XIV w. nowolo-

kowana „na surowym korzeniu” wieś Niedźwiada Leliwitów. Pozostałe parafie stanowiły istną mozaikę pod względem własnościowym (dobra biskupie, królewskie, różnych klasztorów i rodzin rycerskich). Podobnie przedstawia się sytuacja własnościowa w nowoorganizowanych parafiach przez benedyktynów tynieckich²⁹.

W królewszczynach, gdzie okręgi parafialne obejmowały często 1, lub 2 wioski, problem ten nabrał szerszych rozmiarów; do parafii, mieszczących się całkowicie w granicach dóbr skarbowych, należą: Gwoździec (2 wsie), Jadowniki (2 wsie), Iwkowa (1 wieś), Królówka (3 wsie), Lipnica Murowana (3 wsie i miasto), Mystków (1 wieś), Rajbrot (1 wieś), Sromowce Niżne (1 wieś) i Załęże (3 wsie). Jedynie Jakubkowice były wyjątkiem pod tym względem.

Największe zróżnicowanie pod względem własnościowym przedstawiają okręgi parafialne fundacji rycerskich; wprawdzie i wśród tych występują okręgi mieszczące się w granicach dóbr fundatora, lecz są to wypadki mniej liczne od poprzednich. Regułą natomiast staje się okręg przynależny pod względem własnościowym do dwu, lub więcej rodów rycerskich. Do pierwszych, pokrywających się z kompleksem dóbr gospodarczych należą: Gosprzydowa (1 wieś), Jasień (3 wsie), Jazowsko (2 wsie), Książnice (6 wsi), Łąki k/Strzyżowa (3 wsie), Męcina (2 wsie), Nawojowa (3 wsie), Poręba Spytkowska (2 wsie) i Tymowa (2 wsie). Są to fundacje możnych rodzin rycerskich: Leliwitów (4), Starychkoni (2), Odrowążów (1) i Pilawitów (1). Nie brak też parafii rycerskich, obejmujących pod względem własnościowym dobra kościelne, lub królewskie (np. Bieździe-dza, Wiśnicz Stary, Jurków k/Tarnowa)³⁰.

e) *Przegląd wezwań kościołów parafialnych tego okresu.*

Wraz z rozwojem sieci parafialnej postępował również rozwój kultów poszczególnych Tajemnic Pańskich i Świętych. Do katalogu dotąd spotkanych patrociniów doszły w tym okresie nowe, mniej liczne niektóre z nich typowe dla końca XIII

²⁹ Tamże.

³⁰ Tamże.

i dla XIV w. Tajemnice Pańskie reprezentują takie wezwania jak: Trójca Przenajśw., Boże Ciało i Duch Święty. Charakterystyczne dla tego okresu będą wezwania apostołskie (oprócz św. Piotra, Jakuba i Andrzeja), św. Stanisława i św. Michała Archanioła; do wyjątków natomiast należy wezwanie św. Prokopa Opata z Sazawy (Jadowniki) i św. Elżbiety Turynskiej (St. Sącz).

Trójca Przenajśw. (*SS. Trinitas*).

Z wezwań Pańskich najliczniejsze świątynie zostały poświęcone Trójcy Przenajśw.; patrocinium to należy do najstarszych w Kościele. W dokumentach występuje najczęściej jako „in honorem Dei, Sanctissimae Trinitatis, Sancti Spiritus, Salvatoris etc”³¹. W średniowieczu, zwłaszcza od końca XII w. następuje ożywienie kultu Trójcy Przenajśw. w związku z założeniem przez św. Jana z Matha i św. Feliksa Valois zakonu Trynitarzy (*Ordo sanctissimae Trinitatis de redemptione captivorum*), zatwierdzonego w 1218 r. przez pap. Innocentego III³².

Kościół pod tym wezwaniem posiadają diecezje nadreńskie³³, czeskie³⁴, węgierskie³⁵ i polskie³⁶. Najstarsze wezwania datują się na ziemiach polskich z XI w.³⁷

Na terenie Małopolski Południowej wezwanie to noszą na-

³¹ Samson H., dz. c., 2 n.

³² Tamże, 5 n. Wyrazem ożywienia tego kultu była też uroczystość Trójcy Przenajśw. i prefacja de Ssma Trinitate wprowadzona do Mszału rzymskiego przez pap. Jana XXII (1216—1334).

³³ Tamże, 2 nn.

³⁴ *Catalogus... Reginae Hradac*. 1929, 55, passim; *Catalogus... Brunensis* 1918, 54, 95, 164; *Catalogus... Litomericensis* 1898, 33, 36, passim.

³⁵ *Schematismus archidioec. ...Strigoniensis* 1842, 54, 99, passim; *Schematismus ...Rosnaviensis* 1926, 76, 81, passim; *Schematismus ...Scepusiensis* 1895, 75, 82.

³⁶ Neuling H., dz. c., 879 n.; Koziorowski S., dz. c., 25, 48, 159.

³⁷ Abraham W., *Pontyfikale biskupów krakowskich z XII w.*, Kraków 1927, 12; Zakrzewski S., *Bolesław Chrobry*, 74; Gacki J., *Benedyktyński klasztor*, 28 nn.

stępujące kościoły parafialne: Bieździedza (contitularis XIV/I), Czarny Dunajec (XVI/II), Głogów Młp. (XVI/II), Rzezawa (contitularis — XIV/I) i klasztor starosądeckich klarysek (XIII/II)³⁸.

Boże Ciało (*Corporis Christi*)

Charakterystyczne dla tego okresu są kościoły pod wezwaniem Bożego Ciała. Pozostaje to zapewne w związku z wprowadzeniem do liturgii kościelnej święta Bożego Ciała przez pap. Urbana IV (1264), odnowionego następnie po chwilowym zaniku przez pap. Klemensa V w r. 1314³⁹. Kościoły pod tym wezwaniem spotykamy na Śląsku⁴⁰, w Wielkopolsce⁴¹ i Małopolsce (Kraków)⁴²; najstarsze datują się na pierwsze 20-lecie XIV w. (po 1314). W granicach terytorium naszej pracy wezwanie to otrzymały: Biecz — parafia Bożego Ciała (XIV/i) i Strzyżów (XIV/I)⁴³.

Duch Święty (*Spiritus Sanctus*)

Popularnym patrocinium dla średniowiecznych szpitali było wezwanie Ducha Św., któremu jako „Pocieszycielowi” i „Duchowi ożywiającemu” poświęcono ogromną większość tych fundacji tak na zachodzie Europy⁴⁴, jak i na ziemiach polskich⁴⁵. W Małopolsce Południowej pod tym wezwaniem były liczne szpitale (np, Brzesko, Nowy Sącz, Sędziszów i inne), a nadto kościoły parafialne w Chronowie (XIV/II), Krzyżanowicach k/Bochni (XIII/II i w Olszynch k/Wojniczka (XV/I)⁴⁶.

³⁸ Część analityczna.

³⁹ Héfélé-Leclercq, dz. c., VI, 717.

⁴⁰ Neuling H., dz. c., 364.

⁴¹ Koziorowski S., dz. c., 114.

⁴² LBen. II, 21.

⁴³ Część analityczna.

⁴⁴ Samson H., dz. c., 11 nn.

⁴⁵ Neuling H., dz. c., 739; Koziorowski S., dz. c., 69, 152, 162, 165; Kłoczowski J., dz. c., 25, 54, 89, 307, 315.

⁴⁶ Część analityczna.

Wezwania Apostolskie

Czasy wojen krzyżowych sprzyjały m.in. rozwojowi kultu Apostołów, z których św. Piotr, Jakub i Andrzej odbierali cześć szczególną⁴⁷. Patrocinia tych trzech apostołów należą do najstarszych spośród wezwań apostolskich. Dwa pierwsze omówiono już uprzednio.

Kult św. Andrzeja szerzyli mnisi iroszkoccy (św. Augustyn — apostoł Anglii założył dwa kościoły pod tym wezwaniem w Rzymie i Rochester w Anglii) i benedyktyńscy⁴⁸. Z tego też czasu datują się jego kościoły na Zachodzie (wiek XI) w Anglii, Alzacji i nadreńskich prowincjach kościelnych⁴⁹. Według Umińskiego w Czechach, na Morawach i w Polsce wezwanie św. Andrzeja ma świadczyć o tradycjach metodiańskich⁵⁰. Rzecz bardzo dziwna, że właśnie w Czechach patrocinium to jest bardzo rzadko stosowane; czeska diecezja Hradec Kralove, podobnie jak i morawska Berno nie posiadają ani jednego kościoła pod tym wezwaniem, podczas gdy diecezja nitrzańska posiada zaledwie jeden z XIV w.⁵¹ W Polsce obok patrociniów św. Piotra i Jakuba wezwanie św. Andrzeja należy do najstarszych wezwań apostolskich⁵², kościoły pod jego wezwaniem występują na Śląsku i w Wielkopolsce⁵³.

W Małopolsce Południowej patrocinium św. Andrzeja występuje po raz pierwszy w drugiej połowie XIII w. i w wieku XIV; są to parafie: Lipnica Murowana (XIV/I — kościół drugi po lokacji miasta na prawie niemieckim), prawdopodobnie Łoniowa (XIV/I?), Pilzno (XIII/II — przed lokacją miasta), Siedlce k/N. Sącza (XIII/II), Łączki k/Strzyżowa (XIV/II), Polna

⁴⁷ Samson H., dz. c., 116; Kujot S., dz. c., I, 347.

⁴⁸ Samson H., dz. c., 116; A. Bazieliuch, *Początki kultu św. Andrzeja Apost. w Polsce*. Nasza Przeszłość T. 7: 1958, s. 260.

⁴⁹ Tamże; Pflieger L., dz. c., 71.

⁵⁰ Umiński J., dz. c., 22 n.

⁵¹ Catalogus ... Brunensis 1918; Catalogus ... Reginae Hradae. 1897.

⁵² Por. LBen., I, 60, 241; por. Hirschberg A., dz. c., 12.

⁵³ Neuling H., dz. c., 360 n.; Seppelt F. X., dz. c., 50, 89, 163, passim; ŁBŁask. I, 86, 136, 137, passim; Kozierowski S., dz. c., 30, 42, 54, 90.

(XIV/II), Porąbka Uszewska (XIV/I — Rożnowice (XIV/II), Szaflary (XIV/1) i Zgłobień (XV/II) ⁵⁴.

Pozostałe wezwania apostołskie (Św. Bartłomiej, Mateusz, Jan Ewangelista, itd.) na ziemiach zachodniej Słowiańszczyzny występują w ogromnej większości dopiero w XIV w., a najwcześniej w XIII; te ostatnie są jednakowoż sporadyczne ⁵⁵. Nieco wcześniej natomiast występują w Alzacji i diecezjach nadreńskich. Kościoły poświęcone tym wezwaniom można datować z reguły na wiek XIV, a tylko w wyjątkowych wypadkach na wiek XIII.

Najstarsze patrocinia apostołskie na terenie Małopolski Południowej datują się z drugiej połowy XIII w.; są to: Biesiadki (św. Mateusz), Poręba Spytkowska (św. Bartłomiej). W późniejszym okresie najczęstsze wezwania poświęcano św. Bartłomiejowi: Dębowiec (XIV/I), Jastrzębia (XIV/II), Kamionka Wielka (XIV/I), Łęki Górne (XIV/II), Szczurowa (XIV/II), Wójtowa (XIV/II) i od przełomu XV/XVI w. Zbyszyce (dawniej św. Wojciech) ⁵⁶.

Z innych wezwań apostołskich reprezentowane są: św. Jan Ewangelista: Melsztyn (XIV/I), Pisarzowa (XIV/I), Zalsowa (XIV/II) i Olszyny (XV/I — *contitularis*). Św. Mateusz Ap. i Ewang.: Jedlicze (XIV/I), i Mrowla (XIV/II). Św. Marek Ewang.: Rzochów (XIV/II); SS. Filip i Jakub: Sękowa (XIV/I). SS. Szymon i Tadeusz: Łubienko (XIV/II) Moszczenica k/Biecza (XIV/II) i Pogwizdów (XIV/II) ⁵⁷.

⁵⁴ Część analityczna.

⁵⁵ *Catalogus... Brunensis* 1918, 35, 49, 52, 55(XIII), 77, 83(XIII), 119, (XIII), 122, 127, 145(XIII), 150, 152, 156, 184, 192(XIII), 192, 283, 246 (XIII); *Catalogus ... Nitriensis* 1897, 19, 22, 28, 29, 41, 46, 50, 50, 57, 61, 64, 66, 73, 74, 77, 85, 90; Neuling H., dz. c., 363, 368, 369, 374, 378 Św. Tomasz posiada 46 patrociniów, a tylko 2 z XIII w.; św. Jan Ew. 13 — 2 z XIII w.; św. Mateusz 11 (nie ma z XIII w.); ŚŚ. Szymon i Tadeusz 3 (nie ma z XIII w.); Kozierowski S., dz. c., 16, 30, 43(XIII), 54, 83, 87, 88(XIII), 95, 109, 132, 137, 147(XIII), Wezwania z XIII w. zaznaczono w nawiasie.

⁵⁶ Część analityczna.

⁵⁷ Tamże.

Św. Michał Archanioł (*S. Michael Archangelus* — 29 IX)

Dawniejsza i nowsza literatura przyjmuje, że patrocinium św. Michała jest charakterystyczne dla kościołów położonych w dawnych ośrodkach kultu pogańskiego, najczęściej na wzgórzach (opiece jego była powierzona dawniej synagoga żydowska, później Kościół św.; podwójne jego objawienie miało miejsce na górze Gargano w połudn. Włoszech i w Normandii)⁵⁸. Średniowieczne rycerstwo i cesarstwo rzymskie narodu niemieckiego obrały go sobie za patrona⁵⁹. To też zapewne wpłynęło na popularność jego wezwań w okresie średniowiecznym.

W okresie wczesnego polskiego średniowiecza kościoły pod jego wezwaniem są nieliczne; często fundacji Piotra Włosta⁶⁰; spopularyzowała je dopiero kolonizacja niemiecka. Neuling wymienia na Śląsku ok. 90 instytucji kościelnych (większość parafii) pod tym wezwaniem, mniej liczne są w Wielkopolsce⁶¹.

Charakterystyczną cechą tego patrocinium dla Małopolski Południowej jest to, że często przysługiwało ono jednowioskowym parafiom, lub też powstałym w okresie kolonizacji na prawie niemieckim (św. Michał jest patronem cesarstwa). W drugiej połowie XIII w. wezwanie to noszą tylko dwa kościoły: Dębno Spiskie (1 wieś) i Zeleźnikowa (drugi kościół); liczniejsze są z wieku XIV: Binarowa (1 wieś), Cieklin, Nockowa, Przeczyca, Szalowa (2 wsie), Ujanowice, Wietrzno i Złota (1 wieś), nadto z późniejszego okresu: Mała (XVI/II — 1 wieś), Piotrkowice (XV/II) i Radomyśl (XVI/II)⁶². Są to w większości parafie o patronacie rycerskim, powstałe bardzo często równocześnie z lokacją wsi na prawie niemieckim.

⁵⁸ Samson H., dz. c., 311 nn.; Dorn J., dz. c., 30 n.; Pflieger L., dz. c., 29 n.

⁵⁹ Samson H., dz. c., 312.

⁶⁰ Michael E., dz. c., 47 n., 119 n.; Neuling H., dz. c., 28, 211.

⁶¹ dz. c., 375; Kozierowski S., dz. c., 18, 50, 65, 71, 82, 128, 139, 164.

⁶² Część analityczna.

Św. Stanisław B. i M. (*S. Stanislaus EM.* — 8 V)

Uroczysta jego kanonizacja w Asyżu (8 IX 1253) i w Krakowie (1254) zainauguowała jego kult liturgiczny, który nie tylko objął wszystkie diecezje polskie, ale początkowo został wprowadzony urzędowo do Mszału i Brewiarza rzymskiego w samym Rzymie i do „Proprium” wielu zakonów⁶³. Wraz z kultem liturgicznym od 1254 r. wzrastała z każdym rokiem ilość kościołów, klasztorów i innych instytucji kościelnych, poświęconych jego wezwaniu; w granicach diecezji wrocławskiej Neuling wymienia 20 instytucji kościelnych pod jego wezwaniem (16 kościołów parafialnych)⁶⁴, w diecezji poznańskiej Księga uposażeń z 1510 r. informuje o 25 podobnych wypadkach⁶⁵. Daleko liczniejsze były jego patrocinia w archidiecezji gnieźnieńskiej⁶⁶.

Do pielęgnowania jego kultu powołana była szczególnie Małopolska, objęta w większości granicami diecezji krakowskiej, którą Święty rządził pod koniec XI w.; cześć jego wyparła też na długie lata kult św. Wojciecha i św. Floriana⁶⁷. Długosz, posiadający tak wiele luk odnośnie informacji o patrocinia, wymienia 16 kościołów parafialnych pod wezwaniem św. Stanisława⁶⁸; w rzeczywistości liczba ta była daleko większa.

W granicach Małopolski Południowej patrociniem to przysługiwało następującym parafiom: Dobrzechów (XIII/II), Sędziszów (*contitularis* — XIII/II), klasztor franciszkański w St. Sączu (XIII/II), Zręcin (XIII/II) i Szczepanów (*contitularis*), a nadto z późniejszego czasu: Czarna k/Sędziszowa (XIV/II —

⁶³ Schenk W., *Z dziejów kultu liturgicznego św. Stanisława Biskupa na Śląsku*. Święta ku czci św. Stanisława. Roczn. Teol.-Kanon t. IV(1957), z. 3, 53—82.

⁶⁴ dz. c., 379.

⁶⁵ LBPosn. 51, 70, 78, *passim*.

⁶⁶ LBŁask. I, 29, 40, 63, *passim*; II, 16, 56, 70, *passim*.

⁶⁷ Jak wyżej, uprzednio zaznaczono.

⁶⁸ LBen. II, 21, 194, 198, 213, 255, 268, 282, 321, 336, 362, 497, 507, 518, 548, 549, 561.

— *Translatio reliquiarum S. Stanislai* — 27 IX), Jodłowa (XIV/II), Osobnica (XIV/II), Sieklówka (XIV/II), Skrzyszów (XIV/I), Sromowce Wyżnie (XIV/I), Wilczyska (XIV/I) i Zassów (contitularis od końca XVI w.)⁶⁹. Godnym uwagi jest fakt, że ani jeden kościół nie został poświęcony św. Stanisławowi w dobrach biskupstwa krakowskiego.

Do wymienionych wezwań kościołów małopolskich z tego okresu należy dodać św. Prokopa opata z Sazawy (kanonizowany 1204), którego patrocinium nosi kościół parafialny w Jadownikach i św. Elżbietę Turyngską (kanonizowana 1235), patronkę kościoła paraf. w St. Sączu. Pierwsze patrocinium należy tłumaczyć wpływami czeskimi w Polsce na przełomie XIII/XIV w., drugie natomiast jest zapewne wynikiem pokrewieństwa, zachodzącego między bł. Kingą, fundatorką klasztoru starosądeckiego, a św. Elżbietą Turyngską.

Nie zdołano natomiast ustalić wezwań parafii zanikłych: Braciejowej (XII), Długoleki (XIII/II), Długopola (XIV/II), Dominikowic (XIV/I), Kobyła (XIV/II), Krauszowa (XIV/I) i Ujazdu (XIV/I)⁷⁰. Z omówieniem tych wezwań wyczerpała się zasadniczo ich ilość nie tylko dla okresu pierwszego i drugiego, lecz również dla następnego; czasy bowiem kazimierzowskie nie pomnożyły ich ilości, podobnie zresztą jak wiek XV i XVI. Raz przyjęte wezwania będą się powtarzać i w późniejszych wiekach, dopiero czasy nowożytnie przyniosą na tym polu duże zmiany.

⁶⁹ Część analityczna.

⁷⁰ Tamże.

2. Rządy Kazimierza Wielkiego jako okres przełomowy w rozbudowie sieci parafialnej

Z. Kaczmarczyk w monografii o Kazimierzu Wielkim scharakteryzował jego rządy jako „dobę przełomową i zwrotną dla wszystkich dziedzin życia państwowego Polski; nie było bowiem po prostu dziedziny, w którejby król nie tknął, co więcej gruntownie nieraz przeorał, zainaugurował, lub w którejby nie wystąpił ze śmiałą inicjatywą”¹. Ten tak bardzo superlatywny sąd Historyka Kazimierzowskich czasów należy w pełni odnieść i do omawianego przez nas zagadnienia; czasy bowiem rządów Kazimierza Wielkiego są punktem kulminacyjnym i przełomowym na polu rozbudowy i ustalenia się porządku parafialnego na ziemiach Małopolski Południowej. Wszystko co do jego czasów było zrobione w tej dziedzinie, za jego rządów zostanie podwojone. Zauważył to już Schmid, mimo iż pracę swą oparł tylko na materiałach źródłowych wydanych drukiem². Ten też niespotykany ani przedtem, ani potem, ogromny rozwój sieci parafialnej w Małopolsce Południowej zadecydował w pierwszym rządzie o poświęceniu temu okresowi specjalnego podrozdziału. Ramy czasowe tego paragrafu obejmują około 70 lat (1333—1400), wykraczają zatem poza czasy Kazimierzowskie. Tę „resztę” lat XIV stulecia włączono jednakowoż do tego paragrafu ze względów metodycznych i rzeczowych; powstałe bowiem jeszcze pod koniec XIV w. nowe okręgi parafialne były rezultatem działania tych sił, które wprawiła w ruch machina rządów Kazimierza Wielkiego.

Pierwsze trzy punkty „podrozdziału” omawiają przyczyny, dzięki którym Małopolska Południowa pokryła się prawie

¹ Kaczmarczyk Z., *Kazimierz Wielki*, 377, 383.

² Schmid H. F., dz. c., 527 nn.

współczesną siecią parafialną. Na pierwszym miejscu należy podkreślić politykę króla na odcinku spraw kościelnych, na dalszych zaś akcję kolonizacyjną na południowych połaciach państwa i związany z tym rozwój gospodarczy Małopolski Południowej. Czwarty z kolei punkt, stanowiący istotną część rozdziału, jest poświęcony omówieniu intensywnej rozbudowie sieci parafialnej w omawianym okresie. Ostatni punkt jest kontynuacją uprzednio omówionych zagadnień; rozpatruje on stosunek kompleksów własności ziemskiej do granic nowoutworzonych okręgów parafialnych.

a) *Polityka kościelna króla.*

W dotychczasowej literaturze najwięcej miejsca poświęcił temu zagadnieniu Historyk czasów Kazimierzowskich, Kaczmarczyk³. Wystarczy przeglądnąć tytuły poszczególnych rozdziałów jego pracy, a dadzą one wyraźny obraz kościelnej polityki króla⁴.

W ramach tej polityki jedno z zasadniczych miejsc zajmowała rozbudowa dotychczasowej sieci parafialnej na terenie całego państwa, a zwłaszcza w Małopolsce Południowej. Obok stwierdzonych motywów natury religijnej działały na króla i inne czynniki, które kazały mu otoczyć ten właśnie wycinek życia społecznego specjalną troską. Pierwszy — jak stwierdza cytowany Autor — miał swe źródło w akcji kolonizacyjnej, której celem było podniesienie kulturalne i gospodarcze kraju; drugi natomiast miał za zadanie „utrzymanie równowagi społecznej, tak charakterystycznej dla króla. Dbałość o uposażenie

³ *Monarchia Kazimierza Wielkiego*, II (Kościół), 9—236; por. też Völker K., *Kirchengeschichte Polens*, Leipzig — Berlin 1930, 65—70; H. F. Schmid, dz. c., 533—534.

⁴ Kaczmarczyk Z., dz. c., 9 nn. (1. Stosunki z papieżem 9—38; 2. Świętopietrze 39—47; Organizacja Kościoła 48—101; Organizacja stosunków wyznaniowych na Rusi i próby chrystianizacji Litwy 102—126; 5. Sprawa obsady biskupstw 127—153; Sprawa dziesięciny 157—187; Stanowisko prawne i gospodarcze Kościoła i duchowieństwa 188—203; Rola i stanowisko klasztorów 215—226; 10. Wnioski ogólne 227—242.

duchowieństwa parafialnego miała dać królowi silne oparcie w tej liczebnej, ale ubogiej warstwie duchowieństwa, koniecznej jednak jako przeciwwaga dla bogato uposażonych biskupstw i wyższego duchowieństwa, tak jak sołtysi i niższe szeregi rycerstwa miały być przeciwwą dla rycerzy — szlachty i możnowładztwa”⁵.

W uprzywilejowanym odniesieniu się króla do Małopolski Południowej można widzieć jeszcze jeden motyw; był to zapewne plan przesunięcia gospodarczego i kulturalnego ciężaru kraju na południe, zabezpieczone przyjaznymi stosunkami z monarchią andegaweńską. Jest bowiem rzeczą godną uwagi, jak to sam król zaznaczył w liście do pap. Urbana V, że akcja omawiana skupiła się przede wszystkim na pograniczu węgiersko-ruskim (1367)⁶, podczas gdy południowo zachodnie krawędzi państwa, narażone na niepewne sąsiedztwo Czech i Moraw, nie dorównywały pod tym względem Małopolsce południowo-wschodniej.

Dalszym motywem królewskiej polityki kościelnej na tych ziemiach była zapewne myśl wzmocnienia gospodarczego ziem, które miały stanowić pomost naturalny między państwem a świeżo wcielonymi doń ziemiami ruskimi⁷.

b) *Wzmocnienie akcji kolonizacyjnej na terenie Małopolski Południowej.*

Na tym miejscu pragniemy zwrócić uwagę na ten aspekt procesu kolonizacji, który w dużej mierze zadecydował przede wszystkim w czasach Kazimierzowskich o częstym połączeniu dwu oddzielnych faktów prawnych: lokacji wsi na prawie niemieckim i erekcji nowego okręgu parafialnego. O rozmachu Kazimierzowskiej akcji kolonizacyjnej świadczy fakt, że na 318 dokumentów z lat 1333—1386, zamieszczonych w trzecim tomie Małopolskiego Kodeksu Dyplomatycznego, przeszło 50 stanowią dokumenty lokacyjne z terenu Małopolski Południo-

⁵ Kaczmarczyk Z., dz. c., 81.

⁶ Tenże, *Kazimierz Wielki*, 358.

⁷ Tenże, *Monarchia*, II, 85, Schmid H. F., dz. c., 629 nn.

wej. Zasadniczy trzon tych dyplomów wyszedł z kancelarii królewskiej (ok. 30)⁸, dopiero w następnej kolejności idą dokumenty klasztorne (ok. 11)⁹ i rycerskie (ok. 10)¹⁰. Mając na uwadze tę właśnie gigantyczną akcję króla pisał współczesny mu Janko z Czarnkowa: „...za czasów tego króla w lasach, gajach i dąbrowach tyle założono wsi i miast, ile bodaj nie powstało kiedy indziej w Królestwie Polskim”¹¹.

Przykładowe zestawienie dokumentów lokacyjnych, które z całą wyrazistością przechyliło ciężar inicjatywy na królewską akcję kolonizacyjną, jest też równocześnie odzwierciedleniem wpływu tejże kolonizacji na rozbudowę sieci parafialnej. Stwierdzono uprzednio, że nowe okręgi parafialne w królewskich przyczynach, bardzo często jednowioskowe, wyrosłe w wielu wypadkach „na surowym korzeniu”, w momencie fundacji powiązane były z lokacją nowej osady na prawie niemieckim¹². Takich dokumentów, w których król z okazji lokacji osady na prawie niemieckim zajmuje się uposażeniem kościoła parafialnego w granicach Małopolski Południowej, jest ponad 30-ci; dla całego Królestwa Kaczmarczyk naliczył ich 62¹³, a Schmid tylko około 40¹⁴.

Z tym samym zjawiskiem spotykamy się w dokumentach niekrólewskiego pochodzenia (rycerstwo, Kościół); z ogólnej liczby 17 takich dokumentów 11 dotyczy okolic naszego terenu (Sądeczyzna — 8; Nowotarskie — 2; Tarnowskie — 2)¹⁵.

⁸ KDMał. III, nr 651, 655, 659, 662, 675, 686, 687, 688, 690, 703, 693, 694, 696, 697, 798, 717, 718, 721, 729, 759, 759, 783, 789, 799, 800, 811, 827, 932, 933.

⁹ Tamże, III, nr 632, 648, 714, 719, 803, 855, 869, 898, 904, 920.

¹⁰ Tamże, III, nr 633, 652, passim, 766, 775, 909.

¹¹ MPHist. II, 630.

¹² Por. Schmid H. F., dz. c., 534 nn.; Kaczmarczyk Z., dz. c., 85 n.

¹³ Kaczmarczyk Z., dz. c., II, 85 n. do tych dochodzi jeszcze kilka dokumentów dotąd nie wydanych, cytowanych przez nas w drugiej części pracy (np. Sękowa — Archiwum Państw. na Wawelu w Krakowie, Castr. Biec. t. 169. 421—426).

¹⁴ Schmid H. F., dz. c., 534 nn.

¹⁵ Kaczmarczyk Z., dz. c., II. 85 podaje ich tylko 16; nie zna bowiem dokumentu lokacyjnego dla Szczurowej (zob. Archiwum

Podczas gdy w poprzednim okresie dokumentów tych naliczono około 29 dla całego Królestwa, to w czasach Kazimierzowskich liczba ich doszła do 80¹⁶. Jest to nie tylko odzwierciedleniem rozmachu programu królewskiego, lecz również ilustracją powiązania obydwu procesów ze sobą. Rzeczywistość jak to zobaczymy niżej była daleko liczniejsza w podobne dokumenty.

Największy wpływ kolonizacji niemieckiej (a nie na prawie niemieckim) da się zauważyć w tym okresie na Podhalu i w rejonie kasztelanii bieckiej¹⁷; będą to z reguły jednowioskowe okręgi parafialne w królewskich.

c) *Rozwój gospodarczy Małopolski Południowej.*

Rozpoczęty jeszcze w XIII w. rozwój gospodarczy Małopolski Południowej w XIV w. nie tylko nie stracił na intensywności, ale jeszcze przybierał na sile. Rolnictwo małopolskie, a zwłaszcza sądeckie, już pod koniec XIII w. doszło do takiego poziomu gospodarczego, że produkcja jego zaspokajała w pełni potrzeby miejscowe, a nawet zezwalała na eksport¹⁸. Wraz z podniesieniem poziomu gospodarczego w rolnictwie nastąpiło uprzemysłowienie wsi małopolskiej, dzięki rozwojowi rzemiosła (piwowarstwo, młynarstwo, piekarstwo, rzeźnictwo, szewctwo, kowalstwo)¹⁹. W dużym stopniu na rozwój ten wpłynęła kolonizacja na prawie niemieckim, chociaż jak stwierdza Tyc a za

Kapit Metropol. w Krakowie, *Liber 9-us privil. Venerab. Capit. Eccl. Cath. Cracov.*, 227—228).

¹⁶ Tamże, 87 (Autor podaje ich liczbę na 75).

¹⁷ Tamże, 86 n.

¹⁸ Grodecki A., *Znaczenie handlowe Wisły w epoce piastowskiej*, Stud. ku czci St. Kutrzeby, Kraków 1938, II, 291; J. Dąbrowski, *Korona Królestwa Polskiego w XIV w.* Studium z dziejów rozwoju polskiej monarchii stanowej, Warszawa — Kraków 1956, 59.

¹⁹ H. Samsonowicz, *Rzemiosło wiejskie w Polsce XIV—XVI w.*, Warszawa 1954, 23 nn., 45; Rutkowski J., dz. c., 24 n.; Małowist M., *W sprawie badań nad historią rzemiosła miejskiego w średniowiecznej Polsce*, Roczn. Dziej. Społ. i Gospod. 13 (1951), 8 n.; Tyc T., *Die Angänge*, 49—54.

nim Samsonowicz „włączenie ludności rzemieślniczej do wsi lokowanej nie oznaczało udoskonalenia strony technicznej rzemiosła wiejskiego. Natomiast niewątpliwy postęp techniczny istniał w miastach”²⁰.

Rozwój rodzimego rynku wewnętrznego, jak również i wytyczenie w XIV w. nowych traktów handlowych i tranzytowych, przecinających Małopolskę, spowodowały i przyspieszyły w rezultacie uprzemysłowienie miast Małopolskich²¹. Niektóre z nowolokowanych miast otrzymują w tym czasie przywileje targowe, a m. in. Nowy Targ, Grybów, Ciężkowice, Pilzno, Biecz, Krościenko n/Dunajcem i Piwniczna²², inne natomiast rozbudowują przemysł sukieniczny (Biecz, Grybów, Pilzno)²³, rzemieślniczy (np. Nowy Sącz)²⁴ lub górniczy (Bochnia)²⁵. Wyrazem rozwoju gospodarczego Małopolski były liczne nowolokowane miasta w wieku XIV. Cały ten zespół procesu dziejowego bardzo pozytywnie wpłynął na rozbudowę sieci parafialnej. Zaznaczono to już uprzednio, że licznie nowopowstałe ośrodki targowe i przemysłowe stawały się z reguły centrami kultu parafialnego. Podobne znaczenie odegrały w tym okresie miasta, posiadające w tym czasie bez wyjątku wszystkie własne okręgi parafialne.

Podniesienie poziomu gospodarczego w rolnictwie wpłynęło bezsprzecznie pozytywnie na sytuację ekonomiczną średniego rycerstwa, podobnie jak i rycerstwa włodyczego; tym też m. in. należy tłumaczyć większy udział średniej własności ziemskiej

²⁰ Tyc T. *Początki kolonizacji wiejskiej na prawie niemieckim w Wielkopolsce (1200—1333)*, Poznań 1924, 59 n.; Samsonowicz H., dz. c., 70.

²¹ Piekarczyk S., dz. c., 152 n.; Dąbrowski J., dz. c., 59; Grodecki R., dz. c., 300; Kutrzeba S., *Handel Krakowa*, 22: Rutkowski J., dz. c., 69.

²² KDMał. III, nr 657 (1340); III, 688 (1348), 706 (1354), 810 (1368); AGZ III, 3 (1348); por. Piekarczyk S., dz. c., 235—245.

²³ KDMał. III, nr 662, 706, 810; por. Piekarczyk S., dz. c., 158—160, 237.

²⁴ Piekarczyk S., dz. c., 167; Samsonowicz M., dz. c., 52 n.

²⁵ Zob. wyżej, p. 1.

w rozbudowie sieci parafialnej i poraz pierwszy w tym okresie występujący udział drobnego rycerstwa zagrodowego (Wojakowa, Chronów).

d) *Intensywna rozbudowa sieci parafialnej w czasach Kazimierza Wielkiego*

„Jeśli więc szacunkowo przyjmiemy, że w czasach Kazimierza Wielkiego powstało w diecezji krakowskiej ok. 50 nowych parafii, napewno nie będzie to cyfra maksymalna ... Te częściowe cyfry dają nam w przybliżeniu pojęcie o rozmiarach rozbudowy sieci parafialnej w tych czasach” — tak sądził Historyk czasów Kazimierzowskich — Kaczmarczyk²⁶. Autor miał słuszość pod tym względem, ale prawdopodobnie nie przypuszczał, że cyfra ta okaże się w rzeczywistości dwa razy większą. Wprawdzie na przestrzeni nieco dłuższego okresu powstało ok. 133 nowych okręgów parafialnych, ale nawet w latach 1333/50 ilość nowofundowanych parafii przekroczyła „nie maksymalną” cyfrę Kaczmarczyka (ok. 55).

Biorąc pod uwagę zachowane dokumenty XIV-wieczne, czy XV-wieczne informacje o patronacie, będącym w zasadzie przywilejem dla fundatorów kościoła z tytułu jego fundacji, udało się stwierdzić, że największa część nowych fundacji tego okresu przypadła w udziale rycerstwu (62), w kolejnym następstwie królowi (51), klasztorom (17), biskupstwu krakowskiemu (6) i Uniwersytetowi Krakowskiemu, lub też królowi (1)²⁷. Jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że w Małopolsce Południowej przeważała rycerska własność ziemska, a królewszczyzny obejmowały tylko niewielką część terytorium (w wieku XVI — 9⁰/0), to pierwsze miejsce należy przyznać bezspornie fundacjom królewskim. Charakterystyczną cechą tych fundacji jest bardzo częsty jednowioskowy okręg parafialny i mieszczenie się okręgu parafialnego w granicach własności królewskiej. Nowe fundacje powstały w ramach czaso-

²⁶ Monarchia, II, 97.

²⁷ Część analityczna.

wych 1333—1400, pod względem zaś terytorialnym objęły wszystkie rejony Mołopolski Południowej.

W królewskich XVII-wiecznych powiatu sądeckiego powstały w tym okresie następujące parafie: Andrzejówka (XIV/II), Brunary (XIV/I), N. Długopole k/Targu (XIV/I), Grybów (XIV/I), Kamionka Wielka (XIV/I), Grywałd (XIV/I), Gwoździec (XIV/I), Iwkowa (XIV/I), Klikuszowa (XIV/I), Krościenko (XIV/I), Maniowy (XIV/I), Muszynka (XIV/II), Nowy Targ (XIV/I), Ostrowsko (XIV/II), Pisarzowa (XIV/I), Piwniczna (XIV/I), Sromowce Wyżnie (XIV/I), Szaflary (XIV/I), Szczawnica (XIV/I), Tylicz (XIV/II), i Waksmund (XIV/I)²⁸.

Największa ilość nowych fundacji przypada na Podhale (10), będące największym kompleksem królewskich w Sądeczyźnie. Były to też tereny pod względem osadniczym w Sądeczyźnie świeżo skolonizowane częstokroć osadnikami niemieckimi²⁹. Odnośnie parafii w Nowym Targu należy zauważyć, że jeszcze przed królewską lokacją miasta na prawie niemieckim (1346) istniała tu w dawnej cysterskiej osadzie Stare Cło parafia pod wezwaniem św. Leonarda. Z chwilą rewindykacji do królewskich znacznej części dawnych posiadłości cysterskich na Podhalu i lokacji miasta w Nowym Targu, dawną parafię w St. Cle zniesiono, a prawa parafialne przeniesiono do nowo-wybudowanego kościoła św. Katarzyny w mieście³⁰.

Również i Kamionka Wielka k/Nowego Sącza jeszcze pod koniec XIV w. przeszła w ręce rycerskie, a w r. 1400 zakupili ją rajcy sądecy wraz z patronatem nad miejscowym kościołem parafialnym św. Bartłomieja³¹. Podobny proces da się zauważyć w Gwoźdźcu k/Czchowa; wieś ta, będąca w obrębie królewskich i posiadająca parafię fundacji królewskiej, przeszła w 1391 r. tytułem darowizny w ręce Leliwitów — Melczyńskich³². Cztery wreszcie z omawianych fundacji (Andrze-

²⁸ Część analityczna.

²⁹ Zob. rozdz. I, par. 1.

³⁰ K u m o r B., *Przenoszenie praw parafialnych*, 270 nn.

³¹ Część analityczna.

³² AGZ VI, 3.

jówka, Brunary, Muszynka i Tylicz) prawdopodobnie w drugiej połowie XV w. przejęte przez Kościół prawosławny dla osadników wołosko — ruskich ³².

Pierwsze jednakże miejsce zajmują królewsczyzny powiatu bieckiego tworzące tutaj wśród posiadłości rycerskich dość częste wyspy o charakterze niedużych kompleksów gospodarczych jedno, lub dwuwioskowych. Nowopowstałe okręgi parafialne będą tu posiadały podobny charakter; niektóre z nich zostały zorganizowane przez osadników niemieckich (Binarowa, Biecz — parafia Bożego Ciała). Do parafii powstałych w tym okresie w królewsczyznach należą: Binarowa (XIV/II), Ciężkowice (XIV/I), Dębowiec (XIV/I), Hartłowa (XIV/II), Jaśliska (XIV/II), Jodłowa (XIV/II), Kobyle (XIV/II), Libusza (XIV/II), Lipinki (XIV/II), Lubcza (XIV/II), Mszana (XIV/II), Osiek (XIV/II), Osobnica (XIV/II), Sękowa (XIV/I), Siemiechów (XIV/I), Skalnik (XIV/II), Staszówka (XIV/II), Trzecinnica (XIV/II), Turza (XIV/II), Wójtowa (XIV/II) ³⁴.

Tak duża ilość fundacji królewskich (23) odpowiada w pełni Kazimierzowskiemu programowi kolonizacji pogranicza węgiersko-ruskiego. Pięć z wymienionych uprzednio parafii tworzyło parafie miejskie (Ciężkowice, Dębowiec, Jaśliska, Kobyle, Osiek), osady te bowiem wraz z lokacją otrzymały prawa miejskie. W późniejszym czasie (XV w.) Jaśliska przeszły w posiadanie biskupstwa przemyskiego. Osiek natomiast i Trzcinnica w ręce rodów rycerskich, ale tylko w Jaśliskach i Osieku prawa patronatu przeszły z tytułem własności do rąk nowych posiadaczy. W Trzcinnicy zaś mimo iż okręg parafialny pod względem własnościowym przeszedł pod koniec XV w. w posiadanie Jastrzębców, patronat nadal pozostał w rękach królewskich ³⁵. Prawdopodobnie pod koniec XV w. parafia Mszana została przejęta przez Kościół prawosławny ³⁶.

Najmniej fundacji królewskich powstało w tym okresie w powiecie pilzneńskim ze względu na niewielką ilość królew-

³² Kumor B., *Przejęcie parafii łacińskich*, 137 nn.

³⁴ Część analityczna.

³⁵ Tamże.

³⁶ Kumor B., *Przyjęcie*, 144 n.

szczyzn (2 miasta i 17 wsi w XVI w.). Były to jednakowoż kompleksy więcej zwarte, dlatego i okręgi parafialne w królewskich miastach obejmują tu zwykle więcej niż jedną wieś. Są to: Góra Ropczycka (XIV/I), Mrowla (XIV/II), Pilzno (XIV/II — parafia św. Jana Chrzciciela), Ropczyce (XIV/II), Witkowice (XIV/II) i Żdżarzec (XIV/I)³⁷. Ostatnia z wymienionych parafii przeszła pod względem własnościowym tytułem darowizny w ręce Leliwitów — Tarnowskich (1386)³⁸, podczas gdy Pilzno zanim otrzymało prawa miejskie posiadało własny okręg parafialny (św. Andrzeja), ufundowany przez konwent benedyktynów tyńskich. Z chwilą rewindykacji miasta do królewskiej i wtórnej jego lokacji król zbudował tu nową świątynię (św. Jana Chrzciciela) w obrębie nowozałożonego miasta, dokąd też przeniesiono prawa parafialne z kościoła św. Andrzeja, będącego od czasów lokacji poza obrębem miasta³⁹.

Do wymienionych nowoutworzonych parafii w królewskich miastach tego okresu należy jeszcze dodać Brzesko (XIV/II) i Rzewawę (XIV/I) z powiatu szczyrzyckiego, należące pod względem administracji kościelnej do dekanatu wojnickiego i lipnickiego⁴⁰.

Mając przed oczyma tak ogromną akcję królewską w rozbudowie sieci parafialnej (53 parafie), można bez przesady stwierdzić za Schmidem, że „silna osobowość króla wycisnęła swoje piętno nie tylko w dziedzinie wszechstronnego rozwoju kulturalnego XIV-wiecznej Polski, lecz również na historii prawnych podstaw organizacji parafialnej”⁴¹. Za przykładem króla poszły i inne stany, jak duchowieństwo i rycerstwo.

Z ożywioną akcją rozbudowy sieci parafialnej spotykamy się również w dobrach kościelnych. W południowo-małopolskich dobrach biskupstwa krakowskiego powstaje w tym okresie

³⁷ Część analityczna.

³⁸ ASang. II, nr 59.

³⁹ Kumor B., *Przenoszenie praw*, s. 272.

⁴⁰ Część analityczna.

⁴¹ Schmid H. F., dz. c., 589 „Die machtvolle Persönlichkeit des grossen Königs hat, wie allen Seiten der Kulturentwicklung Polens, XIV Jahrhundert, auch der Geschichte der rechtlichen Grundlagen seiner Pfarrorganisation ihren Stempel aufgedrückt”.

sześć nowych parafii; w kluczu radłowskim. Borzęcin (XIV/II), i Szczurowa (XIV/II); w kluczu muszyńskim, Muszyna (XIV/II) i w rejonie powiatu bieckiego Rożnowice (XIV/II), i Rzepiennik Biskupi (XIV/II), oraz w powiecie pilzneńskim, Przeczyca (XIV/II). Fundacje te, rozrzucone po drobnych włościach biskupich powiatu bieckiego i pilzneńskiego, obejmowały w granicach okręgów parafialnych również wsie rycerskie i królewskie, podczas gdy parafie w kluczach gospodarczych zamykały się całkowicie w ramach wielkiej własności biskupiej ⁴².

Opactwo benedyktyńców tynieckich, które w uprzednim okresie ufundowało tylko dwa nowe okręgi parafialne, teraz wykazało największą żywotność z dóbr kościelnych. Dwanaście nowoufundowanych parafii miało stanowić wystarczającą sieć parafialną, obejmującą wszystkie większe, a nawet i w niektórych wypadkach i drobniejsze posiadłości opactwa, rozrzucone po Małopolsce Południowej (z wyjątkiem Sądeczyny). Do fundacji tych należą: Bączal (XIV/II), Brzostek (XIV/II), Brzyska (XIV/II), Chojnik (XIV/II), Gromnik (XIV/I), Kołaczyce (XIV/I), Warzyce (XIV/II), Zagórzany (XIV/II i Zborowice (XIV/II) z powiatu bieckiego i pilzneńskiego, oraz Olchawa (XIV/I) i Pogwizdów (XIV/I) z powiatu szczyrzyckiego ⁴³. Dwie z tych parafii (Chojnik i Olchawa) znikły w następnych wiekach ⁴⁴.

Cztery dalsze fundacje kościelne zawdzięczają istnienie konwentowi starosądeckiemu: Tylmanowa (XIV/I) i Ujanowice (XIV/I), oraz cystersom koprzywnickim Wietrzno (XIV/II) i szczyrzyckim Krauszów (XIV/II) ⁴⁵. Tak małą ilość nowych fundacji należy tłumaczyć tym, że obydwie formacje zakonne rozbudowały sieć parafialną w swoich posiadłościach jeszcze w poprzednim okresie. Parafia w Tylmanowej przeszła jeszcze w tym okresie wraz z prawem patronatu w ręce królewskie, natomiast podhalańska fundacja cystersów szczyrzyckich (Krauszów) również w tym okresie została zniesioną i włączo-

⁴² Część analityczna.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Kumor B., *Zanik parafii*, 24 nn.

⁴⁵ Część analityczna.

ną do okręgu parafialnego w Ludźmierzu (patronat cysterski) ⁴⁶.

Pod względem ilościowym najwięcej nowych parafii zostało ufundowanych w dobrach rycerskich, do rycerstwa bowiem należało tytułem własności większa część Małopolski Południowej. W tym okresie pojawiają się po raz pierwszy na widowni dziejowej parafie uposażone przez drobną szlachtę zagrodową. Fundacje średniego rycerstwa, podobnie jak i drobnego, charakteryzuje fakt, że bardzo często dwu lub więcej właścicieli wsi buduje wspólnymi siłami świątynię i uposaża jej duszpasterza; wskazuje na to prawo patronatu przynależne niejednokrotnie do kilku rodzin rycerskich (np. Chronów, Wójkowska).

Najwięcej nowych fundacji poczynili w tym okresie Leliwici (z czterech różnych odgałęzień: Melsztyńscy, Tarnowscy, Jarosławscy i Rzemieńscy). Fundacje ich obejmują w bardzo licznych wypadkach zwłaszcza dla Tarnowskich, tylko posiadłości rodowe. Powstałe w tym czasie parafie to: Brzozowa (XIV/II), Lisia Góra (XIV/II), Łękawica (XIV/I), Melsztyn — parafia grodowa (XIV/I) Melsztyn — parafia św. Krzyża (XIV/II), Nockowa (XIV/II), Ołpiny (XIV/II), Poręba Radlna (XIV/I), Tarnów — parafia Narodzenia NMP w mieście (XIV/I), Tarnów — parafia Wniebowzięcia NMP „Na Burku” (XIV/II), Zalasowa (XIV/II) i Zgłobień (XIV/II) ⁴⁷. Większa część tych parafii grupowała się wokół Tarnowa; w XV w. (1416) biskup krakowski, Wojciech Jastrzębiec na prośbę Jana Tarnowskiego poddał sześć z tych parafii jurysdykcji prepozyta tarnowskiego ⁴⁸.

Mniej fundacji powstało w dobrach Gryfitów (11); rozrzucone po całym omawianym terenie, obejmowały: Bobową (XIV/I), Bruśnik (XIV/I), Podole (XIV/II), Gumniska (XIV/II), Jastrzębie (XIV/II), Lutczę (XIV/II), Mielec (XIV/II), Paleśnicę (XIV/II), Polną (XIV/II), Szymbark (XIV/II), Zassów (XIV/I) i Żegocinę (XIV/II). Wymienione okręgi parafialne zamykały

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ Część analityczna.

⁴⁸ ASang. II, 106; LBen. I, 65.

z reguły w swych granicach posiadłości drobniejszych rodów rycerskich.

Dalsze miejsca zajmują: Toporczyki: Łęki Wielkie (XIV/II), Przydonica (XIV/I), Tarnowiec (XIV/I) i Zwiernik (XIV/II); Strzemięńczyki: Lipnica Wielka (XIV/II), Szalowa (XIV/I), Wilczyska (XIV/I); Starekonie: Kobylanka (XIV/II), Korzenna (XIV/I); Grzymalici: Dukla (XIV/II), Żarnowiec — Jedlicze (XIV/I); Drużynicy: Kamionka Mała (XIV/II), Złota (XIV/I), i Sulimy: Ryglice (XIV/II), Samokłęski (XIV/II), oraz inne już to większe już to średnie, lub drobne rody rycerskie, do których należy po jednej fundacji: Cieklin (XIV/II), Dobrków (XIV/II), Gorlice (XIV/II), Harkłowa (XIV/I), Jodłówka Szczepanowska (XIV/II), Kobyle (XIV/II), Łączki k/Strzyżowa (XIV/II), Łużna (XIV/II), Nienaszów (XIV/I), i Strzyżów (XIV/I). Osobno należy tu wymienić trzy fundacje szlachty zagrodowej z pierwszej połowy XIV w.; są to: Chronów, Drużków Pusty i Wojakowa⁴⁹. Jedna z tych parafii (Drużków Pusty) zanikła zupełnie jeszcze w XIV w. i została włączona do okręgu parafialnego w Wojakowej. Do omówionych fundacji dochodzą jeszcze dwie Łubienko (XIV/II) uposażone przez króla, lub Uniwersytet Krakowski; z pierwszej połowy XIV w. datuje się również parafia Wielopole Skrzyńskie, zaś z drugiej połowy tegoż wieku — Siedliska k/Pilzna⁵⁰.

Tak wielki rozmach Kazimierzowskiego programu rozbudowy sieci parafialnej na ziemiach Małopolski Południowej nie wyczerpał 126 nowych parafii; z tego samego okresu posiadamy dokumentowe wzmianki i zamierzonych nowych fundacjach parafialnych (12), które z różnych powodów nie doszły do skutku⁵¹. To wszystko jeszcze raz potwierdza, w całej rozciągłości fakt, że osobowość króla wywarła nie tylko decydujący wpływ na historyczny rozwój podstaw prawnych organizacji parafialnej, lecz również na sam rozwój tej organizacji.

⁴⁹ Część analityczna.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ Kumor B., *Średniowieczne parafie małopolskie niezorganizowane*, Roczn. Teol.-Kanon. t. V (1958), z. 3, 67—81.

e) *Stosunek własności ziemskiej do granic okręgów parafialnych.*

Tak wielka liczba nowoorganizowanych ustrojów parafialnych przyniosła w tym okresie większą różnorodność w dziedzinie praw własnościowych poszczególnych okręgów parafialnych. Daje się bowiem i w tym okresie zauważyć zjawisko, że nowe parafie obejmują swymi granicami więcej jak jedną wieś przynależną pod względem własnościowym do dwóch lub więcej właścicieli. Nie brak jednakże i przeciwnych przykładów. Nie jest to zresztą tylko przypadkiem, czy też rezultatem polityki centralistycznej wielkiej własności; z przykładami tymi spotykamy się tam, gdzie własność ziemską charakteryzują wielkie kompleksy gospodarcze.

Typowym przykładem wielowioskowych okręgów parafialnych, mieszczących się w obrębie wielkiej własności, są parafie fundowane przez Leliwitów — Tarnowskich: Lisia Góra (12 wsi), Łękawica (2 wsie), Skrzyszów (4 wsie), Szywnałd (1 wieś) i Zalasowa (1 wieś). Dwie tylko parafie o patronacie Tarnowskich nie pokrywały się z granicami wielkiej własności: Tarnów i Poręba Radlna; do pierwszej oprócz 10 wsi Tarnowskich (wraz z miastem) należały 3 wioski królewskie i drobno-rycerskie (Krzyż, Nieczajna, Konary), druga natomiast objęła granicami Swiebodzin, — Śreniawitów i Radlną — Radlińskich h. Gryf. Z trzech nowofundowanych parafii Leliwitów-Melsztyńskich, 2 okręgi parafialne (Melsztyn, Brzozowa) mieściły się całkowicie w ramach wielkiej własności, podczas gdy trzeci (Ołpiny) obejmował również 2 królewszczyzny (Żurowa, Olszyny). Duży kompleks gospodarczy Leliwitów — Rzemieńskich w powiecie pilźnieńskim na Wisłoką podzielony był pod względem kościelnym na dwie parafie: Rzochów (w XVI w. 8 wsi i miasto) i Książnice (w XVI w. 6 wsi). W posiadłościach Leliwitów — Jarosławskich tylko jedna parafia (na dwie wsie) pokrywała się z granicami wielkiej własności (Zgłobien) ⁵².

⁵² Część analityczna.

Wśród licznych okręgów parafialnych (11) zorganizowanych w poszczególnych kompleksach ziemskich Gryfitów, tylko pięć (Gumniska, Jastrzębia, Mielec, Paleńnica i Zassów) pokrywało się z granicami posiadłości ziemskich, pozostałe zaś przedstawiały pod względem własnościowym niejednolity charakter. Z dalszych okręgów parafialnych, mieszczących się całkowicie w ramach wielkiej własności fundatorów należy wymienić: Brzeziny, Czernną, Gogolów — Gorajskich h. Korczak, Przydonicę i Zwiernik — Toporczyków, Kobyłankę — Starzychoni, Krużlową — Odrowążów, Kamionkę Małą — Drużynitów, Duklę — Grzymalitów, Dobrków — Koniecpolskich h. Pobóg, Łużną — Łabędzi, Nienaszów — Lisów i Samokłęski — Sulimów⁵³.

W następnym okresie (druga połowa XVI w.) wizytacja Radeżyłowska informuje o sporze między parafią Samokłęski a Skalnikiem o przynależność parafialną wsi Mrukowa, będącej w granicach okręgu parafialnego Skalnik⁵⁴; spór zrodził się na podłożu własnościowym, odkąd Mrukowa i Samokłęski znalazły się w jednym ręku rodziny Mniszków⁵⁵. Z podobnym wypadkiem spotykamy się w połowie XV w., kiedy to z trzech wiosek: Jawornika, Konieczkowej i Niebylca — stanowiących własność Machowskich utworzono samodzielną parafię w Jaworniku, wyłączając spod jurysdykcji parafialnej w Strzyżowie te wioski; odtąd obydwie parafie stanowiły niezależne okręgi parafialne i własnościowe^{55a}.

W zwiększonym nieco stopniu występuje to zjawisko w dobach kościelnych; wyłącznie dla swoich dóbr biskupstwo krakowskie funduje trzy parafie: w kluczu radłowskim — Borzęcin i Szczerową, oraz w kluczu muszyńskim — Muszynę. Z rzadkiem natomiast zjawiskiem spotykamy się w Rożnowi-

⁵³ Tamże.

⁵⁴ AMKKrak. Acta Visit. 1595, k. 136 „Ad parochiam pertinet unica villa Samoklaski — de alia villa vero Mrukowa contentio est cum ecclesia Skalensi ad quam antiquitus pertinebat”.

⁵⁵ Pawiński A., dz. c., III, 123.

^{55a} AKMK AOffic. vol. 184, s. 326—329 (Kopia dokumentu erekcyjnego parafii z 14 VII 1464).

cach (dawny Rozembark); cały okręg parafialny stanowi tu własność królewska, patronat zaś od końca XIII w. należy do biskupów krakowskich⁵⁶. Siedem fundacji tynieckich (na 12): Brzyska, Chojnik, Gromnik, Kołaczyce, Olchawa, Warzyce i Zborowice, 2 fundacje starosądeckich klarysek: Tylmanowa i Ujanowice i 2 cystersów koprzywnickich i szczyrzyckich: Wietrzno i Krauszów, pokrywało się całkowicie z posiadłościami ziemskimi wymienionych instytucji. Na ogólną liczbę 23 fundacji kościelnych 14 z nich mieściło się w granicach dóbr ziemskich fundatorów⁵⁷. Konsekwentną politykę centralizacji zarządu tak gospodarczego, jak i kościelnego przeprowadził w ramach programu rozbudowy sieci parafialnej przede wszystkim sam król; na 51 nowoerygowane okręgi parafialne w królewskich granicach w tym okresie aż 42 zamyka swoje granice w ramach posiadłości królewskich⁵⁸; były to w większości jednowioskowe okręgi parafialne (ok. 25). Cztery parafie (Ostrowsko, Rożnowice, Skalnik i Waksmund) mimo, iż przeszły pod względem własnościowym w ręce rycerskie i kościelne, pozostały w ramach praw patronackich króla⁵⁹.

⁵⁶ Część analityczna.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ Tamże — są to parafie: Andrzejówka, Binarowa, Brunary, Brzesko, Ciężkowice, Dębowiec, Góra Ropczycka, Grybów, Grywałd, Hartłowa, Iwkowa, Jaśliska, Jodłowa, Kamionka Wielka, Kobyle, Krościenko, Libusza, Lipniki, Lubcza, Makowiska, Moszczenica k/Bieczka, Mrowla, Mszana k/Jasła, Muszynka, Nowy Targ, Osiek, Osobnica, Ostrowsko, Pisarzowa, Ropczyce, Rzezawa, Sękowa, Siemiechów, Skalnik, Sromowce Wyżnie, Staszkówka, Szaflary, Szczawnica, Turza, Tylicz, Waksmund.

⁵⁹ Tamże (Ostrowsko, Skalnik, Waksmund — w ręce rycerskie; Rożnowice (Dawny Rozembark) na własność biskupstwa krakowskiego).

3. Rozwój organizacji parafialnej od początku XV w. do końca wieku XVI

Rozbudowa sieci parafialnej już w pierwszej połowie XV w. doznała gwałtownego zahamowania; co więcej — właśnie od połowy tego wieku spotykamy się z rzadkim zjawiskiem znożenia niektórych parafii. Proces ten przybiera tak wielkie rozmiary, że liczba zniesionych parafii już to formalnie, już to faktycznie (pierwsze — wikarie wieczyste; drugie — całkowity zanik parafii) daleko przewyższa to, co zrobił wiek XV i XVI na polu dalszej rozbudowy sieci parafialnej.

Wprawdzie w tym okresie powstają nowe parafie na skutek kolonizacji terenów leśnych i podziału wielkich okręgów parafialnych, są to jednak fundacje w stosunku do poprzedniego okresu nieliczne i posiadają charakter sporadyczny, a nie zorganizowanej akcji. Obydwom zagadnieniom poświęcamy pierwszy i drugi punkt niniejszego paragrafu; pierwszy rozważa przyczyny gwałtownego zahamowania dalszej rozbudowy sieci parafialnej, drugi natomiast omawia te siły, które w wiekach XV i XVI sprzyjały dalszemu organizowaniu nowych okręgów parafialnych. Dwa dalsze punkty stanowią istotną treść paragrafu; pierwszy jest poświęcony nowym okręgom parafialnym w XV w., drugi zaś przedstawia to samo zagadnienie w ramach czasowych wieku XVI. Nieliczne nowe wezwania kościołów parafialnych tego okresu znalazły opracowanie w punkcie piątym, podczas gdy ostatni zajmuje się nowym zjawiskiem — zmianą wezwań kościołów parafialnych, występującą w tym okresie.

a) *Udział sił społecznych w zahamowaniu rozbudowy sieci parafialnej.*

W czasie gdy północno-wschodnie kresy diecezji krakowskiej w obrębie archidiakonatu radomskiego i lubelskiego, a nawet

w granicach archidiakonatu zawichojskiego i sandomierskiego wchodziły w złoty okres rozbudowy sieci parafialnej¹, na ziemiach Małopolski Południowej daje się zauważyć wielki kryzys na tym polu, a nawet poważny regres. Zasadniczej przyczyny tego zjawiska należy szukać jeszcze w okresie poprzednim; bardzo liczne nowe fundacje, często jednowioskowe, dały w rezultacie tak wielkie zagęszczenie sieci parafialnej, że, biorąc pod uwagę współczesne warunki i stan sieci parafialnej w innych częściach diecezji, należy stwierdzić, że właściwa rozbudowa sieci parafialnej na ziemiach Małopolski Południowej została jeszcze pod koniec XIV w. w głównych zarysach zakończona.

Drugą przyczyną, nie mniej ważną, było prawie całkowite wycofanie się z procesu rozbudowy sieci parafialnej tych sił, które w pierwszym rzędzie zdecydowały w poprzednim okresie o jej rozwoju. Tak np. na przestrzeni 200 lat nie zanotowano na tym terenie ani jednej fundacji kościelnej, a tylko 3 królewskie. W granicach całego XV w. wielka własność rycerska nie ufundowała ani jednego nowego okręgu parafialnego; erygowane zaś przez nią w XVI w. nowe parafie były nieliczne, ufundowane głównie w nowolokowanych „na surowym korzeniu” wsiach w dobrach Leliwitów.

Wielka własność ziemską, zwłaszcza kościelna i rycerska odegrała w tym okresie na odcinku rozbudowy sieci parafialnej rolę wybitnie hamującą, co się przejawiało w znoszeniu samodzielnych parafii. Była to albo całkowita likwidacja istniejących parafii, podyktowana najczęściej przyczyną fiskalną (zmniejszenie kosztów utrzymania kościoła i duszpasterza), albo tworzenie tzw. „wikarii wieczystych” w miejsce dawnej parafii samodzielnej. Baneficjum takiej „wikarii wieczystej” przeznaczano na uposażenie nowotworzonych godności kapitulnych, lub kolegiów mansjonarzy przy prepozyturach. W pierwszym wypadku 13 parafii (8 kościelnych, 5 rycerskich) zostało

¹ Szafran P., Sieć parafialna archidiakonatu lubelskiego do końca XVI w., Lublin 1958, 89 nn; Jop S., Sieć parafialna archidiakonatu sandomierskiego, 1955 (maszynopis).

całkowicie zniesionych, w drugim natomiast 18 zamieniono na „wikarie wieczyste”².

Rozbudowie sieci parafialnej nie sprzyjały w tym okresie również i siły wyznaniowe. Posuwający się grzbietami Karpat żywioł wołosko-ruski nie tylko opanował pod względem osadniczym całą południowo-wschodnią krawędź diecezji krakowskiej od górnego Wisłoka do przełomu Dunajca w Pieninach, lecz z racji przynależności do Kościoła prawosławnego postawił tamę rozpoczętej w XIV w. rozbudowie łacińskiej organizacji parafialnej i w wielu wypadkach (5) przejął w swe ręce istniejące na tym terenie łacińskie świątynie parafialne³.

Podobną w skutkach dla omawianego procesu była również reformacja, spotykana na ziemiach Małopolski Południowej w potrójnym wydaniu: luterzańskim, kalwińskim i ariańskim. Luteranizm był tu raczej przejściową formą reformacji, natomiast kalwinizm i arianizm utrzymały się tu przez dłuższy okres czasu. Pierwszy objął tereny nad Wisłoką i Wisłokiem, drugi zaś basen rzeczny średniego Dunajca i Białej. Wszystkie te trzy formy reformacji okazały się czynnikiem wybitnie hamującym rozbudowę łacińskiej sieci parafialnej i w bardzo wielu wypadkach spowodowały zawieszenie na dłuższy czy krótszy okres czasu funkcji duszpasterskich w niektórych parafiach, a nawet wpłynęły bezpośrednio na całkowite zniesienie dwóch parafii⁴.

Były zapewne i inne, więcej dalekorzędne, czynniki, które wpłynęły negatywnie na rozwój sieci parafialnej tego okresu (np. bardzo rzadkie osadnictwo na Podhalu), wymienione jednakże uprzednio, odegrały rolę zasadniczą w omawianym procesie.

b) *Udział sił społecznych w rozbudowie sieci parafialnej.*

Po wycofaniu się wielkiej własności kościelnej i królewskiej, a dla XV w. i rycerskiej z procesu rozbudowy sieci pa-

² K u m o r B., Zanik parafii w Małopolsce Południowej do końca XVI w., Lublin 1957 (maszynopis), 7—33.

³ K u m o r B., Przejęcie parafii łacińskich, 137—147.

⁴ Tenże, Zanik parafii, 34—42.

rafialnej, zostały nadal dwa czynniki: średnie rycerstwo i chłopię; im też przede wszystkim zawdzięcza organizacja parafialna dalszy rozwój. W tym zjawisku leży źródło charakteru nowoufundowanych okręgów parafialnych; są to z reguły parafie utworzone z podziału obszerniejszych okręgów parafialnych i tylko w takich wypadkach, gdy dawny okręg parafialny pod względem własnościowym należał do kilku (najmniej dwóch) właścicieli. W rezultacie takiego procesu powstają dwie parafie, których granice pokrywają się bardzo często z kompleksem dóbr ziemskich (np. Konieczkowa) ⁵.

Inny charakter posiadają te fundacje, które zawdzięczają istnienie inicjatywie chłopskiej. W tych bowiem wypadkach nie wchodziły w grę centralistyczne interesy własności ziemskiej, lecz często wbrew tym interesom rzeczywiste potrzeby religijne wiernych. Takich przykładów dostarczają nowe fundacje w Jastrzabce w granicach wielkiej własności Leliwitów — Tarnowskich (z okręgu parafialnego Zassów), jak również dalsze fundacje chłopskie na Podhalu w królewskich: Czarny Dunajec i Ochotnica ⁶ i w pierwszej połowie XVII w. Chochołów, Klikuszowa i Waksmund ⁷. W prośbach o zatwierdzenie fundacji, skierowanych przez chłopów do kancelarii królewskiej w Warszawie i biskupiej w Krakowie, zasadniczym motywem ich postępowania jest udostępnienie i zbliżenie dla nich potrzeb religijnych; wierni bowiem, rekrutujący się wyłącznie ze stanu chłopskiego ze względu na daleką odległość od kościoła nie tylko nie mogli brać udziału w niedzielnej Służbie Bożej, lecz często z powodu niedogodnych warunków geograficznych i atmosferycznych byli pozbawieni najważniejszych Sakramentów Św. Takie argumenty wysuwają przede wszystkim chłopie czarnodunajecy w liście do króla z dnia

⁵ LBen. II, 258.

⁶ Część analityczna.

⁷ ADT Collectio inventariorum facta sub visitatione ecclesiarum generalium ex an. 1792 — Inwentarz kościelny parafii Czarny Dunajec z r. 1792 — „Kościół (w Chochołowie) pod tyt. św. Jacka ufundowany jest w 1630 r. przez dwóch sołtysów Tomasza i Bartłomieja Chochołowskich...”; Tamże — Inventarium ecclesiae Neoforiensis una cum fialiabus Szaflarensi, Klikoszoviensi nec non capella Waxmund...

4 października 1605 r.⁸. Wypadki te miały miejsce nie tylko w królewskich, lecz również w obrębie wielkiej własności Ostrogskich k/Tarnowa (Jastrząbka).

Obok średniego rycerstwa i chłopów do akcji rozbudowy sieci parafialnej przystępuje w XVI w. własność Leliwitów — Tarnowskich (koło Mielca i Kolbuszowej) w związku z kolonizacją terenów leśnych puszczy sandomierskiej⁹ i Jordanowie w Sądeczyźnie nad górną Łososiną¹⁰.

c) *Nowe okręgi parafialne w XV w.*

Są to wszystkie fundacje rycerskie, powstałe w większości w drugiej połowie XV w. Niewielka ich ilość (10) nie nawiązuje w niczym do złotego okresu rozbudowy sieci parafialnej w czasach Kazimierzowskich. Charakterystyczną ich cechą jest to, że powstały one nie na terenach świeżo — skolonizowanych, lecz przez podział dużych okręgów parafialnych¹¹.

Największa ilość nowych fundacji powstała w granicach powiatu pilzneńskiego. W pierwszej połowie XV w. zorganizowano

1792, k. 8 (Klikoszowa) „Ten kościół pod tyt. św. Andrzeja Apost. w r. 1652 od tamtejszych obywatelów z drzewa z murywanymi fundamentami wybudowany”; Tamże, 12 (Waksmund).

⁸ AKMKrak. Acta Visit. dec. Neoforiensis 1608, k. 64 „...a to dla pożytku dusz ludzkich, że te wsie nowoosiadłe fary swej, ani kościoła innego nie mają, dla administrowania Sakramentów św. i niebezpieczeństwa bez spowiedzi umierających i dzieci bez chrztu św. schodzących, aby się ludzie pomnażali w nabożeństwie i w bojaźni Bożej przez słuchanie Słowa Bożego i Mszy św.”.

⁹ Mrzązek-Dobrowolska M., Studia nad osadnictwem w dorzeczu Wisłoki i Białej. Wiad. Geogr. nr 6—7 (Kraków 1931); Tejże, Osadnictwo puszczy sandomierskiej między Wisłą, Wisłoką i Sanem, Kraków 1931.

¹⁰ Bujak F., Limanowa. Miasteczko powiatowe w Zachodniej Galicji, Kraków 1902, 8 n.

¹¹ XV w. nie zanotował poważniejszego procesu kolonizacyjnego na ziemiach Małopolski Południowej poza ożywionym osadnictwem wołoskoruskim na pograniczu rusko-węgierskim — zob. K. Dobrowolski, Migracje wołoskie na ziemiach polskich. Pam. V Zjazdu Hist. Pol., Lwów 1930, 134 nn.; K. Pieradzka, Na szlakach Łemkowszczyzny, 63 nn.

wano tylko 3 nowe parafie: w Lutczy, Połomyi (pow. pilzneński) i w Olszynach (pow. sądecki). Lutcza lokowana „na surowym korzeniu” ok. 1425 r. na pograniczu małopolsko-ruskim (nowy Domaradz)¹², otrzymała prawdopodobnie równocześnie własny okręg parafialny dzięki Gryfitom, jak na to wskazuje patronat kościelny¹³. Granice nowej parafii objęły początkowo 3 wioski Gryfitów: Lutczę, Zakobyle i Krasną¹⁴. Parafia w Połomyi ufundowana w r. 1447 przez Próchnickich, powstała z wydzielenia 3 wsi (Połomyja, Baryczka, Glinik) z okręgu parafialnego w Dobrzechowie. Jest to klasyczny przykład okręgu parafialnego, tworzono go przez średnią własność rycerską dla własnego kompleksu dóbr ziemskich. Patronat bowiem nad parafią w Dobrzechowie należał wraz z większą częścią okręgu parafialnego do cystersów koprzywnickich¹⁵.

Podobnego przykładu dostarcza nowoufundowany w r. 1442 okręg parafialny w Olszynach k/Wojnicz, utworzony z posiadłości drobno-rycerskich: Olszyny, Rostoka i Pobrżeże (wyłączone z benedyktyńskiej parafii Opatkowice), oraz Szkodnej (z parafii Gwoździec o patronacie Leliwitów) i Sukman (z królewskiej parafii Wojnicz)¹⁶.

Reszta nowych fundacji (7) przypada na drugą połowę XV w.; są to: Konieczkowa, Kozłów, Kanina, Piotrkowice, Ropa, Sieklówka i Święcany. Większość z nich należy do powiatu pilzneńskiego, a tylko jedna z terenu Sądeczyny (Kanina) i dwie z powiatu bieckiego (Ropa, Święcany).

Utworzenie samodzielnej parafii w Konieczkowej (w 1464 r.), przeniesionej później do Niebylca (w w. XVII) nastąpiło prawie równocześnie z przejściem pod względem własnościowym czterech wsi (Jawornik, Konieczkowa, Niebylec i Gwoźnica) w ręce Machowskich h. Habdank (ok. 1460 r.); to też stało się zasadniczą przyczyną jej erekcji, objęła bowiem granica-

¹² J. Krzepela, *Księga roziedlenia*, 256; *Schematismus dioec. Premisl., Przemyśl* 1908, 251.

¹³ *LBen.* II, 257 i 259.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Część analityczna.

¹⁶ *AGZ V*, nr 88 (Dokument fundacyjny parafii z 12 XI 1441).

mi tylko wzmiankowane włości Machowskich, wykrojone z okręgu parafialnego w Strzyżowie¹⁷. Identycznie podobny proces obserwować można przy tworzeniu okręgu parafialnego „sui iuris” dla Kozłowa i Oparówki — dóbr Kozłowieckich (centrum w Kozłowie); nowa parafia, będąca równocześnie kompleksem posiadłości ziemskich, została wydzielona z cysterskiej parafii w Dobrzechowie ok. 1452 r.¹⁸. Z czasem cystersi nabyli prawa patronackie nad parafią w Kozłowie, ale też ta została wówczas zniesiona i wcielona z powrotem do parafii w Dobrzechowie¹⁹.

Powstała jeszcze w pierwszej połowie wieku XV w Piotrkowicach filia benedyktyńskiej parafii w Tuchowie objęła pięć drobno-rycerskich wiosek: Piotrkowice, Łowczów, Zabłędza, Karwodrza i Ryże; pełne prawa parafialne otrzymała w drugiej połowie XV w. (po 1458 r.), kiedy to parafia w Tuchowie na mocy dekretu pap. Piusa II została inkorporowana do konwentu benedyktyńskiego²⁰. Rezultatem tego procesu były dwie samodzielne parafie: w Tuchowie dla dóbr benedyktynów tynieckich i w Piotrkowicach dla dóbr drobno-rycerskich²¹.

Podobny proces powtarza się prawie w każdym następnym wypadku; tak powstała parafia w Sieklówce, posiadającej jednowioskowy okręg parafialny — własność Filipowskich²².

Powstałe w granicach powiatu bieckiego dwie jednowioskowe parafie w Ropie i Święcanach są tylko potwierdzeniem zjawiska, występującego na terenie powiatu pilzneńskiego. Pierwsza (Ropa), zamykała się w granicach własności ziemskiej

¹⁷ AKMK AOffic. vol. 184, s. 326—329. (Dokument fundacyjny i erekcyjny parafii z 1460/64).

¹⁸ ADP (Arch. Diec. w Przemyślu), fasc. Dobrzechów (Kopia dokumentu erekcyjnego kościoła parafialnego w Kozłowie z w. XVIII).

¹⁹ K u m o r B., Zanik parafii, 28 n.

²⁰ KDTyn. nr 230; LBen. III, 222.

²¹ LBen. III, 222 n.; por. A Pawiński, dz. c., IV, 548 (Ten ostatni notuje zaszczytne zmiany własnościowe w obrębie benedyktyńskich dóbr tuchowskich).

²² Część analityczna.

Brzezińskich, druga zaś wyłączona z parafii w Ołpinach (Leliwici), objęła tylko posiadłości Ocieskich ²³.

Przykładem zbiorowej akcji kilku rodzin rycerskich, zmierzających do erekcji nowej parafii w drugiej połowie XV w. jest parafia w Kaninie, obejmująca cztery wsie — własność Rogowskich, Wierzbiąt, Bobowskich i Rozembarskich ²⁴.

Tak więc dopiero w XV w. wystąpiły jaskrawo tendencje centralistyczne także w dobrach średniej własności rycerskiej; w odniesieniu do rozbudowy sieci parafialnej są one pozytywnym zjawiskiem i czynnikiem sprzyjającym dalszemu jej rozwojowi. To samo zjawisko występujące w granicach wielkiej własności ziemskiej, okazało się w pełni siłą hamującą, a nawet powodującą regres w rozbudowie sieci parafialnej.

d) *Kolonizacja terenów leśnych i dalsza rozbudowa sieci parafialnej w XVI w.*

XVI w. w stosunku do poprzedniego okresu przynosi nieznaczne ożywienie na polu rozbudowy sieci parafialnej; podczas gdy w w. XV zanotowano zaledwie 10 nowych fundacji, to wiek XVI da ich 17. Pozostaje to w silnym związku z ożywionym osadnictwem na terenie puszczy sandomierskiej i wtórnym osadnictwem Podhala.

Na temat osadnictwa puszczy sandomierskiej nie napisano dotąd żadnej rozprawy naukowej poza krótkim referatem Dobrowolskiej ²⁵. Załączona przez Autorkę mapka, podająca cztery przekroje osadnicze: XIV, XV, XVI i XVII w., wskazuje, że duże nasilenie fali osadniczej na tym terenie przypada na wiek XVI, a zwłaszcza na przełom XVI/XVIII w. ²⁶. Była to zapewne kontynuacja procesu osadniczego nad średnim Sanem, rozpoczętego jeszcze w drugiej połowie XV stulecia ²⁷.

²³ Tamże

²⁴ Tamże

²⁵ por. przypis nr 9.

²⁶ Tamże; por. Dobrowolski K., *Migracje*, 144.

²⁷ Persowski F., *Osadnictwo w dorzeczu średniego biegu Sanu*. Studia z hist. społ. i gosp. pośw. prof. F. Bujakowi, Lwów 1931, 83—99.

O wiele lepiej przedstawia się stan badań nad XV-wiecznym osadnictwem Podhala; gruntowna i obszerna praca Rafacza w pierwszym rzędzie czyni zadość potrzebom badań osadniczych na tym terenie²⁸. Akcję osadnictwa XVI-wiecznego omówiono już uprzednio; na tym miejscu należy przypomnieć, że ciężar jej spoczywał przede wszystkim na drugiej połowie XVI w. Z tego też okresu będą się datować nowe parafie na Podhalu.

Najwięcej parafii zorganizowano na terenie puszczy sandomierskiej, lub też w jej najbliższym sąsiedztwie. Sami Leliwici (lub ich następcy Ostrogoscy) ufundowali sześć nowych parafii: Czarna (pod koniec XVI w.), Jastrząbka (po 1560), Kolbuszowa (przed 1513), Wadowice Górne (przed 1548), Zgłobień (na przełomie XV/XVI) i Zgórsko (przed 1595); wszystkie objęły w swych granicach nowolokowane wsie „na surowym korzeniu” w rejonie puszczy sandomierskiej²⁹.

Ciekawe informacje dotyczące początków parafii w Jastrzębce podaje wizytacja Radziwiłowska; — z chwilą — czytamy tamże — gdy wieś została założona na „surowym korzeniu”, jeden z kmieci oddał na kościół jeden łan ziemi, wykarczowany osobistą pracą, a jego sąsiedzi własnym nakładem zbudowali kościół, co później zatwierdził ks. Konstanty Ostrogski, wojew. kijowski i wspomniany wyżej łan ziemi zapisał kościołowi”³⁰. Jest to jedyny znany wypadek takiej inicjatywy chłopskiej w dobrach wielkiej własności szlacheckiej.

Na terenie puszczy sandomierskiej powstały jeszcze dwie dalsze parafie: Głowów (Głowów Małopolski), lokowany jako miasto „na surowym korzeniu” przez Głowińskich h. Jelita, którzy równocześnie uposażyli w mieście parafię Trójcy Prze-

²⁸R a f a c z J., *Dzieje i ustrój Podhala nowotarskiego*, Warszawa 1935.

²⁹ Część analityczna.

³⁰ AKMKrak. Acta Visit. decanatus Tarnov. 1596, k. 3 „Cum villa in nova radice locata fuit ... unus emethonum laneum suum suo opere elaboratum pro ecclesia donavit, et vicini ejus suo sumptu ecclesiam aedificaverunt, quam illorum voluntatem Illustr. Princeps Ostrogoiae Constantinus, Palatinus Kijoviensis approbavit illumque laneum ascripit ecclesiae”.

najśw., erygowaną ostatecznie przez kard. Bernarda Maciejowskiego w r. 1606, oraz Radomyśl Wielki dla własności ziemskiej Firlejów. Ta ostatnia osada, lokowana również „na surowym korzeniu” w 1581 r. jako miasto, otrzymała własny kościół parafialny pod wezwaniem św. Michała Archanioła³¹. Interesującą wzmiankę przy pierwszej parafii (Głowów) czyni wizytacja Radziwiłłowska; oto celem powiększenia terytorium nowoutworzonej parafii w Głowowie „pleban ze Swilczy dołożył jedną wieś, podległą swej jurysdykcji — Rogoźnicę, przynależną do diecezji przemyskiej”³².

Cztery parafie powstały w królewskich, trzy na Podhalu (Czarny Dunajec, Kluszkowce i Ochotnica) i jedna w Sądeczyźnie (Ptaszkowa). Odnośnie trzech mamy współczesne przekazy źródłowe informujące, że zawdzięczają one swe istnienie i uposażenie chłopom; są to Czarny Dunajec, Ochotnica i Ptaszkowa³³. W tej ostatniej nawet prawo prezenty i patronatu należało do miejscowego sołtysa³⁴, w dwóch pierwszych natomiast zostało zastrzeżone królowi. Brak jest podobnych informacji o parafii w Kluszkowcach, powstałej przed 1513 r.; XVII-wieczne informacje źródłowe podają o dalszym udziale chłopów podhalańskich w budowie nowych kościołów parafialnych w Waksmundzie, Ostrowsku i Chochołowie³⁵; prawdopodobnie podobna akcja miała miejsce w Kluszkowcach.

Pozostałe pięć parafii, powstałe w XVI w., są fundacjami rycerskimi: Limanowa — Jordanów z Zakliczyna, Łopuszna (przed 1513) — Wojnarowskich, Mała k/Pilzna (przed 1596) —

³¹ AKMK AEp. vol. 36, k. 487—490 (Dokum. erekcyjny parafii Głowów); vol. 33, k. 457—460 (Radomyśl).

³² AKMKrak. Acta Visit. decan. Ropczic. 1595, k. 60 — „ad parochiam ... plebanus Swilcensis unam suam villam Rogoźnica ex dioecesi Premisliensi adiecit”.

³³ AKMK Acta Visit. decan. Neofor. et Sand. 1596, k. 29—30 (Ptaszkowa), 67—68 (Cz. Dunajec), 48—49 (Ochotnica).

³⁴ Acta Visit. decan. Sandec. 1596, k. 29 „Ecclesia parochialis lignea, tit. Omnium Sanctorum, juris patronatus sculteti villae Ptaszkowa tamquam fundatoris”.

³⁵ ADT Collectio inventariorum facta sub visitatione ecclesiarum generali ex an 1792 (inwentarze odnośnych parafii).

Łyczków i Niewodna, oraz Szerzyny (przed 1513) — kilku drobnych rodów rycerskich³⁶. Trzy z wymienionych parafii: Limanowa, Łopuszna i Mała stanowią równocześnie zamknięte kompleksy gospodarcze rycerskich posiadłości, a tylko Niewodna i Szerzyny obejmują granicami parafii również posiadłości innych rodów rycerskich³⁷; dwie ostatnie parafie stanowią wielowioskowe okręgi parafialne (Niewodna: Szafranowa, Jarowa, Dobrzechówka i Węgielówka; Szerzyny + Swoszowa).

e) *Nowe wezwania kościołów parafialnych tego okresu.*

Po tak bogatym w różnorodność doboru wezwań dla nowych kościołów w okresie pierwszym i drugim stwierdziliśmy prawie zupełny zastój w tej dziedzinie w czasach Kazimierzowskich, które korzystały tylko z dorobku wieków poprzednich. Mimo tak bardzo sprzyjającego okresu dla czci Świętych, jakim był m. in. schyłek średniowiecza, mimo dużej popularności kultu św. Rocha, czy Sebastiana — patronów od zarazy³⁸ — rzecz dziwna, nie poświęcono im ani jednej świątyni na ziemiach Małopolski Południowej. Tak charakterystyczny dla kultu poszczególnych Świętych partykularyzm średniowieczny, poza rozwiniętym kultem św. Wojciecha, Floriana i Stanisława, nie pozostawił po sobie żadnych śladów na omawianym terenie. Szczególnie odnosi się to do wezwania św. Świrada, któremu poza Tropiem nie poświęcono ani jednego kościoła, kaplicy, czy ołtarza, kult zaś jego był podtrzymywany głównie przez diecezję nitrzańską w granicach korony św. Stefana. Świadczy o tym m. in. starożytny zwyczaj dostarczania każdego roku większej ilości wina z Węgier dla kościoła w Tropiu; niestety zwyczaj ten, wiążący ze sobą dwa narody na płaszczyźnie kultu Świętego, przecięła reformacja³⁹. Razi też zupeł-

³⁶ Część analityczna.

³⁷ Pawiński A., dz. c., III, 125, 131.

³⁸ W Missale Cracoviense ...1532 obydwaj Święci mają własne, bogate w różnorodność tekstów formularze mszalne, co świadczy m. in. o rozpowszechnieniu kultu tych Świętych w Małopolsce.

³⁹ AKMkra. Acta Visit. decanat. Sandec. Bobov. 1596, k. 14 (Tropie) „... ad hanc ecclesiam dum erat catholica ex regno Hungariae singulis annis vinum adducebatur”.

ny brak patrocinium Pięciu Braci Polaków, św. Bronona B. i M., jak również Jadwigi Śląskiej; tej ostatniej poświęcono kościół parafialny w Dębicy, ale tylko jako „contitularis” ze św. Małgorzatą, i w Waksmundzie, ale dopiero po 1600 r.⁴⁰

Patrocinium dobierano według raz ustalonych zwyczajów; są to z reguły wezwania Najśw. Maryi Panny, apostołskie itp. Nie wiele pod tym względem zmian przyniósł wiek XVI. Osobliwym dorobkiem XV i XVI w. jest patrocinium św. Anny (26 VII). Jest to kult młodszy; w Niemczech rozwijał się dzięki dwom jej sanktuariom w Moguncji i Düren, stąd patrocinium św. Anny nosiło wiele kościołów w całych Niemczech, zwłaszcza od drugiej połowy XIV w.⁴¹ W XV w. znały je wszystkie diecezje polskie. Najwcześniejsze fundacje śląskie noszą to wezwanie od 60-tych lat (lub 70-tych) XIV stulecia⁴², przeważająca ich większość tak na Śląsku, jak i Wielkopolsce datuje się na wiek XV i XVI⁴³.

W Małopolsce Południowej wezwanie to nosiły kościoły parafialne: w Niewodnej (XV/I), Świecanach (XV/II) i Wadowicach Górnych (XVI/I), a nadto dość liczne kaplice. Patrocinium to przysługiwało również jednemu z dawniejszych kościołów parafialnych w Żeleźnikowej⁴⁴. Osobnej wzmianki wymaga „contitularis” kościoła w Limanowej, św. Walenty, któremu razem ze św. Mikołajem poświęcono nowoorganizowany na początku XVI w. okręg parafialny⁴⁵ i św. Zofia — patrocinium nowego kościoła parafialnego w Czudce nad Wisłokiem, dokąd przeniesiono prawa parafialne w 1486 r. na prośbę miejscowego patrona⁴⁶.

Dokonana w 1594 r. kanonizacja św. Jacka Odrowąza i wzmoczenie się jego pokanonizacyjnego kultu dały m. in. w rezultacie patrocinium kościołowi chochołowskiemu, który

⁴⁰ por. przyp. 35 — *Inventarium eccles. Neoforiensis ...*, 12.

⁴¹ Samson H., dz. c., 119—123.

⁴² Neuling H., dz. c., 362.

⁴³ Tamże; Koziorowski S., dz. c., 50, 72, 115, 167.

⁴⁴ Część analityczna.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Rybus H., *Królewicz kardynał Fryderyk jako biskup krakowski i arcybiskup gnieźnieński*, Warszawa 1935, 91.

zbudowano na początku XVII w. (1628)⁴⁷. Brak natomiast tego rodzaju wzmianek o kulcie św. Kazimierza, kanonizowanego w 1521 r.

f) *Zmiana wezwań kościołów parafialnych.*

Na podstawie dotychczasowego przeglądu patrociniów kościelnych można stwierdzić, że niektóre z nich były charakterystyczne dla danych okoliczności, czy miejsca (np. św. Mikołaj — dla kościołów przy drogach handlowych itp.), inne natomiast cieszyły się dużą popularnością w pewnym czasokresie (np. wezwanie św. Piotra dla najstarszych parafii, apostoelskie dla końca XIII i XIV w.); na tej też podstawie patrocinium kościoła stanowi jedno ze źródeł dla ustalenia początków parafii.

Na wstępie zaznaczyliśmy, że źródło to należy wykorzystać ostrożnie, ponieważ badania nad organizacją parafialną dostarczyły kilkunastu przykładów zmiany patrocinium kościoła.

Przyczyny tego zjawiska dadzą się sprowadzić zasadniczo do trzech czynników:

- 1° zmiana tytułu kościoła w związku z przeniesieniem praw parafialnych do innej miejscowości w obrębie tej samej parafii;
- 2° zmiana tytułu kościoła w związku z budową nowej świątyni parafialnej;
- 3° zmiana tytułu kościoła w związku z przebudową, lub dobudową nowych części do starej świątyni parafialnej.

Ad 1). Proces przenoszenia praw parafialnych do innej miejscowości w obrębie okręgu parafialnego, nie dotyczył w żadnym wypadku jakichkolwiek rewizji granic okręgu. Zmiana dotyczyła jedynie siedziby parafii, którą przenoszono do innej miejscowości. Przy takiej okazji budowano w tej miejscowości nowy kościół. Przy jego konsekracji niejednokrotnie nawiązywano do dawnej tradycji i nadawano nowej świątyni patrocinium starego kościoła; bywało też i inaczej. Taki wypadek znany jest z dziejów translacji parafii św. Marii Magdaleny

⁴⁷ ADT Collectio inventariorum... 1792 (Chochołów).

z Konieczkowej do kościoła Wniebowzięcia NMP w Niebylcu (ok. połowy XVII w.)^{47a}.

Wypadki przenoszenia parafii do innej miejscowości w granicach tego samego okręgu parafialnego są znane i z innych przykładów (Jaworsko — Łoniowa w XIV w.; Żarnowiec k/Jasła — Jedlicze w drugiej połowie XV w.)⁴⁸. Nie znamy jednakże pierwszych patrocinów tych kościołów, dlatego trudno jest powiedzieć cokolwiek na ten temat; można przypuszczać, że proces ten mógł mieć miejsce przynajmniej w niektórych z wymienionych wypadków.

Ad 2). O wiele obszerniejsza podstawa źródłowa zachowała się odnośnie zmiany tytułu kościoła w związku z budową nowej świątyni parafialnej; budowę tę powodowały: przesunięcie centrum osady w związku z lokacją na prawie niemieckim (np. Mogilno, Ciężkowice), szczupłość świątyni dla wiernych na skutek dużego przyrostu naturalnego ludności (np. Czudec, Żeleźnikowa), lub też zniesienie parafii grodowej z równoczesnym erygowaniem obszerniejszego okręgu parafialnego (Dębno k/Wojnicza, Ołpiny)⁴⁹.

Tak doszło do zmiany patrocinium kościoła parafialnego w Żeleźnikowej k/St. Sącza (św. Anna — św. Michał), Mogilnie k/Nowego Sącza (św. Jan Chrzciciel — św. Marcin), Łapczycy (? — Narodzenie NMP — św. Anna), Dębnie k/Wojnicza (WW. Święci — św. Małgorzata), Ołpinach (św. Krzyż — Wniebowzięcie NMP), Ciężkowicach (św. Krzyż — św. Andrzej), Czchowcie (św. Piotr — Narodzenie NMP), Dukli (św. Marcin — św. Maria Magdalena), Lipnicy Murowanej (św. Leonard — św. Andrzej), Pilźnie (św. Andrzej — św. Jan Chrzciciel), Starym Sączu (św. Krzyż — św. Elżbieta), Czudcu (św. Marcin — św. Zofia), Tuchowie (Nawiedzenie NMP — św. Jakub), Warzycach (św. Wawrzyniec — św. Michał Archanioł), Zbyszycach (św. Wojciech — św. Bartłomiej) i w Waksmundzie (Oczyszczenie NMP — św. Jadwiga w XVII w.)⁵⁰.

^{47a} AKMK AOffic. vol. 184, s. 311—326 (Kopia dokum. z 14 VII 1650); ADP nr 1301, s. 1—40, 101—128.

⁴⁸ por. K u m o r B., *Przenoszenie praw parafialnych*, 277.

⁴⁹ Tamże, 279.

⁵⁰ Tamże, 273 nn.; por. Część analityczna.

Zdarzały się również wypadki, że przy konsekracji nowej świątyni nawiązywano do dawnych tradycji i tytuł starego kościoła nadawano jako „contitularis” nowemu; tak w XV w. nowowyzbudowany kościół parafialny w Szczepanowie sump-tem Długosza poświęcono pod dawnym wezwaniem św. Marii Magdaleny i jako „contitularis” dołączono św. Stanisława Biskupa ⁵¹. Podobny wypadek znany jest z terenu parafii Wiśnicz Stary; wybudowaną w połowie XVI w. nową świątynię parafialną, murowaną, konsekrowano pod wezwaniem św. Wojciecha i św. Katarzyny (to ostatnie było wezwaniem kościoła starego) ⁵².

Ad 3). Przyczyną zmiany patrocinium była również przebudowa starego kościoła parafialnego. O takim wypadku informuje wizytacja Radziwiłłowska (1595) w Zassowie k/Dębicy; „...kościół parafialny pod wezwaniem św. Klemensa... z powodu dużej ilości wiernych został rozbudowany i nową część dobudowano”; obydwie części miały własne tytuły: stara — św. Klemensa, nowa zaś św. Stanisława ⁵³.

Największe rozbieżności w źródłach dotyczą patrocinium kościoła w Mystkowie k/Nowego Sącza; dokument biskupa krakowskiego Jana Grota z 1339 r. i wizytacja biskupa Tylickiego z 1608 r. podają wezwanie św. Mikołaja ⁵⁴, ta ostatnia jednakże podaje jako „contitularis” wezwanie apostolskie SS. Filipa i Jakuba, zaznacza jednakże przy tym, że drugi tytuł kościoła opiera się tylko na tradycji. Wizytacja Radziwiłłowska podaje tylko patrocinium apostolskie ⁵⁵. Informująca niejednokrotnie błędnie wizytacja Padniewskiego (1565) mówi o kościele „pod wezwaniem św. Andrzeja Apostoła” ⁵⁶. Ostatecznie utrzymało się wezwanie apostolskie.

⁵¹ Tamże, 264 nn.

⁵² Część analityczna.

⁵³ AKMKrak. Acta Visit. decan. Tarnov. 1596, k. 4 n.

⁵⁴ Tamże KDKK Krak. I, 168; por. AKMKrak. Acta Visit. dec. Sand. 1608, 120.

⁵⁵ AKMKrak. Acta Visit. decan. Sandec. 1596, k. 36.

⁵⁶ AKMKrak. Liber visit. 1565, s. 36; LBen. II, 305 nie podaje wezwania kościoła.

Nie są natomiast bliżej znane okoliczności zmiany patrocinium kościołów parafialnych w Gosprzydowej (XV/XVI Narodzenie NMP — św. Urszula z Tow.), Korzennej (XV/XVI — św. Jan Chrzciciel — św. Urszula z Tow.), Lutczy (XV/XVI Narodzenie NMP — Wniebowzięcie NMP) i Łąkach k/Strzyżowa (XIII/XVI — św. Mikołaj — św. Marcin)⁵⁷; prawdopodobnie stało się to w związku z budową nowej świątyni parafialnej.

Proces zamiany patrocinium kościoła, zapoczątkowany jeszcze w XIV w. nie skończył się w naszym okresie; informacje źródłowe z XVII w. mówią o podobnym procesie w Brzeźnicy k/Bochni (św. Piotr — św. Stanisław), Chomranicach (św. Marcin — Imię NMP), Jodłowej (św. Stanisław — Przeniesienie św. Stanisława), Przeczycy (św. Michał — Wniebowzięcie NMP), Muszynie (Wniebowzięcie NMP — św. Józef), Osieku (św. Krzyż — Przemienienie Pańskie), Uszwi (WW. Święci — św. Florian) i Witkowicach (św. Dorota — św. Michał Archanioł)⁵⁸. Również w wymienionych wypadkach zasadniczą przyczyną tego procesu była z reguły budowa nowych, lub gruntowna restauracja starych kościołów parafialnych.

⁵⁷ Część analityczna.

⁵⁸ Część analityczna.

WYKAZ
PARAFII W CHRONOLOGICZNYM UKŁADZIE CZASU ICH POWSTANIA

Lp.	Nazwa parafii	Wezwanie ¹⁾	Patronat	Czas powst.	Pierw. wzmian. źródł. ²⁾	Źródło	Ilość wsi w okręgu paraf. w XVI w.
1.	Biecz	S. Piotr	Król.	XI	XIII	MPHist. III, s. 68	3
2.	Brzeźnica k/B.	S. Piotr	Ryc.	XI	1238	KDPol. III, nr 18	3
3.	Chełm	S. Jan Ch.	Ryc.	XI	1198	MPPal. t. 19	16
4.	Łapczyca	Nar. NMP (?)	Król.	XI	1325	MPVat. I, 124	5
5.	Podegrodzie	S. Jakub	Król.	XI	1310	CDMał. II, nr 551	35
6.	Radłów	S. Jan Ch.	Bp	XI	1325	MPVat. I, 137	14
7.	Szczepanów	S. Maria Magdalena	Ryc.	XI	1263	MPH IV, 254	9
8.	Tropie	S. Swierad	Król.	XI	1325	MPVat. I, 145	19
9.	Czchów	S. Piotr	Król.	XII	1325	MPVat. I, 137	8
10.	Jasło	Wn. NMP	Król.	XII	1253	MPH IV, 299	21
11.	Klecie	S. Leonard	Kl.	XII	1325	MPVat. I, 135	2(?)
12.	Łącko	S. Jan Ch.	Król.	XII	1292	CDMał. II, nr 519	14
13.	Nowy Sącz (Kamienica)	S. Wojciech	Bp	XII	1303	CDKK. I, nr 111	(?)
14.	Opatkowice	S. Idzi	Kl.	XII	1325	MPVat. I, 136	13
15.	Przeclaw	Wn. NMP	Ryc.	XII	1218/1229	AOffic. vol. 165, s. 212— —215	17
16.	Stary Sącz	S. Krzyż	Król.	XII	1299	CDMał. II, nr 132	6
17.	Tarnów	S. Marcin	Kl.	XII	1325	MPVat. I, 135	(?)
18.	Tuchów	NMP	Kl.	XII	1325	MPVat. I, 136	11

¹⁾ „Wezwanie” i „Patronat” podano pierwotny.

²⁾ Dotyczy kościoła.

Lp.	Nazwa parafii	Wezwanie	Patronat	Czas powst.	Pierw. wzmian. źródl.	Źródło	Ilość wsi w okręgu paraf. w XVI w.
19.	Wojnicz	S. Wawrzyniec	Król.	XII	XIII	MPHist. III s. 68	19
20.	Żmigród St.	S. Katarzyna	Król.	XII	1325	MPVat. I, 135	5
21.	Barcice	WW Święci	Król.	XIII/I	1325	MPVat. I, 144	5
22.	Bochnia	S. Mikołaj	Król.	XIII/I	1253	CDMał. II, nr 339	2
23.	Bóbrka	S. Katarzyna	Król.	XIII/I	1277	CDMał. I, nr 109	1
24.	Brzeźnica k/D	S. Jan Ch.	Ryc.	XIII/I	1325	MPVat. I, 158 ADTarn. fasc.	3
25.	Czermin	S. Klemens	Ryc.	XIII/I	1238	Czermin.	14
26.	Gawłuszowice	S. Wojciech	Ryc.	XIII/I	1215	LBen. II, 398	12
27.	Gnojnik	S. Marcin	Ryc.	XIII/I	1325	MPVat. I, 136	1
28.	Lipnica Mur.	S. Leonard	Król.	XIII/I	1325	MPVat. I, 126	4
29.	Ludźmierz	Wn. NMP	Ryc.	XIII/I	1234	CDMał. I, nr 16	7
30.	Mogilno	S. Jan Ch.	Ryc.	XIII/I	1325	MPVat. I, 144	5
31.	Sławęcín	S. Katarzyna	Ryc.	XIII/I	1325	MPVat. I, 135	10
32.	Dębno k/W.	WW Święci	Ryc.	XIII/I	1325	MPVat. I, 137	6
33.	Wielogłowy	Wn. NMP	Ryc.	XIII/I	1325	MPVat. I, 145	10
34.	Wierzchosławice	S. Wojciech	Ryc.	XIII/I	1325	MPVat. I, 136	6
35.	Zbyszyce	S. Wojciech	Ryc.	XIII/I	1325	MPVat. I, 143	11
36.	Zeleźnikowa	(S. Michał)?	Ryc.	XIII/I	1325	MPVat. I, 144	4
37.	Biegonice	S. Wawrzyniec	Kl.	XIII/II	1325	MPVat. I, 145	2
38.	Biesiadki	S. Mateusz	Bp	XIII/II	1325	MPVat. I, 136	3

Lp.	Nazwa parafii	Wezwanie	Patronat	Czas powst.	Pierw. wzmian. źródł.	Źródło	Ilość wsi w okręgu paraf. w XVI w.
39.	Chomranice	S. Marcin	Ryc.	XIII/II	1325	MPVat. I, 144	6
40.	Chorzelów	WW Święci	Ryc.	XIII/II	1325	MPVat. I, 158	7
41.	Czarny Potok	S. Marcin	Ryc.	XIII/II	1325	MPVat. I, 144	2
42.	Czudec	S. Marcin	Ryc.	XIII/II	1325	MPVat. I, 157	6
		S. Małgorzata					
43.	Dębica	S. Jadwiga	Ryc.	XIII/II	1325	MPVat. I, 157	10
44.	Dębno Spiskie	S. Michał	Król.	XIII/II	1335	CDMał. I, nr 198	1
45.	Długoleka	?	Kl.	XIII/II	1325	MPVat. I, 144	2(?)
46.	Dobrzechów	S. Stanisław	Kl.	XIII/II	1277	CDMał. I, nr 109	16
47.	Frysztak	Nar. NMP	Kl.	XIII/II	1277	CDMał. I, nr 109	6
48.	Gosprzydowa	Nar. NMP	Ryc.	XIII/II	1325	MPVat. I, 136	1
49.	Jadowniki	S. Prokop	Król.	XIII/II	1433	AOffic. vol. 5, k. 21	2
50.	Jazowsko	Nar. NMP	Ryc.	XIII/II	1310	CDMał. II, nr 551	2
51.	Jurków	S. Mikołaj	Ryc.	XIII/II	1325	MPVat. I, 136	13
52.	Kamienica	Naw. NMP	Kl.	XIII/II	1313	CDMał. II, nr 558	2
53.	Królówka	S. Jakub	Król.	XIII/II	1325	MPVat. I, 126	2
54.	Książnice	S. Jan Ch.	Ryc.	XIII/II	1325	MPVat. I, 157	6
55.	Krzyżanowice	S. Duch	Miasto	XIII/II	1325	MPVat. I, 124	4
56.	Lubla	S. Mikołaj	Kl.	XIII/II	1277	CDMał. I, nr 109	1
57.	Lubzina	S. Mikołaj	Kl.	XIII/II	1277	MPVat. I, 157	11
58.	Łąka	S. Mikołaj	Ryc.	XIII/II	1291	CDMał. II, nr 517	3
59.	Łukowica	S. Andrzej	Ryc.	XIII/II	1325	MPVat. I, 145	4

Lp.	Nazwa parafii	Wezwanie	Patronat	Czas powst.	Pierw. wzmian. źródl.	Źródło	Ilość wsi w okręgu paraf. w r. 1900
60.	Męcina	S. Antoni Op.	Ryc.	XIII/II	1325	MPVat. I, 144	2
61.	Moszczenica k/S.	S. Mikołaj	Kl.	XIII/II	1325	MPVat. I, 145	2
62.	Nowy Sącz	S. Małgorzata	Bp	XIII/II	1303	CDKKr. I, nr 111	30
63.	Pilzno	S. Andrzej	Kl.	XIII/II	1328	CDMał. I, nr 177	8
64.	Poręba Spyt.	S. Bartłomiej	Ryc.	XIII/II	1325	MPVat. I, 137	2
65.	Rajbrot	Nar. NMP	Król.	XIII/II	1260	Arch. Diec. w Tarn., fasc. Rajbrot.	1
66.	Sędziszów	Nar. NMP; S. Stanisław	Ryc.	XIII/II	1325	MPVat. I, 137	17
67.	Siedlce	S. Andrzej	Kl.	XIII/II	1325	MPVat. I, 145	6
68.	Sobolów	WW Święci	Ryc.	XIII/II	1308	CDMał. III, nr 616	7
69.	Sromowce Niż.	S. Katarzyna	Król.	XIII/II	1323	CDMał. II, nr 584	1
70.	Stare Cio	S. Leonard (?)	Kl.	XIII/II	1327	CDMał. I, 175	1(?)
71.	Straszęcin	WW Święci	Ryc.	XIII/II	1325	MPVat. I, 157	12
72.	Szebnie	S. Marcin	Kl.	XIII/II	1325	MPVat. I, 135	9
73.	Tęgoborze	S. Mikołaj	Ryc.	XIII/II	1325	MPVat. I, 135	11
74.	Trzciana k/B.	S. Małgorzata	Kl.	XIII/II	1262	CDMał. I, nr 63	15
75.	Trzciana k/Rz.	S. Wawrzyniec	Ryc.	XIII/II	1325	MPVat. I, 157	3
76.	Tymowa	S. Mikołaj	Ryc.	XIII/II	1325	MPVat. I, 137	2
77.	Uzew	WW Święci	Bp	XIII/II	1325	MPVat. I, 107	2
78.	Wiśnicz St.	S. Katarzyna	Ryc.	XIII/II	1325	MPVat. I, 125	8
79.	Załęże	S. Jan Ch.	Król.	XIII/II	1325	MPVat. I, 135	3

Lp.	Nazwa parafii	Wezwanie	Patronat	Czas powst.	Pierw. wzmian. źródł.	Źródło	Ilość wsi w okręgu paraf. w XIX w.
80.	Zbylit. Góra	S. Krzyż	Ryc.	XIII/II	1325	MPVat. I, 137	11
81.	Zmigród Nowy	SS. Piotr i Paweł App.	Ryc.	XIII/II	1325	MPVat. I, 135	6
82.	Zręcin	S. Stanisław	Kl.	XIII/II	1277	CDMał. I, nr 109	10
83.	Andrzejówka	S. Andrzej (?)	Król.	XIV/I	1352	S. Morawski, Sądec- czyzna, II, 5	1(?)
84.	Biecz	Boże Ciało	Bp	XIV/I	1325	MPVat. I, 135	5
85.	Bieździedza	S. Trójca i S. Małg.	Ryc.	XIV/I	1344	MPVat. II, 176	4
86.	Binarowa	S. Michał	Król.	XIV/I	1348	CDPol. III, nr 99	1
87.	Bobowa	WW Święci	Ryc.	XIV/I	1344	MPVat. II, 185	4
88.	Brunary	?	Król.	XIV/I	1335	L. Petrowicz, Sandec- kaja Ruś, 4.	1(?)
89.	Bruśnik	Wn. NMP	Ryc.	XIV/I	1350	MPVat. II, 491	
90.	Cieźkowice	S. Krzyż	Król.	XIV/I	1348	CDMał. III, nr 688.	4
91.	Czarny Dunajec	(S. Trójca)	Król.	XIV/I	1350	MPVat. II, 375	?
92.	Dębowiec	S. Bartłomiej	Król.	XIV/I	1327	MPVat. II, 178	5
93.	Długopole	?	Kl.	XIV/I	1327	CDMał. I, nr 175	1(?)
94.	Dominikowice	?	Ryc.	XIV/I	1304	MPVat. I, 135	1(?)
95.	Drużków Pusty	?	Ryc.	XIV/I	1325	MPVat. I, 306	1(?)
96.	Góra Ropczycka	S. Jakub	Król.	XIV/I	1346	MPVat. II, 300	6
97.	Gromnik	S. Marcin	Kl.	XIV/I	1348	MPVat. II, 213	7

Lp.	Nazwa parafii	Wezwanie	Patronat	Czas powst.	Pierw. wzmian. źródl.	Źródło	Ilość wsi w okręgu paraf. w XVI w.
98.	Grybów	S. Katarzyna	Król.	XIV/I	1340	CDMał. III, nr 662	6
99.	Grywałd	S. Marcin	Król.	XIV/I	1340	CDMał. II, nr 601	1
100.	Gwoździec	S. Katarzyna	Król.	XIV/I	1325	MPVat. I, 137	1
101.	Harkłowa	Nar. NMP	Ryc.	XIV/I	1350	MPVat. II, 197	3
102.	Iwkowa	S. Krzyż	Król.	XIV/I	1335	MPVat. I, 210	1
103.	Jakubkowice	S. Katarzyna					
		SS Piotr i Pawe	Król.	XIV/I	1325	MPVat. I, 145	14
104.	Jasień	Wn. NMP	Ryc.	XIV/I	1325	MPVat. I, 137	2
105.	Jedlicze	S. Łukasz	Ryc.	XIV/I	1344	MPVat. II, 176	11
106.	Klikuszowa	S. Marcin	Król.	XIV/I	1350	MPVat. II, 375	1
107.	Kołaczyce	Nar. NMP	Kl.	XIV/I	1339	AKDPrzem., fasc.	
108.	Korzenna	SS. Urszula				Łąki	8
		i Tow.	Ryc.	XIV/I	1350	MPVat. II, 219	4
109.	Krościenko	WW Święci	Król.	XIV/I	1348	A. Prochaska, Materiały wyj. głów. z Metr. Lit., 8n	
110.	Krużłowa	Nar. NMP	Ryc.	XIV/I	1335	MPVat. I, 370	2
111.	Lipnica Wiel.	Naw. NMP	Ryc.	XIV/I	1336	MPVat. I, 384	4
112.	Lisia Góra	S. Wojciech	Ryc.	XIV/I	1416	ASang. II, nr 106	11
113.	Łączki Kucharskie	WW Święci	Ryc.	XIV/I	1325	MPVat. I, 157	6
114.	Łękawica	S. Mikołaj	Ryc.	XIV/I	1350	PMVat. II, 250	2
115.	Łężyny	S. Mikołaj	Król.	XIV/I	1349	MPVat. II, 194	7

Lp.	Nazwa parafii	Wezwanie	Patronat	Czas powst.	Pierw. wzmian. źródł.	Źródło	Ilość wsi w okręgu paraf. w XIX w.
116.	Loniowa	S. Andrzej (?)	Bp	XIV/I	1350	MPVat. II, 338	6(?)
117.	Maniowy	S. Mikołaj	Król.	XIV/I	1350	MPVat. II, 433	3
118.	Melsztyn	S. Jan Ew.	Ryc.	XIV/I	1340	AGZ VI, nr 163	1
119.	Mystków	S. Mikołaj	Król.	XIV/I	1325	MPVat. I, 144	5
120.	Mytarz	S. Wojciech	Król.	XIV/I	1344	MPVat. II, 134	2
121.	Nawojowa	Naw. NMP	Ryc.	XIV/I	1325	MPVat. I, 143	3
122.	Nienaszów	Wn. NMP	Ryc.	XIV/I	1346	MPVat. II, 194	4
123.	Nowy Targ	S. Katarzyna	Król.	XIV/I	1327	CDMał. I, nr 175	1
124.	Olchawa	S. Marcin	Kl.	XIV/I	1350	MPVat. II, 176	1
125.	Paleśnica	S. Klemens	Ryc.	XIV/I	1348	MPVat. II, 213	4
126.	Pisarzowa	S. Jan Ew.	Król.	XIV/I	1335	MPVat. I, 384	1
127.	Piwniczna	Nar. NMP	Król.	XIV/I	1348	AGZ III, nr 3	4
128.	Pleśna	WW Święci	Ryc.	XIV/I	1327	MPVat. I, 209	7
129.	Pogwizdów	SS. Szymon i Tadeusz	Kl.	XIV/I	1335	MPVat. I, 369	5
130.	Poręba Radlna	SS. Piotr i Paweł	Ryc.	XIV/I	1350	MPVat. II, 252	5
131.	Przydonica	S. Katarzyna	Ryc.	XIV/I	1390	CDPol. III, nr 174	1
132.	Rzezawa	S. Trójca i WW Święci	Król.	XIV/I	1350	CDMał. I, nr 231	5
133.	Przyszowa	S. Mikołaj	Ryc.	XIV/I	1325	MPVat. I, 144	2
134.	Ryglice	S. Katarzyna	Ryc.	XIV/I	1350	MPVat. II, 241	5
135.	Siedliska k/B.	S. Mikołaj	Ryc.	XIV/I	1325	MPVat. I, 145	4

Lp.	Nazwa parafii	Wezwanie	Patronat	Czas powst.	Pierw. wzmian. źródł.	Źródło	Ilość wsi w okręgu paraf. w XIX w.
136.	Siemiechów	Oczyszcz. NMP	Król.	XIV/I	1326	CDMał. I, nr 171	1
137.	Skrzyszów	S. Stanisław	Ryc.	XIV/I	1333	CDMał. III, nr 633	4
138.	Sromowce Wyż.	S. Stanisław	Król.	XIV/I	1350	MPVat. II, 375	1
139.	Strzyżów	Boże Ciało	Ryc.	XIV/I	1342	MPVat. I, 375	8
140.	Szaflary	S. Andrzej	Król.	XIV/I	1350	MPVat. II, 375	5
141.	Szczawnica	S. Wojciech	Król.	XIV/I	1350	MPVat. II, 375	1
142.	Szynwałd	WW Święci	Ryc.	XIV/I	1350	MPVat. II, 232	1
143.	Tarnów	Nar. NMP	Ryc.	XIV/I	1346	MPVat. I, 28	15
144.	Tarnowiec	Nar. NMP	Ryc.	XIV/I	1346	MPVat. II, 194	10
145.	Tylmanowa	S. Mikołaj	Kl.	XIV/I	1336	CDMał. III, nr 648	3
146.	Ujanowice	S. Michał	Kl.	XIV/I	1350	MPVat. II, 291	9
147.	Ujazd	?	Kl.	XIV/I	1338	MPVat. I, 382	(?)
148.	Waksmund	Oczyszcz. NMP	Król.	XIV/I	1350	MPVat. II, 375	1
149.	Wilczyska	S. Stanisław	Ryc.	XIV/I	1328	MPVat. I, 370	9
150.	Wielopole Skrzyńskie	Wniebowzięcie NMP	Ryc.	XIV/I	1400	LBen. I, 648	3
151.	Wojakowa	WW Święci	Ryc.	XIV/I	1335	MPVat. I, 370	7
152.	Zarnowice	?	Ryc.	XIV/I	1344	MPVat. II, 176	?
153.	Zassów	S. Klemens	Ryc.	XIV/I	1344	MPVat. II, 198	10
154.	Zdżarzec	S. Marcin	Ryc.	XIV/I	1350	MPVat. II, 360	4
155.	Zegocina	S. Mikołaj	Ryc.	XIV/I	1335	MPVat. I, 386	5
156.	Złota	S. Michał	Ryc.	XIV/I	1346	MPVat. II, 192	1

Lp.	Nazwa parafii	Wezwanie	Patronat	Czas powst.	Pierw. wzmian. źródl.	Źródło	Ilość wsi w okręgu paraf. w XVI w.
157.	Bączal	S. Mikołaj	Ryc.	XIV/II	1470	LBen. II, 206	4
158.	Borowa	S. Mikołaj	Ryc.	XIV/II	1388	ADTarn. fasc. Borowa	8
159.	Borzęcin	Nar. NMP	Bp	XIV/II	1470	J. Długosz, Opera Omnia, I, s. 413	3
160.	Brzesko	S. Jakub	Król.	XIV/II	1470	LBen. I, 613	2
161.	Brzeziny	S. Mikołaj	Ryc.	XIV/II	1470	LBen. II, 280	2
162.	Brzostek	S. Krzyż	Kl.	XIV/II	1367	CDTyn. nr 97	10
163.	Brzozowa	S. Mikołaj	Ryc.	XIV/II	1470	LBen. I, 177	2
164.	Brzyska	S. Maria Magd.	Kl.	XIV/II	1350	CDTyn. nr 126	7
165.	Chojnik	S. Marcin	Kl.	XIV/II	1470	LBen. II, 276	1
166.	Chronów	S. Duch	Ryc.	XIV/II	1470	LBen. II, 308	2
167.	Cieklin	S. Michał	Ryc.	XIV/II	1470	LBen. I, 494	3
168.	Czermna	S. Marcin	Ryc.	XIV/II	1513	LBRetax.; 1513 k. 127	2
169.	Dobrków	Wn. NMP	Ryc.	XIV/II	1358	ADTarn., fasc. Dobrków	8
170.	Dukla	S. Marcin	Ryc.	XIV/II	1380	A. Kamiński dz. c., s. 419	4
171.	Gogolów	S. Katarzyna	Ryc.	XIV/II	1513	LR 1513, k. 23	1
172.	Gorlice	Nar. NMP	Ryc.	XIV/II	1425	ASLeń., 336	5
173.	Gumniska	S. Mikołaj	Ryc.	XIV/II	1470	LBen. II, 264	4
174.	Hartłowa	S. Dorota	Król.	XIV/II	1363	CDMał. III, nr 783	2
175.	Jaślicka	S. Katarzyna	Król.	XIV/II	1366	AGZ VIII, nr 6	2

Lp.	Nazwa parafii	Wezwanie	Patronat	Czas powst.	Pierw. wzmian. źródł.	Źródło	Ilość wsi w okręgu paraf. w XVI w.
176.	Jastrzębia	S. Bartłomiej	Ryc.	XIV/II	1513	LBRetax., k. 29	2
177.	Jodłowa	S. Stanisław	Król.	XIV/II	1359	CDPol. III, nr 121	2
178.	Jodłówka Sz.	S. Mikołaj	Ryc.	XIV/II	1470	LBen. I, 15 Gromnicki, Święto- pietrze, s. 364	6
179.	Kamionka Mała	S. Katarzyna	Ryc.	XIV/II	1373	CDMał. I, nr 203	1
180.	Kamionka Wiel.	S. Bartłomiej	Król.	XIV/II	1336	LBRetax., k. 27	1
181.	Kobylanka	S. Jan Ch.	Ryc.	XIV/II	1513	LBen. I, 484	3
182.	Kobylany	Nar. NMP	Ryc.	XIV/II	1470	CDMał. III, nr 606	5
183.	Kobyle	?	Król.	XIV/II	1352	KDKKr. I, nr 196	1
184.	Krauszów	?	Kl.	XIV/II	1353	CDPol. III, nr 224	?
185.	Libusza	Nar. NMP	Król.	XIV/II	1348	LBen. II, 401	2
186.	Lipinki	Marcin	Król.	XIV/II	1470	ASang. II, nr 49	1
187.	Lubcza	S. Mikołaj	Król.	XIV/II	1369	LBen. II, 281	3
188.	Łączki k/Strz.	S. Andrzej	Ryc.	XIV/II	1470	LBen. II, 401	5
189.	Łęki Wielkie	S. Bartłomiej	Ryc.	XIV/II	1447	LBen. II, 140	3
190.	Łużna	S. Marcin	Ryc.	XIV/II	1470	LBen. I, 481	2
191.	Łubienko	SS. Szymon i Tadeusz	Król.	XIV/II	1470	MPVat. I, 336	1
192.	Makowiska	S. Mateusz	Król.	XIV/II	1354	ADTarn. fasc. Domo- sławice	1
193.	Melsztyn	S. Krzyż	Ryc.	XIV/II	1364	AOffic. vol. 3 (1446)	5
194.	Mielec	S. Mateusz	Ryc.	XIV/II	1446		12

Lp.	Nazwa parafii	Wezwanie	Patronat	Czas powst.	Pierw. wzmian. źródł.	Źródło	Ilość wsi w okręgu paraf. w XVI w.
195.	Moszczenica k/B.	SS. Szymon i Tadeusz	Król.	XIV/II	1513	LBRetax., k. 27.	2
196.	Mrowla	S. Łukasz	Król.	XIV/II	1352	CDMał. III, nr 697 AEp. vol. 13, k. 490	3 1
197.	Mszana k/J.	?	Król.	XIV/II	1369	Suppl. Anal. Scep.	1(?)
198.	Muszyna	Wn. NMP	Bp	XIV/II	1527	II, 79	1(?)
199.	Muszynka	?	Król.	XIV/II	1356	CDMał. I, nr 359	
200.	Nockowa	S. Michał	Ryc.	XIV/II	1470	LBen. II, 281	4
201.	Ołpiny	S. Krzyż	Król.	XIV/II	1349	CDKKr. I, nr 241	3
202.	Osiek	S. Krzyż	Król.	XIV/II	1470	LBen. I, 489	3
203.	Osobnica	S. Stanisław	Król.	XIV/II	1348	CDMał. III, nr 686	1
204.	Ostrowsko	S. Małgorzata	Ryc.	XIV/II	1519	MRPSum. IV, 12354	2
205.	Podole	WW. Święci	Ryc.	XIV/II	1390	KDPol. III, 174	8
206.	Polna	S. Andrzej	Ryc.	XIV/II	1373	Gromnicki, s. 380	2
207.	Przeczycza	S. Michał	Bp	XIV/II	1470	LBen. II, 245	7
208.	Ropczyce	S. Krzyż	Król.	XIV/II	1362	CDMał. I, nr 266	4
209.	Rożnowice	S. Andrzej	Bp	XIV/II	1470	LBen. I, 485	3
210.	Rzepiennik B.	S. Klemens	Bp	XIV/II	1386	CDKKr. II, nr 115	7
211.	Rzochów	S. Marek	Ryc.	XIV/II	1374	Gromnicki, s. 370	9
212.	Samokłęski	S. Maria Mag.	Ryc.	XIV/II	1470	LBen. I, 489	1
213.	Sękowa	S. Filip i Jakub	Król.	XIV/II	1348	Castr. Biec. t. 178, s. 1496—1499	2

Lp.	Nazwa parafii	Wezwanie	Patronat	Czas powst.	Pierw. wzmian. źródł.	Źródło	Ilość wsi w okręgu paraf. w XVI w.
214.	Siedliska k/Pilzna	Narodzenie NMP	Ryc.	XIV/II	1401	KDTyn. nr 130	6
215.	Skalnik	S. Klemens	Król.	XIV/II	1470	LBen. II, 276	4
216.	Staszkówka	S. Wojciech	Król.	XIV/II	1470	LBen. II, 308	1
217.	Szalowa	S. Michał	Ryc.	XIV/II	1357	MPVat II, 291	2
218.	Szczurowa	S. Bartłomiej	Bp	XIV/II	1338	ADTarn. fasc. Szczurowa	7
219.	Szymbark	S. Wojciech	Ryc.	XIV/II	1359	CDPol. III, nr 263	2
220.	Tarnów	Wn. NMP	Ryc.	XIV/II	1354	MPVat. II, 428	1
221.	Trzcinica	S. Dorota	Król.	XIV/II	1470	LBen. I, 496	1
222.	Turza	S. Katarzyna	Król.	XIV/II	1470	LBen. II, 272	1
223.	Tylicz	? (SS. PP.)	Król.	XIV/II	1612	ADTarn. fasc. Tylicz	1
224.	Warzyce	S. Wawrzyniec	Kl.	XIV/II	1386	CDTyn., 109	3
225.	Wietrzno	S. Michał	Kl.	XIV/II	1378	CDMał. III, nr 320	4
226.	Witkowice	S. Dorota	Król.	XIV/II	1420	CDKKr. II, nr 597	4
227.	Wójtowa	S. Bartłomiej	Król.	XIV/II	1528	AOffic. vol. 58 (1528)	1
228.	Zagórzany	S. Wawrzyniec	Kl.	XIV/II	1445	AOffic. vol. 6 (1445)	1
229.	Zalasowa	S. Jan Ew.	Ryc.	XIV/II	1416	ASang. II, nr 106	1
230.	Zborowice	S. Maria Mag.	Kl.	XIV/II	1345	CDTyn., nr 64	3
231.	Zgłobień	S. Andrzej	Ryc.	XIV/II	1470	LBen. II, 280	4
232.	Zwiernik	S. Marcin	Ryc.	XIV/II	1373	Gromnicki, s. 372	1
233.	Lutcza	Nar. NMP	Ryc.	XV/I	1470	LBen. II, 257	6
234.	Olszyny	S. Duch	Ryc.	XV/I	1441	ADTarn. fasc. Olszyny	5

Lp.	Nazwa parafii	Wezwanie	Patronat	Czas powst.	Pierw. wzmian. źródł.	Źródło	Ilość wsi w okręgu paraf. w XIX w.
235.	Piotrkowice	S. Michał	Ryc.	XV/I	1470	LBen. III, 224	5
236.	Połomyja	S. Mikołaj	Ryc.	XV/I	1447	ADPrzem fasc. Połomyja	3
237.	Porąbka Uszew.	S. Andrzej	Bp	XV/I	1470	LBen. II, 266	6
238.	Konieczkowa	S. Maria Mag.	Ryc.	XV/II	1460	AOffic., vol. 184, s. 326 n.	3
239.	Kanina	S. Maria Mag.	Ryc.	XV/II	1513	LR 1513, k. 30	4
240.	Kozłów	S. Dorota	Ryc.	XV/II	1452	ADPrzem. fasc. Dobrzechów	2
241.	Ropa	S. Michał	Ryc.	XV/II	1513	LBRetax., k. 29	1
242.	Sieklówka	S. Stanisław	Ryc.	XV/II	1513	LBRetax., k. 24	1
243.	Święcany	S. Anna	Ryc.	XV/II	1470	LBen. II, 125	1
244.	Kolbuszowa	WW Święci	Ryc.	XVI/I	1536	A. Pawiński, IV, 468	5
245.	Limanowa	S. Mikołaj i S. Walenty	Ryc.	XVI/I	1529	LBRetax., 463	7
246.	Łopuszna	S. Trójca i S. Antoni	Ryc.	XVI/I	1513	LBRetax., k. 32	1
247.	Niewodna	S. Anna	Ryc.	XVI/I	1513	LBRetax., k. 65	5
248.	Pstrągowa	S. Katarzyna	Ryc.	XVI/I	1513	LBRetax., k. 65	1
249.	Szerzyny	WW Święci	Ryc.	XVI/I	1513	LBRetax., k. 27	2
250.	Czarna k/S.	S. Stanisław	Ryc.	XVI/II	1598	ADTarn., fasc. Czarna	1
251.	Głógów Małp.	S. Trójca	Ryc.	XVI/II	1581	A. Pawiński, III, 265	4

Lp.	Nazwa parafii	Wezwanie	Patronat	Czas powst.	Pierw. wzmian. źródł.	Źródło	Ilość wsi w okręgu paraf. w XVI w.
252.	Jastrząbka	S. Krzyż	Ryc.	XVI/II	1596	Acta Visit. Tarn. 1596, 3.	1
253.	Kluszkowice	S. Jan Ch.	Król.	XVI/II	1513	LR 1513 k. 32	1
254.	Mała	S. Michał	Ryc.	XVI/II	1595	Acta Visit. 1595, 89	1
255.	Ochotnica	S. Krzyż	Król.	XVI/II	1955	Acta Visit. 1595, 47	1
256.	Ptaszkowa	WW Święci	Sołt.	XVI/II	1359	CDMał. III, nr 729	2
257.	Radomyśl	S. Michał	Ryc.	XVI/II	1595	Acta Visit. 1595, 46	2
258.	Wadowice	S. Anna	Ryc.	XVI/II	1577	Regestrum 1577, 108	6
259.	Zgórsko	S. Mikołaj	Ryc.	XVI/II	1581	AEp. vol. 30, 272	3
260.	Rożnów	S. Wojciech	Ryc.	XVII/II	1595	Acta Visit. 1595, 14	8

SPIS RZECZY

Prawo Kanoniczne, r. 1962, nr 3—4

Rozdział I. Podłoże gospodarczo-społeczne sieci parafialnej	[1]
1. Osadnictwo Małopolski Południowej	[2]
a) Najdawniejsze osadnictwo Małopolski Południowej (do połowy XIII w.)	[3]
b) Kolonizacja na prawie niemieckim	[8]
c) Osadnictwo Podhala w XVI w.	[11]
2. Struktura własności ziemskiej i jej udział w rozbudowie porządku parafialnego	[12]
a) Wielka własność królewska	[13]
b) Wielka własność rycerska	[15]
c) Wielka własność kościelna	[17]
d) Średnia i drobna własność rycerska	[21]
e) Gospodarstwa chłopskie i ich udział w rozbudowie sieci parafialnej	[22]
3. Wpływ innych czynników społecznych na rozwój sieci parafialnej	[25]
a) Drogi handlowe	[25]
b) Targowiska	[28]
c) Miasta	[31]
Rozdział II. Początki sieci parafialnej w Małopolsce Południowej (do połowy XIII w.)	[36]
1. Najstarsza sieć parafialna w Małopolsce Południowej	[39]
a) Siły społeczne wpływające na rozbudowę najstarszej sieci parafialnej	[40]
b) Kościoły parafialne od X do XII w.	[47]
c) Rozbudowa sieci parafialnej w pierwszej połowie XIII w.	[50]
d) Stosunek kompleksów własności ziemskiej do granic najst. okręgów parafialnych	[54]
<p style="text-align: center;"><i>Prawo Kanoniczne</i>, r. 1963, nr 1—4</p>	
2. Wezwania najstarszych kościołów parafialnych	[59]
a) Wezwania mariańskie	[61]
b) Wezwania Pańskie i Świętych	[63]
Rozdział III. Rozbudowa i ustalenie się porządku parafialnego w Małopolsce Południowej	[85]

1. Dalszy rozwój organizacji parafialnej do czasów Kazimierza Wielkiego (1250—1333)	[86]
a) Wpływ kolonizacji na prawie niemieckim na rozbudowę sieci parafialnej	[86]
b) Udział innych sił społecznych w rozwoju organizacji parafialnej	[90]
c) Nowe okręgi parafialne okresu	[92]
d) Stosunek kompleksów gospodarczych własności ziemskiej do granic parafialnych	[96]
e) Przegląd wezwań kościołów parafialnych tego okresu	[97]
2. Rządy Kazimierza Wielkiego jako okres przełomowy w rozbudowie sieci parafialnej	[105]
a) Polityka kościelna króla	[106]
b) Wzmocnienie akcji kolonizacyjnej na terenie Małopolski Południowej	[107]
c) Rozwój gospodarczy Małopolski Południowej	[109]
d) Intensywna rozbudowa sieci parafialnej w czasach Kazimierza Wielkiego	[111]
e) Stosunek własności ziemskiej do granic okręgów parafialnych	[118]
3. Rozwój organizacji parafialnej od początku XV w. do końca wieku XVI	[121]
a) Udział sił społecznych w zahamowaniu rozbudowy sieci parafialnej	[121]
b) Udział sił społecznych w rozbudowie sieci parafialnej	[123]
c) Nowe okręgi parafialne w XV w.	[125]
d) Kolonizacja terenów leśnych i dalsza rozbudowa sieci parafialnej w XVI w.	[128]
e) Nowe wezwania kościołów parafialnych tego okresu	[131]
f) Zmiana wezwań kościołów parafialnych	[133]
Wykaz parafii w chronologicznym układzie czasu ich powstania	[137]
Spis rzeczy	[151]